PO ROZKOCHOWIE GRASUJĄ BYKI s. 4

nr 39 (1719) 2 października 2025 przelom.pl
6 zł (w tym 5%VAT) ISSN 1231-5664

Numer w sprzedaży do 8.10.2025

35 lat z Wami
przełom ®
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

DAJ ZNAĆ REPORTEROWI „PRZEŁOMU”
697 351 999

CHRZANÓW
Związkowcy Valeo protestują
s. 5

EDUKACJA
Autobusy pełne uczniów. Tyle kosztuje transport do szkół
s. 4

JANKOWICE
Apel o wyświetlacze prędkości na pasach
s. 6

CHRZANÓW
Zakręt śmierci na Topolowej
s. 7

SZPITAL
Roboty dodatkowe normą? Radni mają wątpliwości
s. 7

CHRZANÓW
Butelka w koszu? Płacisz podwójnie!
s. 8

Wieś kontra największy magazyn energii w Polsce



W Myślachowicach pod Trzebinią – na prywatnych gruntach przy ul. Płockiej – ma stanąć magazyn energii o mocy 133 MW. Dla inwestora to strategiczny projekt, dla części mieszkańców – źródło lęku i poczucia pominięcia. Decyzję środowiskową burmistrz wydał 16 lipca. Teraz gmina przygotowuje warunki zabudowy. Na zebraniu wiejskim 29 września emocje sięgnęły zenitu.
s. 18

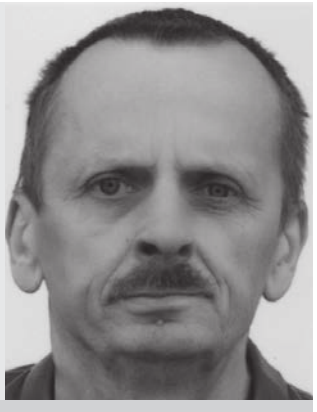
Frekwencyjna porażka edukacji zdrowotnej

W niektórych szkołach rodzice masowo wypisywali dzieci z edukacji zdrowotnej. W chrzanowskiej SP 1 z nauki nowego przedmiotu zrezygnowało prawie 92 procent uczniów.
s. 3

Podwyżki dla samorządowców

Zgodnie z nowymi regulacjami maksymalny poziom wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego dla burmistrzów, wójtów czy skarbników w urzędach wzrośnie o 5 proc.
s. 16

Pedofil-recydywista z Chrzanowa kończy odsiadkę



Roman Brzeszcz z Chrzanowa jesienią 2013 roku porwał i zgwałcił 10-letniego chłopczyka. W Zakładzie Karnym w Rzeszowie odsiaduje 12-letni wyrok. Za kilka dni dobiegnie on końca. I co dalej? Sąd już zdecydował.
Odpowiedź znajdziesz na str. 3

Pełne dane i fotografia gwałciciela rodem z Chrzanowa trafiły do publicznego Rejestru Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym. To ogólnodostępna baza danych, w której znajdują się informacje o najgroźniejszych sprawcach przestępstw na tle seksualnym. Są to przede wszystkim dane osób, które dopuściły się gwałtów na dzieciach i gwałtów popełnionych ze szczególnym okrucieństwem.

eprasa.pl 2e530333f9



MOIM ZDANIEM

Uzasadnione oburzenie

TADEUSZ JACHNICKI

W Myślachowicach ma powstać potężny magazyn energii. I choć jestem zwolennikiem takich rozwiązań, to nie dziwię się protestującym mieszkańcom. Boli ich bowiem najbardziej to, że ich przedstawiciele w gminie na czele z burmistrzem ukrywali ten fakt.

Nie ulega żadnym wątpliwościom, że takich inwestycji potrzebujemy, ale też oczywistym jest, że taka inwestycja, jak wiele innych, niesie za sobą ryzyko. W tym przypadku - w mojej ocenie - największym są ewentualne pożary. Jak pokazują światowe statystyki, nie dochodzi do nich często w takich obiektach, ale jednak dochodzi.

W 2019 pożar odnotowano np. w Arizonie, w 2021 w Chinach, a w 2024 w Niemczech. Nie obyło się bez ofiar - byli nimi strażacy, biorący udział w akcji gaśniczej.

Takich pożarów wybuchło ogółem 60, na całym świecie.

Dla porównania warto wspomnieć, że w kopalniach węgla, który jest przecież starą alternatywą w pozyskiwaniu energii, bez której dzisiaj nie potrafimy się już obejść, w tym czasie odnotowano ponad 8 tys. wypadków. Około 20 tysięcy osób poniosło w nich śmierć.

Mieszkańcom Myślachowic burmistrz nie dał jednak czasu na spokojne i rozważne przyglądnięcie się tematowi. Nie dał okazji do starań choćby o lepsze zabezpieczenia na wypadek rozprzestrzeniania się ewentualnego pożaru, gdyby się okazało, że można zrobić coś więcej niż tylko to, co zaoferuje inwestor.

Nie dał czasu na przygotowanie się lokalnym strażakom na naukę, jak walczyć z ewentualnym pożarem w takim magazynie, ani na zaopatrzenie jednostki w dodatkowy sprzęt, jeśli taki jest potrzebny.

Jak się wydaje milczał, bo założył, że tak będzie wygodniej, tylko zapomniał kogo ma reprezentować.

O TYM SIĘ MÓWI

Puszczy nie może przeciąć kolejna droga

W minioną niedzielę w Puszczy Dulowskiej spotkali się ludzie, którzy bronią tego kompleksu przed choćby częściową wycinką.



Podczas niedzielnego spotkania w Puszczy Dulowskiej

W programie znalazły się m.in. spacery z botanikami, zoologami, leśnikami i hydrogeologami. Była mowa o unikatowej roślinności, siedliskach zwierząt, znaczeniu wody w leśnych ekosystemach. Dendrolożka Magdalena Ryszowska opowiadała o gatunkach drzew, a miłośnicy ciszy i kontemplacji uczestniczyli w zajęciach prowadzonych przez Sylwię Tałach-Kubac.

W sąsiedztwie Ośrodka Hodowli Zwierzyny w Dulowej zorganizowano artystyczny happening oraz panel dyskusyjny. Został odczytany apel organizacji społecznych i przyrodniczych o włączenie Puszczy Dulowskiej do mapy Lasów Społecznych.

- Spotkaliśmy się, aby pokazać, że Puszcza Dulowska jest bardzo cenna i nie może jej przeciąć kolejna droga - podkreśla organizatorka wydarzenia Anna Treit.

Kontekstem dla protestów jest planowana budowa obwodnicy Trzebini. Każdy z jej wariantów ingeruje w Puszczę Dulowską.

Oto niektóre komentarze naszych Czytelników na FB „Przełomu":

- „Uwielbiam spacerować po puszczy. Chociaż mieszkam w innym mieście, to wracam tam przy każdej okazji. Ratujmy puszczę" – pisze pani Monika.
- „Ludzie, czy wszystko z wami OK.? Wszędzie obwodnice. Za chwilę nas tymi samochodami wykończycie z każdej strony. Do komunikacji zbiorowej marsz!" - postuluje pan Dariusz.
- „Wspaniałe spotkanie pasjonatów i obrońców Puszczy Dulowskiej. To był zaszczyt posłuchać z ust naukowców o wartości, jaką jest ten las" – chwali pani Renata.
- „To było naprawdę świetne! Ogromna porcja wiedzy, zetknięcie ze sztuką, energią. I to w otoczeniu przyrody z takim potencjałem!" - potwierdza pan Krzysztof.

(ŁD)

10 lat temu pisaliśmy w „Przełomie"

O tym pisaliśmy w „Przełomie 30 września 2015 roku, w numerze 39.


przełom
Luxtorpeda PiS w Chrzanowie
PEŁNIA CZASEM SPAĆ NIE DAJE

■ Posłanka wiceprezeska PiS Beata Szydło odwiedziła Chrzanów. To nie była jej pierwsza wizyta w tym mieście, jednak po raz pierwszy spotkała się z mieszkańcami dobrze znanego sobie regionu jako kandydatka na szefową rządu. Pokazała stos projektów ustaw gotowych do uchwalenia w nowej kadencji, w której PiS zamierza przejąć władzę i przedstawiła kandydatów do sejmu i senatu w zbliżających się wyborach parlamentarnych. Wspomniała też o ratowaniu Fabloku.

■ Dwie godziny w każdy poniedziałek Marek Niechwiej rezerwuje sobie w kalendarzu dla przedsiębiorców. Mogą przyjść, pogadać i załatwić swoje sprawy. Jak tłumaczy, gminie zależy na tworzeniu dobrego klimatu dla rozwoju przedsiębiorczości, dlatego w każdy poniedziałek od 12. do 14. przyjmuje w swoim gabinecie osoby prowadzące własne firmy. Można przyjść, porozmawiać o swoich problemach, a także podzielić spostrzeżeniami na temat tego, co i jak trzeba zmienić w gminie, by ludzie chcieli tu inwestować.

■ Na ziemi chrzanowskiej jest coraz więcej dzików. Zdaniem myśliwych to efekt znakomitych warunków dla bytowania tych zwierząt oraz zmian w ich zwyczajach seksualnych. - Kiedyś w „chućce" brały udział lochy powyżej trzeciego roku życia. A teraz loszka trzydziestokilogramowa prowadzi na wiosnę dwa młode. No, ale u nas też trzynasto- czy czternastolatki mają potomstwo – mówi Wiesław Patyk z Koła Łowieckiego Diana w Chrzanowie. Ugory, zarośla to według niego znakomite warunki dla bytności dzików. Łatwiej je tam spotkać niż w lesie, który nie jest w stanie wyżywić całej populacji zwierząt. Jak podkreśla myśliwy, gdy piętnaście lat temu zaczynał przygodę z polowaniem, członkowie koła łowieckiego odstrzeliwali piętnaście sztuk rocznie. Teraz dwieście.

■ Kilkadziesiąt krzyży i innych metalowych elementów nieznani sprawcy ukradli z cmentarzy komunalnych w Zagórzu i Mętkowie. - Nigdy nie mieliśmy z czymś podobnym do czynienia – mówi administrator obydwu obiektów. Przypuszcza, że to sprawa złomiarzy. Zdaniem mieszkańców, dopóki skupy złomu będą przyjmować takie „fanty", proceder może się powtarzać. - Nikt mi nie powie, że pracownik skupu złomu nie rozpozna kilkudziesięciu krzyży, nawet pociętych na kawałki. Po jednym takim przekręcie właściciel skupu powinien dostać grzywnę na przykład 100 tys. zł i tracić koncesję - komentują.

■ Historyczna pstrągarnia w Dubiu została sprzedana. Ponad 600 tys. zł zapłacił komornikowi sądowemu nabywca stawów hodowlanych i zabudowań pstrągarni Rózin, uznanej za najstarszą w Europie Środkowej. Wiele osób z okolicy doskonale pamięta czasy, gdy po pstrągi, a także smaczne karpie, jeździło się właśnie tam. Pstrągarnia w Dubiu powstała w 1850 r. Na zlecenie rodziny Potockich założył ją dr Jan Radziwoński. Nazwana została Rózin, od imienia Róży – wnuczki hrabiego Potockiego.

Dni Kultury Żydowskiej w Chrzanowie



Muzeum w Chrzanowie zaprasza na XIII Dni Kultury Żydowskiej „Sztetl Chrzanów". Potrwają od 6 do 12 października. W programie tegorocznej edycji są spacery historyczne, wykłady oraz lekcje muzealne.

Młodzież szkół średnich organizatorzy zapraszają na spacery po mieście „Śladami chrzanowskich Żydów" oraz zwiedzanie cmentarza żydowskiego z przewodnikiem.

8 i 12 października na spacer i na cmentarz żydowski mogą się wybrać wszyscy zainteresowani.

W programie XIII Dni Kultury Żydowskiej jest też zwiedzanie stałej ekspozycji judaistycznej z przewodnikiem (12 października) oraz wykład historyczny „Znani, nieznani przedstawiciele społeczności żydowskiej w Chrzanowie" (8 października).

Szczegółowy program wydarzenia oraz informacje na temat innych wydarzeń w regionie - w informatorze CO GDZIE KIEDY na str. 20 i 21

505

dzieci urodziło się w chrzanowskim szpitalu w I półroczu 2025 r. To nie tylko mieszkańcy powiatu chrzanowskiego, ale też powiatów ościennych.

100 000

zł. Za tyle wycenione zostało mieszkanie w budynku przy ul. Gwarków 2/41 w Trzebini. Nikt jednak nie był zainteresowany jego kupnem.

3,7

proc., o tyle spadła w I półroczu licząc rok do roku ilość odpadów komunalnych zebranych przez MZGK Chrzanów w gminach Chrzanów, Trzebinia, Libiąż. Spadek odnotowana w każdej frakcji z wyjątkiem odpadów wielkogabarytowych, których zebrano o 16,3 proc. więcej niż rok wcześniej.

28,3

proc., o tyle wzrosła rok do roku w I półroczu ilość oddanych odpadów w PSZOK-ach. Były to w większości odpady budowlane.

24/7 Przełom Kontakt DAJ ZNAĆ!
Reporter dyżurny 697 351 999
e-mail: gazeta@przelom.pl
Messenger na „Przełomowym" profilu na FB

eprasa.pl 2e530333f9

Pedofil-recydywista z Chrzanowa kończy odsiadkę

Roman Brzeszcz z Chrzanowa jesienią 2013 roku porwał i zgwałcił 10-letniego chłopczyka. W Zakładzie Karnym w Rzeszowie odsiaduje 12-letni wyrok. Za kilka dni dobiegnie on końca.

Urodzony w 1965 r. Roman Brzeszcz przebywa za kratami od 9 października 2013 roku. Niewiele wcześniej porwał i zgwałcił 10-latka. Do zdarzenia doszło jesienią 2013 r. na terenie ogródków działkowych w Chrzanowie.

Mający obecnie 60 lat mężczyzna połowę życia spędzi za kratami. Jest recydywistą, od 1995 roku wielokrotnie był skazywany za przestępstwa wobec dzieci. Na wolność po kolejnej odsiadce, orzeczonej za 6 przestępstw wobec dzieci w wieku od 6 do 10 lat, wyszedł miesiąc przed wspomnianym porwaniem i zgwałceniem małego chrzanowianina.

Po wyjściu z więzienia, 18 września 2013 roku trafił na oddział psychiatryczny Szpitala Powiatowego w Chrzanowie.

Do szpitala przyprowadził go ojciec. Ordynator po dwóch tygodniach wypisała jednak Brzeszcza na wniosek pacjenta. Ówczesny dyrektor placówki Krzysztof Kłos - w rozmowie z telewizją TVN24 - stwierdził, że „ordynator nie dysponowała żadnym dokumentem sądowym".

2 października Roman Brzeszcz opuścił szpital. 8 października porwał i zgwałcił 10-latka. Teraz jego odsiadka dobiega końca, ale jeszcze nie wyjdzie na wolność. Zgodnie z decyzją sądu trafi do zamkniętego zakładu psychiatrycznego.

W chrzanowskich szkołach dyrektorzy już we wrześniu apelowali do rodziców o zachowanie czujności i rozwagę. Dyrekcja SP 10 w Chrzanowie rozesłała rodzicom nawet maile w tej sprawie, ostrzegając przed wyjściem pedofila z zakładu karnego.

W SP 1 w Chrzanowie dyrektor Bogumiła Boho właśnie przygotowuje do rodziców list. Wkrótce zamierza go wysłać. Chce zaapelować, by uważali na swoje dzieci i czuwali nad ich bezpieczeństwem zwłaszcza teraz, gdy na zewnątrz szybciej robi się ciemno.

- Czekamy tylko na więcej informacji ze strony policji. Nie wiemy, kiedy można się spodziewać jego wyjścia na wolność i co się wtedy może stać. Czy pójdzie do jakiegoś ośrodka i kiedy stamtąd wyjdzie? Na lekcjach wychowawczych nauczyciele mówią dzieciom, żeby nie reagowały na zaczepki i jak powinny się zachować w sytuacji zagrożenia. Ale wszyscy wiemy, że w takich sytuacjach emocjami rządzi strach – mówi dyrektor SP 1 w Chrzanowie.



Roman Brzeszcz. Po lewej fotografia z Rejestru Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym. Po prawej policjant wprowadza Romana Brzeszcza do sądu w Chrzanowie w 2013 r. FOT. archiwalne

O szczegóły w sprawie dalszych losów redakcja „Przełomu" zapytała w sądzie w Krakowie, który wydawał wyrok w sprawie pedofila.

- 7 sierpnia 2025 roku Sąd Okręgowy w Krakowie w postanowieniu z tego dnia stwierdził potrzebę i możliwość wykonania wobec skazanego środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym po odbyciu kary pozbawienia wolności. Oznacza, to że skazany zostanie bezpośrednio przetransportowany z zakładu karnego do odpowiedniego zakładu - informuje sędzia Maciej Czajka, Rzecznik Prasowy ds. karnych Sądu Okręgowego w Krakowie.

A na jak długo?

- Czas pobytu nie jest określony z góry i zależy od wyników i postępów w leczeniu. Sąd, zgodnie z art. 204 kodeksu karnego wykonawczego, nie rzadziej niż co 6 miesięcy, orzeka w przedmiocie dalszego stosowania tego środka, na podstawie opinii o stanie zdrowia sprawcy - uzupełnia sędzia Maciej Czajka.

Przypominijmy, że pełne dane i fotografia gwałciciela rodem z Chrzanowa trafiły do publicznego Rejestru Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym. To ogólnodostępna baza danych, w której znajdują się informacje o najgroźniejszych sprawcach przestępstw na tle seksualnym. Są to przede wszystkim dane osób, które dopuściły się gwałtów na dzieciach i gwałtów popełnionych ze szczególnym okrucieństwem. O tym, kto jest w rejestrze, decydują wyłącznie przepisy ustawy i sądy. Rejestr publiczny jest w całości jawny i dostępny w internecie dla każdego. Można z niego korzystać bez konieczności rejestrowania i logowania.

Przypomnijmy również, że istnieje policyjna mapa zagrożeń przestępstwami na tle seksualnym. Zamieszczane są na niej m.in.: informacje o popełnionych w okresie dwóch poprzednich lat i w roku bieżącym przestępstwach przeciwko wolności seksualnej.

Tadeusz Jachnicki, Ewa Solak

Frekwencyjna porażka edukacji zdrowotnej

W niektórych szkołach rodzice masowo wypisywali dzieci z edukacji zdrowotnej. W chrzanowskiej SP 1 z nauki nowego przedmiotu zrezygnowało prawie 92 procent uczniów.

Frekwencyjna porażka – tak można określić wprowadzanie do szkół bardzo oczekiwanego przez wiele osób przedmiotu. Jak podają dyrektorzy, nauczyciele, a nawet rodzice, głównym powodem tej sytuacji stał się fakt, że jest on nieobowiązkowy. Budzi skrajne emocje, choć z założenia ma służyć edukacji dzieci i ich rozwojowi.

SEKSUALNOŚĆ BUDZI NAJWIĘKSZE EMOCJE

Edukacja zdrowotna to przedmiot, którego od tego roku uczą się dzieci od klasy IV do VIII, a także w szkołach ponadpodstawowych.

Według podstawy programowej, dla uczniów podstawówek ma przynieść wiedzę na temat higieny osobistej, zasad zdrowego odżywiania, zdrowia psychicznego i dobrej kondycji psychicznej. Ma ułatwić rozpoznawanie niewłaściwych relacji, radzenie sobie ze stresem.

Uczeń ma się dowiedzieć, jakie są różnice między dojrzałością fizyczną a psychiczną, jakie zmiany zachodzą w okresie dojrzewania. Mają poznać proces powstawania życia od zapłodnienia przez ciążę i opiekę nad noworodkiem. Ma również poznać sposoby reagowania na przekraczanie granic intymnych.

Kwestie seksualności budziły największy sprzeciw Kościoła. Do tego stopnia, że w niektórych parafiach księża nawoływali do wypisywania dzieci z nauki przedmiotu. Ale, jak twierdzą dyrektorzy, to nie kwestie światopoglądowe decydowały o rezygnacji z edukacji zdrowotnej, a jej nieobowiązkowy charakter.

CZĘŚCIEJ REZYGNOWALI W MIEŚCIE

W Chrzanowie na 2010 uczniów klas IV- VIII z nauki edukacji zdrowotnej zrezygnowało 787 osób (61 proc.).

- Według mnie fakt, że jest to przedmiot nieobowiązkowy, był decydujący dla rodziców. Poza tym zadziałała presja grupy. Jeśli w którejś z klas został tylko jeden uczeń, mający chodzić na te zajęcia, to jego rodzice też w końcu rezygnowali – tłumaczy Jolanta Zubik, wiceburmistrz Chrzanowa.

- Specyfika naszej szkoły jest taka, że uczniowie mają dużo zajęć dodatkowych. Ci z klas sportowych spędzają w szkole po osiem, dziewięć godzin. Każda dodatkowa godzina może być dla dzieci obciążeniem, choć sądziłam, że po tym, jak zmniejszono liczbę godzin religii do jednej tygodniowo, to nowy przedmiot wpisze się w tę lukę – mówi Bogumiła Boho, dyrektor SP 1 w Chrzanowie, gdzie zrezygnowało prawie 92 proc. uczniów.

Jak uważa Tomasz Brzózka, nauczyciel WF w SP 1 w Chrzanowie, uprawniony do nauki edukacji zdrowotnej, najbardziej znaczącą rolę odegrała nieobowiązkowość edukacji zdrowotnej.

- Jeśli dziecko spędza w szkole czas od g. 7.50 do g. 16.00, to woli mieć później wolne, niż iść jeszcze na dodatkowy przedmiot. Jestem wychowawcą w siódmej klasie sportowej, gdzie zrezygnowali wszyscy. Myślę, że wprowadzenie edukacji zdrowotnej odbywało chyba trochę za szybko, bez odpowiednio pogłębionej wiedzy rodziców na ten temat. Poza tym jestem zdania, że edukacja zdrowotna porusza tak szeroką problematykę czy to z zakresu zdrowia, czy cyberbezpieczeństwa i innych dziedzin, że powinni jej uczyć specjaliści w danym temacie – mówi nauczyciel.

Co ciekawe, według statystyk z nauki edukacji zdrowotnej w gminie Chrzanów częściej rezygnowali rodzice w mieście niż w sołectwach (SP Luszowice – 37,5 proc. rezygnacji, a w SP 3 w Chrzanowie 80,6 proc.).

W NIEKTÓRYCH SZKOŁACH ŚREDNICH BĘDZIE SIĘ UCZYĆ PO KILKA OSÓB

W Trzebini z kolei w niektórych szkołach rezygnowała połowa uczniów, w innych mniej. Najwięcej rezygnacji jest w SP 6, gdzie na 150 osób wypisały się 82, a także w Lgocie (zrezygnowały 43 osoby na 62 uprawnione). Więcej rezygnacji niż deklaracji uczestnictwa było też w SP w Dulowej (zrezygnowały 64 osoby na 123), a także w Psarach (31 na 54).

Z kolei w gminie Alwernia, z edukacji zdrowotnej w sumie zrezygnowało 39 proc. uczniów. To niewiele, w porównaniu choćby do Chrzanowa. Największa liczba rezygnacji była w Grojcu, gdzie wypisało się 82 proc. uczniów, a także w Okleśnej (71 proc. wypisanych). Najmniejsza w Brodłach (17 proc.).

Jeszcze bardziej drastyczne dane widać w szkołach ponadpodstawowych. Starosta chrzanowski Bartłomiej Gębala podał, że na siedem szkół prowadzonych przez powiat, z edukacji zdrowotnej zrezygnowały 1942 osoby. Chęć nauki zadeklarowało natomiast 249.

- Co zawiodło? Moim zdaniem zabrakło rzetelnej kampanii informacyjnej, czym jest ten przedmiot, jakie treści edukacyjne zawiera i jakie korzyści z sobą niesie. Za to prym wiodły fake newsy, fałszywa narracja i dezinformacja. Skutek tego jest taki, że w wielu szkołach średnich na ten przedmiot zdecydowało się tylko kilka osób. Wyjątkiem jest I Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Staszica w Chrzanowie, gdzie mamy frekwencję na poziomie prawie 50 proc., podobnie w Specjalnym Ośrodku Szkolno - Wychowawczym w Chrzanowie – komentuje na FB Bartłomiej Gębala.

Ewa Solak

eprasa.pl 2e530333f9

Po Rozkochowie grasują byki. Radna apeluje o reakcję

Kto wjeżdża do Rozkochowa w gminie Babice i widzi znak ostrzegawczy: uwaga zwierzęta gospodarcze, z narysowaną na żółtym trójkącie krową, powinien potraktować go poważnie, bo po sołectwie naprawdę przechadzają się bez opieki byki.

Jedni mówią, że są dzikie i wolą je omijać. „Ja wiem, czy dzikie?" - zastanawiają się inni. A jeszcze inni mówią wprost, że byki mają gospodarzy, więc dzikie nie są. Na pewno są jednak bezpańskie, przynajmniej wtedy, gdy chodzą gościnnie, bez nadzoru po Rozkochowie, bo jak udało nam się dowiedzieć, ich matecznik jest w pobliskich Źródłach. Tam jednak ludzie za bardzo nie chcą mówić o spacerującym bez opieki bydle.

Problem trafił ostatnio na sesję rady gminy. Zwróciła na niego uwagę radna Aneta Nitychoruk:

Bydło chodzi nie tylko po okolicznych łąkach, ale także po ulicach. Szczególnie często pojawia się na Źródlanej i Chemików. Czasem jest to niewielka grupa, a czasem pojedyncze osobniki. My natrafiliśmy na dwa byki, na łące pomiędzy Rozkochowem a Źródłami, przy polnej drodze. Spotkanie w niedużej odległości z takimi osobnikiem budzi niepokój.

W lipcu radna osobiście zgłaszała na policję, że bydło jest na Źródlanej.

- Niestety przez dyspozytora zostałam potraktowana dość oschle. Nie chcę przytaczać dokładnych słów, jakie usłyszałam, ale nie chciałabym, żeby inny mieszkaniec gminy spotkał się z podobnym podejściem – mówiła Nitychoruk.

Jak relacjonowała, policjanci przyjęli interwencję i przyjechali do Rozkochowa, jednak nawet nie wysiedli z samochodu. Otrzymali jedynie zdjęcie od innego mieszkańca i stwierdzili, że nie da się odczytać na nim numerów z kolczyków. Chodziło o zidentyfikowanie właścicieli bydła.

Pismo z taką samą konkluzją otrzymała w ubiegłym tygodniu z komisariatu w Alwerni.

Dziwi to radną, ponieważ przesłała zdjęcia do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, która na ich podstawie ustaliła właścicieli zwierząt. Radna nie chce jednak publicznie ich wskazywać.

Agencja poinformowała ją również, że spacerujące po sołectwie bydło to nie krowy, tylko byki. Część zwierząt jest oznakowana, część nie.

Jak zaznaczyła Nitychoruk - powołując się na informacje z Agencji - rasa ta, pozbawiona stałej opieki gospodarza, może być niebezpieczna dla ludzi.

- To nie są łagodne, pokorne krowy – ostrzegała, dodając, że sama została upomniana, żeby następnym razem nie wykonywać zdjęć z tak niewielkiej odległości i zachować szczególną ostrożność.

Komendant Komisariatu Policji w Alwerni, obecny na gminnej sesji, zapewnił, że zajmie się sprawą i alwerniańska policja będzie ją wyjaśniać.

Grażyna Kaim



Autobusy pełne uczniów. Tyle kosztuje transport do szkół

Dowóz do szkoły to codzienność dla setek dzieci w powiecie chrzanowskim i Krzeszowicach. Sprawdziliśmy, kto i gdzie jest dowożony oraz ile to kosztuje nasze samorządy.

Gmina musi zapewnić uczniom bezpłatny transport i opiekę w drodze do szkoły. Obowiązek dotyczy klas I–IV, jeśli droga przekracza 3 km, oraz klas V–VIII, gdy jest dłuższa niż 4 km. Transport obejmuje szkołę obwodową, czyli najbliższą odpowiednią placówkę. Jeśli gmina nie organizuje dowozu, może zawrzeć z rodzicami porozumienie i zwracać koszty. Obowiązek dotyczy też uczniów z niepełnosprawnościami. Określa to prawo oświatowe. Sprawdziliśmy, jak jest realizowane w gminach.

ALWERNIA

55 uczniów SP w Porębie Żegoty jest transportowanych w poniedziałki i środy na zajęcia wychowania fizycznego do hali sportowej przy SP w Alwerni. Umowa z przewoźnikiem na razie została zawarta od września do końca roku. Jej realizacja kosztować ma prawie 11 tysięcy złotych. Prowadzony jest także dowóz uczniów niepełnosprawnych do szkół specjalnych. Czterech uczniów z Podłęża, Mirowa, Kwaczały i Regulic dojeżdża codziennie do placówek w Krakowie. Poza tym 11 uczniów z Alwerni, Regulic, Kwaczały, Grojca i Nieporazu jest dowożonych do SOSW w Chrzanowie. Dziennie busy z niepełnosprawnymi pokonują 170 km. Dowóz dzieci ze specjalnymi potrzebami w tym roku szkolnym ma kosztować gminę ok. 200 tysięcy złotych.

BABICE

Zapewniany przez gminę transport odbywa się na dwóch trasach. Pierwsza obejmuje 19 dzieci (w tym 9 przedszkolaków) docierających z Rozkochowa do Zespołu Szkół w Babicach. Koszt dowozu wyniesie w tym roku szkolnym ponad 91 tysięcy złotych. Druga trasa realizowana jest z piątką niepełnosprawnych uczniów do Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Chrzanowie. Koszt dowozu to 107 tysięcy złotych.

CHRZANÓW

Codziennie w sposób zorganizowany dowożonych jest 25 uczniów niepełnosprawnych. Transport kosztować ma 405 tysięcy złotych i odbywa się na pięciu trasach. Najwięcej, bo 14 osób, dociera w ten sposób do SOSW i SP nr 5 w Chrzanowie. Oprócz tego uczniowie dowożeni są także do Trzebini, Libiąża, Jaworzna, Krakowa i Dąbrowy Górniczej. Kolejnych 20 dzieci ze specjalnymi potrzebami transportowanych jest do szkół przez rodziców. Refundacja kosztów dowozu, jaką otrzymają z gminy, przekroczy w roku szkolnym 190 tysięcy złotych.

KRZESZOWICE

Dowóz uczniów odbywa się do czterech placówek. Do SP 1 w Krzeszowicach z Siedlca, Dubia i Żar dowożonych jest 85 uczniów. Do SP w Nowej Górze transportowanych jest 9 uczniów z Nowej Góry i Paryża. Do SP w Tenczynku z Rudna dociera codziennie 50 osób. Natomiast z Dębnika i Paczółtowic do SP nr 2 w Krzeszowicach dowożone są 33 osoby. Transport wszystkich 177 uczniów pełnosprawnych realizują trzy firmy. Kosztuje gminę 318 tysięcy złotych.

Natomiast dowóz 45 uczniów niepełnosprawnych organizowany przez czterech przewoźników kosztuje prawie 945 tysięcy i odbywa się do szkół i placówek w Krakowie, Chrzanowie, Jaworznie, Olkuszu oraz Radwanowicach. Najwięcej, bo 17 młodych mieszkańców gminy, dociera busami do szkół krakowskich.

LIBIĄŻ

Dowozem objętych jest 35 uczniów niepełnosprawnych, uczęszczających do siedmiu placówek oświatowych w Libiążu, Chrzanowie, Oświęcimiu, Jaworznie i Krakowie. Najwięcej, bo 25 osób, dociera codziennie do Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Chrzanowie. Szacowany koszt dowozu uczniów w okresie od września do grudnia 2025 r. wyniesie 150 tysięcy złotych.

TRZEBINIA

Autobusami i busami do SP nr 3 w Trzebini dowożonych jest 45 uczniów, a do SP nr 8 w Trzebini - 42 uczniów. Gmina zapewnia także dowóz do placówek 54 uczniom z orzeczeniami o potrzebie kształcenia specjalnego (liczba może ulec zmianie, gdyż rodzice nadal składają wnioski o dowóz). W tej liczbie są zarówno młodzi ludzie dowożeni zorganizowanym transportem zbiorowym, jak i ci transportowani indywidualnie przez rodziców (przysługuje im zwrot kosztów).

Transport zbiorowy obejmuje trasy do: Chrzanowa (32 uczniów do SOSzW oraz specjalnego przedszkola), Trzebini (3 uczniów do specjalnej szkoły oraz specjalnego przedszkola przy ul. Grunwaldzkiej) oraz Krakowa (3 uczniów do SOSzW). Całkowity koszt dowozu ponoszony przez gminę w 2025 r. szacowany jest na 55 tysięcy złotych.

POWIAT CHRZANOWSKI

Powiat chrzanowski refunduje częściowo koszt biletów miesięcznych uczniom szkół ponadpodstawowych, dla których jest organem prowadzącym. Uczniowie, płacący za bilet dojazdowy do szkoły ponad 60 zł, mogą ubiegać się o zwrot kwoty stanowiącej nadwyżkę ponad 60 zł (maksymalnie do 180 zł). Wniosek o refundację wraz z dowodami zakupu biletów należy złożyć w szkole. W roku szkolnym 2024/2025 z refundacji skorzystało 337 uczniów. Kwota refundacji przekroczyła 298 tysięcy złotych.

Marek Oratowski

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom" Alicja Molenda

Zespół:
Stanisława Ciepichał, Łukasz Dulowski, Agnieszka Filipowicz, Andrzej Gawera, Weronika Korbut Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan, Alicja Molenda, Joanna Biel, Marek Oratowski, Michał Papiernik, Ewa Solak (Krzeszowice)

Druk
Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Biuro ogłoszeń
Trzebinia ul. Długa 53, tel. 32- 612-25-50 wew. 22 pn.-pt. 8.30-16.30

reklama i promocja
tel. 32- 612-25-50 wew. 24
697 358 999

Dziennikarz dyżurny
697 351 999

Gazeta jest członkiem Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny oraz stowarzyszeń:
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców REPROPOL
IZBA WYDAWCÓW PRASY

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl 2e530333f9

Związkowcy Valeo protestują



Związkowcy Valeo zorganizowali protest na rondzie w Chrzanowie


Przekazali również burmistrzowi Chrzanowa Robertowi Maciaszkowi petycję z prośbą o wsparcie

Jeszcze w październiku związkowcy Valeo zamierzają przeprowadzić referendum strajkowe. Podkreślają, że protest na rondzie w Chrzanowie oraz wizyta u burmistrza to ich desperacka próba zwrócenia uwagi na trudną sytuację w zakładzie.

W chrzanowskim zakładzie Valeo narasta konflikt między związkowcami reprezentującymi pracowników a pracodawcą. Zaplanowane od 15 września referendum strajkowe miało być pierwszym krokiem do wyegzekwowania postulatów dotyczących płac. Referendum nie mogło się jednak odbyć, gdyż związkowcy nie otrzymali od pracodawcy list zatrudnionych.

PRZYJECHALI TEŻ ZWIĄZKOWCY ZE ŚLĄSKA

Związkowcom Valeo w Chrzanowie zależy na zwróceniu uwagi mieszkańców oraz samorządowców na sytuację w zakładzie. Dlatego w ubiegły poniedziałek zorganizowali blokadę ronda w Chrzanowie przy drodze krajowej 79 w rejonie McDonalda.

- Nasz protest był reakcją na działania pracodawcy, który uniemożliwił nam przeprowadzenie referendum strajkowego w dniach 15 do 18 września poprzez nieprzekazanie nam list pracowników. Chcemy też zwrócić uwagę władzom miasta na łamanie praw pracowniczych w zakładzie – mówi Katarzyna Jamróz, przewodnicząca wolnych Związków Zawodowych Sierpień 80 w Valeo.

Protest wsparli także członkowie drugiego działającego tam związku zawodowego.

- Wspieramy kolegów z Sierpnia 80. Popieramy ich postulaty, są one zbieżne z naszymi – mówi Sebastian Pająk, przewodniczący Solidarności Valeo Chrzanów.

Do Chrzanowa przyjechali także związkowcy ze Śląska. Rafał Jedwabny z WZZ Solidarność 80 z kopalni Staszic-Wujek w Katowicach zaznacza, że oprócz górników byli także hutnicy i przedstawiciele innych zakładów.

Z WIZYTĄ U BURMISTRZA

Protestujący chodzili wokół ronda, nosząc transparenty. Samochody co jakiś były przepuszczane, żeby od strony zjazdu z A4 nie tworzyły się korki, a policja kierowała ruchem przy drogach dojazdowych. Wielu mieszkańców jednak uważało, że związkowcy nie powinni w ten sposób protestować, gdyż utrudniają życie innym. Na FB posypały się negatywne komentarze.

- Wyszliśmy na ulice Chrzanowa nie po to, żeby utrudniać życie mieszkańcom, ale po to żeby głośno zaprotestować przeciw działaniom pracodawcy – podkreśla Katarzyna Jamróz.

Sytuacja zrobiła się jednak na tyle problematyczna, że akcje protestacyjną zakończono dwie godziny wcześniej.

W tym czasie przedstawiciele związków zawodowych przejechali z flagami ulicami Chrzanowa i złożyli petycję na ręce burmistrza Roberta Maciaszka. Udali się do niego z prośbą o wsparcie i pomoc w rozwiązaniu konfliktu z pracodawcą w Valeo.

Burmistrz na razie nie chciał się odnieść do sytuacji, stwierdził, że zrobi to, jak zapozna się z pismem związkowców. Zaprosił ich również na październikową sesję rady miejskiej, gdzie będą mogli przedstawić radnym swoje problemy.

Ewa Solak

Postulaty które przedstawia związek zawodowy „Sierpień ’80”:

- Przyznanie wszystkim pracownikom Spółki podwyżki wynagrodzenia zasadniczego w wysokości 1000 zł do podstawy wynagrodzenia.
- Wprowadzenie w spółce dodatku stażowego w wysokości 8 proc. liczonego od minimalnego wynagrodzenia dla pracowników ze stażem do 5 lat oraz 1 proc. za każdy rok pracy powyżej 5 lat w oddziale Valeo Lighting Systems w Chrzanowie
- Przyznanie podwyżki wysokości dodatku za pracę w systemie czterobrygadowym z kwoty 280 zł do kwoty 600 zł

Oświadczenie Valeo przesłane do redakcji „Przełomu” we wtorek 30 września:

Pomimo trudnej sytuacji w sektorze motoryzacyjnym, w fabryce w Chrzanowie, podobnie jak we wszystkich zakładach Valeo w Polsce, w 2025 roku wprowadzono podwyżki wynagrodzeń.
15 września związek zawodowy Sierpień 80 chciał zorganizować referendum strajkowe.
Valeo nie zablokowało przeprowadzenia referendum, wręcz przeciwnie – podjęło działania umożliwiające jego organizację, oczekując jedynie na wymagane informacje od organizatorów zgodnie z przepisami prawa pracy dotyczącymi przeprowadzenia takiego referendum.
Wnioskowana przez związek zawodowy lista pracowników została doręczona Przewodniczącej Komisji Międzyzakładowej WZZ Sierpień 80 we wtorek 23 września
Maria Langier
Dyrektor HR Valeo Polska

Koniec z parkowaniem w błocie

DULOWA. W pobliżu przystanku kolejowego, z którego korzystają mieszkańcy kilku pobliskich miejscowości, powstaje nowy parking.

Z przystanku kolejowego w Dulowej, przebudowanego w ramach modernizacji linii kolejowej E30 Kraków – Katowice, korzystają osoby dojeżdżające do pracy i szkół w Krakowie oraz w województwie śląskim. To mieszkańcy m.in. Dulowej, Karniowic, Psar i Młoszowej.

Od wielu lat dopytują o porządne miejsce, na którym mogliby zostawić samochody. Kolej nie była specjalnie zainteresowana budową nowego parkingu i odsyłała w tej sprawie do władz lokalnych. Tłumaczenia samorządowców zawsze były takie same. Aby w tej okolicy mógł powstać parking, gmina musi wpierw pozyskać działki, bo nie posiada własnych w tamtym rejonie. Burmistrz Trzebini Jarosław Okoczuk powiedział, że gmina rozmawiała z właścicielem gruntów w okolicy przystanku kolejowego, ale nie był on zainteresowany sprzedażą.


W Dulowej powstaje nowy parking

W 2023 roku burmistrz zawarł jednak porozumienie ze spółką PKP PLK, która ma wybudować parking. Gdy już powstanie, gmina przejmie obiekt w zarząd i będzie się zajmować jego utrzymaniem.

Jesienią ubiegłego roku została podpisana umowa z wykonawcą. Najkorzystniejszą ofertę, wartą 635 tys. zł, złożyło Przedsiębiorstwo EL-IN spółka z o.o. ze Skierniewic.

Od kilku dni w rejonie przystanku kolejowego pracuje sprzęt budowlany. To właśnie w tym miejscu powstaje nowy parking. Jak informuje Dorota Szalacha z zespołu prasowego PKP PLK SA, zakończenie inwestycji planowane jest na koniec października 2025 roku. Na nowym parkingu ma być 25 miejsc postojowych, w tym 4 miejsca dla osób o ograniczonej możliwości poruszania się. Zgodnie z zapowiedziami burmistrza Trzebini, parking będzie ogólnodostępny i nieodpłatny.

Ze względu na prowadzone prace, w pobliżu budynku, gdzie kiedyś mieściła się kasa biletowa i poczekalnia, kierowcy nie mogą parkować samochodów. Muszą więc pozostawić pojazd wzdłuż ulicy Dworcowej lub w rejonie kamienicy znajdującej się niedaleko przystanku kolejowego.

Michał Koryczan

ogłoszenie

INSTALBUD
POKRYCIA DACHOWE
BLACHODACHÓWKA MODUŁOWA
PANORAMA
SUPER PROMOCJA -25%
Trzebinia, ul. Kościuszki 57
tel: 32 210 91 43, 662 272 638, 662 271 649, 696 042 889

INSTALBUD
CENTRUM DOCIEPLEŃ
mieszalnia tynków i farb
TYNK SILIKONOWY CT74 CERESIT
w cenie 189,99 zł brutto
SUPER OFERTA
TYNK SILIKONOWY PROTECT KREISEL
w cenie 149,99 zł brutto
HIT
Trzebinia, ul. Kościuszki 57
tel: 32 210 91 43, 662 272 638, 662 271 649, 696 042 889

eprasa.pl 2e530333f9

Apel o wyświetlacze prędkości na pasach w Jankowicach



Przejście dla pieszych na drodze wojewódzkiej, przed niebezpiecznym zakrętem w Jankowicach

JANKOWICE.
Radna Ewa Bańdo apeluje o dodatkowe zabezpieczenia na groźnym zakręcie na drodze wojewódzkiej w sołectwie. Temat nie jest nowy, bo mieszkańcy i gmina starają się o to od dłuższego czasu. Problem w tym, że jak dotąd niewiele udało się załatwić.

- Praktycznie każde pismo, które wysyłamy, jest rozpatrywane negatywnie - zauważyła podczas ostatniej sesji Rady Gminy Babice Ewa Bańdo, wracając do tematu bezpieczeństwa na skrzyżowaniu ul. Kadłubka z drogą wojewódzką nr 781 w Jankowicach. To tam znajduje się szczególnie niebezpieczny zakręt. Od lat dochodzi na nim do wypadków. Samochody jadące od Babic notorycznie przekraczają dozwoloną prędkość. Czasem kończy się to tak, że wypadają z szosy i lądują na płocie, a nawet na posesji stojącego przy ulicy domu.

Radna przypomniała, że jest negatywna odpowiedź w sprawie montażu fotoradaru. Wcześniej upadł też wniosek o montaż barier energochłonnych. Radna wymyśliła więc kolejne rozwiązanie.

Zaapelowała, aby Urząd Gminy Babice wystąpił do Zarządu Dróg Wojewódzkich z wnioskiem o montaż radarowego wyświetlacza prędkości nad przejściem dla pieszych w rejonie zakrętu, a przy okazji także przy przejściu dla pieszych w pobliżu szkoły podstawowej.

Radarowe pomiary prędkości przy przejściach dla pieszych to urządzenia, które informują kierowców o ich prędkości i, w przypadku jej przekroczenia, wyświetlają komunikat „Zwolnij" lub inne ostrzeżenie. Nie są to fotoradary, których funkcjonowanie wiąże się z nakładaniem mandatów, lecz narzędzia mające na celu zwrócenie uwagi kierowcy na prędkość z jaką jedzie i ewentualnie konieczność jej ograniczenia.

- Jedno z tych przejść znajduje się przed feralnym zakrętem, dlatego radarowy pomiar prędkości będzie obligował kierowców do zwolnienia – argumentowała radna. - Z obydwu przejść korzystają dzieci, dlatego ten wniosek uważam za całkowicie zasadny - dodała.

Radna dopytywała również o nakładkę chropowatą na nawierzchni tego odcinka drogi, bo jak przypomniała, była zapowiedź jej wykonania, jednak do tej pory nie została zrealizowana.

Wójt wyjaśnił, że jest w kontakcie z przedstawicielami ZDW i poinformował, że temat jest „na biegu". Zarządca drogi na razie załatwia formalności związane z położenie tej nakładki.

Na zakończenie Ewa Bańdo podziękowała Zarządowi Dróg Wojewódzkich za oznakowanie zakrętu odblaskowymi strzałkami, które poprawiły widoczność, zwłaszcza w nocy, a także komendantowi policji w Alwerni oraz pani sołtys Jankowic za wsparcie w tej sprawie.

(GK)



Samochód uderzył w drzewo

Strażackie akcje w minionym tygodniu dotyczyły m.in. kolizji i wypadków drogowych, powalonych drzew i pożaru kontenerów na śmieci.

23 września – w Regulicach na ulicy Tenczyńskiej strażacy usuwali plamę substancji ropopochodnej na długości około 1,5 km. W działaniach brali udział druhowie z OSP Regulice oraz OSP Grojec.

23 września – w Młoszowej na ulicy Krakowskiej (droga krajowa 79) doszło do kolizji dwóch pojazdów. Podróżowali nimi tylko kierowcy. Jeden z nich oddalił się z miejsca zdarzenia. Działania strażaków ograniczyły się do zabezpieczenia miejsca i odłączeniu zasilania w pojazdach. Niewielki wyciek powstały po kolizji usunięto przy pomocy neutralizatora.

24 września – na autostradzie A4 na wysokości Nieporazu miała miejsce kolizja dwóch samochodów. Na miejscu strażacy zastali dwa pojazdy na pasie zieleni w kierunku Krakowa. Autami podróżowało 8 osób. Nikt nie doznał obrażeń.

24 września – w Żarkach na ulicy Kościuszki strażacy usuwali plamę ciągnącą się od Żarek w kierunku Babic i Chrzanowa, o łącznej długości około 9 km. Na miejscu pracowały cztery zastępy straży pożarnej, a utrudnienia trwały prawie dwie godziny.

25 września – strażacy odnotowali kilka interwencji związanych z silnym wiatrem. Dostali siedem zgłoszeń dotyczących powalonych drzew, które utrudniały przejazd drogami, a także dwa zdarzenia dotyczące zerwanych linii energetycznych.

27 września – w Chrzanowie przy ulicy Fałata doszło do pożaru kontenerów na śmieci oraz roślin w pobliżu koszy. Strażacy ugasili pożar oraz sprawdzili pobliski budynek na obecność gazów pożarowych, nie stwierdzając zagrożenia.

28 września – w Libiążu przy ulicy Sielanki strażacy z OSP Libiąż usuwali złamane drzewo blokujące przejazd.

29 września – w Żarkach na ulicy Kilińskiego (droga powiatowa) samochód osobowy uderzył w drzewo. Pojazdem jechały dwie osoby, które opuściły auto o własnych siłach. Jedna z nich, po przebadaniu przez ratowników medycznych, została zabrana do szpitala.

(oprac. MK)

Najwięcej problemów w Wygiełzowie jest z turystami

Wygiełzów i Babice to bezpieczne miejscowości. Dużo gorzej jest w Mętkowie i Zagórzu - informował mieszkańców na zebraniu wiejskim w Wygiełzowie asp. szt. Michał Strączek, dzielnicowy we wszystkich tych sołectwach. Mimo to także w Wygiełzowie problemów nie brakuje, zwłaszcza z turystami.

W pierwszym półroczu tego roku policja odnotowała w Wygiełzowie 93 interwencje, czyli średnio jedną na dwa dni. Połowa z nich - 46, dotyczyła zdarzeń w ruchu drogowym: kolizji, wypadków, przekroczeń prędkości.

Największym utrapieniem mieszkańców Wygiełzowa są przyjezdni odwiedzający skansen i zamek Lipowiec. Parkują samochody gdzie popadnie. Nie zważają ani na zakazy, ani na to, że zastawiają bramy wyjazdowe i tarasują przejazd wąskimi drogami. Mimo że w ostatnich latach w Wygiełzowie i Babicach przybyło miejsc parkingowych, to problem cały czas pozostaje nierozwiązany.

Bywają dni, że cały deptak jest zastawiony samochodami.

Dzielnicowy przyznał, że możliwości policji są ograniczone. W komisariacie w Alwerni dyżuruje tylko jeden patrol.

Jak informuje, w zeszłym roku sporządził dwie notatki, w których było ujętych 50–60 pojazdów stojących na zakazie. To podstawa do ukarania kierowców mandatami. Od 1 lipca tego roku w każdy weekend patrol kontroluje okolice skansenu.

Sołtys Zygmunt Ziajka apelował na zebraniu, by „doprowadzić do sytuacji, w której deptak będzie deptakiem". Policja zachęca natomiast mieszkańców do zgłaszania problemu złego parkowania przez Krajową Mapę Zagrożeń Bezpieczeństwa albo na numer 112 (można to zrobić anonimowo).

Dzielnicowy ostrzegał też przed coraz zuchwalszymi oszustwami metodą „na wnuczka", „na policjanta". Niedawno w jednym z sołectw w gminie Babice doszło do wyłudzenia aż 400 tys. zł. Ofiara przekazała pieniądze mężczyźnie ubranemu podobnie jak funkcjonariusz, lecz bez napisu „policja".

Szanse na odzyskanie takich kwot są znikome.

- Monitoring w newralgicznych punktach bardzo by pomógł. Dobre kamery pozwalają prześledzić numery rejestracyjne i dojść po nitce do kłębka – mówił Michał Strączek. Zaznaczył, że także nagrania z prywatnych samochodów bywają cennym dowodem.

(GK)

Nietrzeźwy motocyklista zderzył się z dostawczakiem

W rejonie przysiółka Stawiska w Miękini kierowca motocykla zderzył się z samochodem dostawczym. Interweniowały służby ratownicze.

Do zdarzenia doszło w ubiegły czwartek po południu.

- Kierowca motocykla nie dostosował prędkości do warunków na drodze, w wyniku czego uderzył w prawidłowo jadącego opla – informuje Katarzyna Boroń z Komendy Powiatowej Policji w Krakowie.

Na miejsce przybyły jednostki straży pożarnej, policja i pogotowie. Kierowca motocykla został przewieziony do szpitala.

- W wyniku badań okazało się, że był nietrzeźwy. Miał ponad promil alkoholu – dodaje Katarzyna Boroń.

(e)

eprasa.pl 2e530333f9

Zakręt śmierci na Topolowej

CHRZANÓW. Jadąc Topolową od zalewu Chechło, mamy lewoskrętny łuk drogi, na którym nadmierna prędkość, brawura, czasem zwykła głupota zbierają żniwo. Najwyższy czas poprawić bezpieczeństwo w tym miejscu, zanim dojdzie do kolejnej tragedii.


Bogdan Radwański przy zniszczonym ogrodzeniu swojej posesji przy Topolowej 49 w Chrzanowie. W tle zakręt śmierci

Znak informuje, że na tym odcinku jest teren zabudowany, więc obowiązuje ograniczenie 50 km/h. Wzdłuż jezdni prowadzi bardzo uczęszczana trasa pieszo-rowerowa.

Bogdan Radwański od 12 lat mieszka z rodziną w swoim domu przy Topolowej w Chrzanowie.

- Przez ten czas mieliśmy dokładnie pięć razy uszkodzone ogrodzenie, kiedy w grę wchodziła wypłata odszkodowania z polisy. Nie wspomnę już o drobnych zniszczeniach – zaznacza pan Bogdan. - Mniej więcej na wysokości trzech posesji: mojej (Topolowa 49) i sąsiadów, doszło do ponad 20 zdarzeń drogowych. Wyciągaliśmy kierowców z rowów, jeden wypadek śmiertelny, było bardzo groźne potrącenie – wylicza na szybko z pamięci.

Opisuje, że mama z córką jechały na rowerach. Rozpędzony motocyklista niefortunnie wszedł w łuk na Topolowej i uderzył w kobiety.

- Były ciężko ranne. Lądował helikopter LPR. But jednej z poszkodowanych leżał w naszym ogrodzie. Tak samo plecak. Rower wbił się w ogrodzenie. To zakręt śmierci. Ciągle dzieje się tutaj coś niedobrego – stwierdza Bogdan Radwański.

W piątek, 19 września, gdy był na wyjeździe, dzwoni do niego policja, że pojazd wjechał w ogrodzenie jego posesji. Ponadto została uszkodzona skrzynka energetyczna. Straż pożarna odcięła prąd.

- Policja poprosiła, abym się do nich zgłosił, bo jest sprawca i podadzą mi namiary do ubezpieczyciela – kontynuuje.

Zauważa, że na Topolowej w Chrzanowie młodzi ludzie urządzają sobie wyścigi. Wieczorami podjeżdżają na parking przy zalewie Chechło, a potem gaz do dechy.

- Wchodzą w zakręt z niesamowitą prędkością – alarmuje. - Często słyszę w telefonie od sąsiadów: „Bogdan, znowu rozwalili ci płot" – relacjonuje.

Mieszkańcy oczekują, żeby administrator Topolowej, czyli Powiatowy Zarząd Dróg w Chrzanowie, jakoś poprawił bezpieczeństwo w tym miejscu. Proponują montaż progów zwalniających.

- Patrol policji pojawiał się tutaj, ale rozumiem, że ich nie ma na tylu, aby codziennie stali i pilnowali ruchu na Topolowej. Aczkolwiek jest to jeden z najczarniejszych punktów w Chrzanowie – uważa Bogdan Radwański.

Robert Żabiński, zastępca dyrektora PZD w Chrzanowie, mówi, że na szosach powiatowych nie stosuje się progów zwalniających.

- Trzymamy się tej zasady, bo to są drogi wyższej kategorii niż gminne – przypomina.

Ponadto Topolową jeżdżą m.in. autobusy ZKKM, więc – jak tłumaczy Robert Żabiński – progi zwalniające obniżałyby komfort podróży.

Właściciele prywatnych domów proszą też, aby na Topolowej powstały wyniesione przejścia dla pieszych, ponieważ niektórzy kierowcy bardzo szybko jeżdżą tą drogą.

- Da się budować takie przejścia na drogach, gdzie kursują autobusy ZKKM. To dygresja do dyskusji z powiatem, który argumentuje, że nie jest to możliwe ze względu właśnie na komunikację publiczną. Otóż, jest to możliwe i będę zabiegał, żeby takie przejścia powstały chociażby na Topolowej, gdzie auta wypadają z drogi i zabijają ludzi – mówił na jednej z sesji burmistrz Chrzanowa Robert Maciaszek.

Łukasz Dulowski

Roboty dodatkowe normą? Radni mają wątpliwości

Modernizacja SOR-u i poprawa efektywności energetycznej w chrzanowskim szpitalu kosztowały o kilka milionów więcej, niż pierwotnie planowano. Kontrolerki ze starostwa nie wykazały złamania prawa, ale wytknęły błędy. Dyrekcja placówki przekonuje, że oba przetargi były już wcześniej przedmiotem kontroli, które nie wykazały nieprawidłowości w wydatkowaniu pieniędzy publicznych.

Jak już informowaliśmy, szpitalne przetargi zostały zbadane na podstawie anonimu, wysłanego do NFZ. Sprawa – za pośrednictwem wojewody - została przekazana staroście sprawującemu nadzór nad szpitalem. Ten zarządził doraźną kontrolę. Odbyła się w kwietniu i maju.

ROBOTY O PONAD PIĘĆ MILIONÓW DROŻSZE

W lecznicy pojawiły się Ewa Kozub, kierownik biura audytu i kontroli starostwa, oraz Ewelina Porębska, wicedyrektorka wydziału promocji, inwestycji i obsługi. Pod lupę wzięły dwa postępowania. Pierwsze dotyczyło modernizacji SOR-u i pracowni diagnostycznych. Drugie obejmowało poprawę efektywności energetycznej w budynkach szpitala. Na pierwszy przetarg było 8 chętnych wykonawców, na drugi 18.

Zwycięzcą obu postępowań była firma Budmet z Krakowa. Kontrolujące doszukały się nieprawidłowości.

W protokole pokontrolnym napisały m.in., że wykonawca, którego oferta została oceniona jako najkorzystniejsza, w wyjaśnieniach przyjętych przez zamawiającego przyjął inne wartości prac przewidzianych do wykonania, niż określono w opisie przedmiotu zamówienia.

W obu postępowaniach zostały też podpisane aneksy zwiększające wartość pierwotnej umowy. Ostatecznie firma Budmet przedłożyła faktury na prawie 7,6 miliona złotych (modernizacja SOR-u) oraz ponad 9,7 miliona złotych (poprawa efektywności energetycznej). Tymczasem pierwotna wartość po przetargu wynosiła odpowiednio 5 i 7 milionów złotych.

Jakie są zatem ostateczne wyniki kontroli? Pozytywnie, ale z wytknięciem nieprawidłowości. Te - zdaniem kontrolerek - mogą w przyszłości „prowadzić do wystąpienia wad w realizacji inwestycji, a w konsekwencji narazić zamawiającego na straty finansowe". Sformułowały sześć zaleceń pokontrolnych oraz wskazały na potrzebę zwiększenia nadzoru przez dyrektora szpitala nad organizacją procesu udzielenia zamówień publicznych. W efekcie dyrekcja szpitala zorganizowała szkolenia wewnętrzne i zewnętrzne dla pracowników zajmujących się zamówieniami publicznymi.

NOWY PRZETARG? BYŁYBY PROBLEMY...

Temat był przedmiotem dwóch posiedzeń komisji rewizyjnej rady powiatu. Ostatnie odbyło się 29 września.

Sprawie dogłębnie przyjrzał się zwłaszcza radny Ryszard Kosowski, były burmistrz Chrzanowa. Jego zdaniem lepiej byłoby, gdyby zamiast robić aneks do umów, ogłosić na roboty dodatkowe nowy przetarg. Zastanawiał się także, czy szpital dołożył należytej staranności przy określaniu pierwotnego zakresu inwestycji. Wywodził, że było więcej przypadków, gdy firma Budmet wykonywała prace dla szpitala, przy których konieczne były roboty dodatkowe. Wskazał przetarg z 2022 roku dotyczący m.in. stacji dializ. Wartość robót miała wynieść 6 milionów złotych, a ostatecznie – po aneksach na roboty dodatkowe - wzrosła do 9 milionów.

Na wtorkowym posiedzeniu komisji rewizyjnej pojawił się przedstawiciel zarządu powiatu Andrzej Uryga.

- Zgodnie z Prawem zamówień publicznych jeśli zamawiający, działając z należytą starannością, nie mógł przewidzieć zwiększenia zakresu robót, można bez przeprowadzenia nowego przetargu zwiększyć wartość zamówienia. Jednak nie więcej niż o 50 procent wartości pierwotnej umowy. I szpital zmieścił się w tym przedziale. Dodatkowe roboty zleca się bardzo często, a wręcz są normą. Zwykle dopiero po wejściu wykonawcy okazuje się na przykład, że trzeba wymienić instalację lub skorodowane rury. Gdybyśmy zlecili nowy przetarg, pojawiłyby się dodatkowe problemy. Na przykład dotyczące gwarancji na wykonane roboty – wywodził Andrzej Uryga.

- Nie zarzucam, że w szpitalu dzieją się jakieś „szemrane interesy". Jednak zastanawiające jest, że w tak wielu przetargach zlecamy aż tak dużo robót dodatkowych i dobijamy z nimi do 50 procent. Powinniśmy to jeszcze dogłębnie zbadać - proponował radny Ryszard Kosowski.

Członkowie komisji rewizyjnej rozważają wystąpienie do zarządu powiatu, by kontrolę w tym zakresie przeprowadziła jeszcze Regionalna Izba Obrachunkowa w Krakowie.

MINISTERSTWO NIE STWIERDZIŁO NIEPRAWIDŁOWOŚCI

Co na to dyrekcja chrzanowskiego szpitala?

- Realizacja projektów „Modernizacja i doposażenie w sprzęt Szpitalnego Oddziału Ratunkowego (SOR) oraz pracowni diagnostycznych współpracujących z SOR celem poprawy diagnostyki i leczenia pacjentów" i „Poprawa efektywności energetycznej w budynkach Szpitala Powiatowego w Chrzanowie" była zgodna z umowami o dofinansowanie z Ministerstwem Zdrowia, Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Ustawą Prawo zamówień publicznych. Zakres robót dodatkowych wraz ze szczegółowym ich uzasadnieniem oraz kosztorysem został zatwierdzony przez Inspektora Nadzoru Budowlanego. Na tej podstawie sporządzone zostały aneksy do umów z wykonawcą. Zarówno Ministerstwo Zdrowia jak i NFOSiGW nie stwierdziły nieprawidłowości w zakresie realizacji projektów i wydatkowaniu środków finansowych przez szpital w ramach przyznanych dotacji. Również przeprowadzona w szpitalu czterodniowa kontrola przez NFOSiGW na zakończenie realizacji projektu nie stwierdziła nieprawidłowości w wydatkowaniu środków publicznych - poinformowała nas Wioletta Rudol, zastępca dyrektora ds. logistyki i infrastruktury Szpitala Powiatowego w Chrzanowie.

Marek Oratowski

ogłoszenie







eprasa.pl 2e530333f9

Butelka w koszu? Płacisz podwójnie!

Od 1 października obowiązuje system kaucyjny obejmujący plastikowe butelki, metalowe puszki i szklane butelki wielokrotnego użytku. Konsument przy zakupie napoju zapłaci dodatkową kaucję, którą odzyska, oddając puste opakowanie. Mimo dobrej intencji, w praktyce pojawia się wiele pytań i obaw – od klientów, sklepikarzy i branży recyklingowej.

Od 1 października zaczął obowiązywać system kaucyjny, którego celem jest zwiększenie poziomu recyklingu oraz ograniczenie zaśmiecania środowiska opakowaniami po napojach.

JAK TO DZIAŁA?

System obejmuje plastikowe butelki jednorazowego użytku do 3 litrów, metalowe puszki do 1 litra oraz szklane butelki wielokrotnego użytku do 1,5 litra (szklane butelki zostaną objęte systemem od początku 2026 roku). Przy zakupie napoju konsument zapłaci dodatkową kaucję: 0,50 zł za butelki plastikowe i puszki metalowe oraz 1 zł za szklane butelki wielokrotnego użytku. Po wypiciu napoju puste opakowanie będzie można zwrócić w punkcie zbiórki i odzyskać kaucję – bez konieczności okazywania paragonu.

System kaucyjny obejmuje wszystkie sklepy sprzedające napoje w opakowaniach objętych kaucją. Sklepy o powierzchni powyżej 200 mkw. mają obowiązek przyjmowania pustych opakowań i zwracania kaucji. Mniejsze placówki muszą przyjmować tylko butelki szklane wielokrotnego użytku, jeśli takie sprzedają. W przypadku butelek PET i puszek mogą przystąpić do systemu dobrowolnie. Wszystkie sklepy mają jednak obowiązek pobierania kaucji przy sprzedaży napojów.

Tyle teorii. W praktyce pojawia się jednak wiele pytań i wątpliwości.

– Uważam, że po wprowadzeniu systemu kaucyjnego ceny odbioru odpadów mogą nawet wzrosnąć, mimo że śmieci będzie mniej. Pozostaną nam odpady najtrudniejsze do zagospodarowania, co generuje wysokie koszty. Za butelkę, za którą mieszkaniec zapłaci kaucję, a potem ją zegnie i wyrzuci, sklep otrzyma pieniądze, a nie my – organizujący wywóz. My natomiast będziemy musieli takie odpady zagospodarować – tłumaczy Arkadiusz Pypłacz, przewodniczący zarządu Związku Międzygminnego „Gospodarka Komunalna" w Chrzanowie.

NAJTRUDNIEJSZY OKRES PRZEJŚCIOWY

Jego zdaniem oprócz systemu kaucyjnego powinna zostać wprowadzona rozszerzona odpowiedzialność producentów za wszystkie rodzaje opakowań. To oni powinni ponosić koszty ich utylizacji. Obecnie mieszkaniec płaci dwa razy – raz producentowi za opakowanie, a drugi raz firmie odbierającej odpady.



Butelkomat w chrzanowskim Kauflandzie

– Automaty do zwrotu opakowań widziałem jedynie w niektórych marketach. Właściciele małych sklepów, z którymi rozmawiałem, mają sporo obaw co do praktycznego działania systemu u nich – dodaje.

Szef związku zwraca też uwagę na istotną kwestię.

– Trzeba pamiętać, że od 1 października nie wszystkie butelki będą objęte kaucją, a jedynie te specjalnie oznaczone, także odpowiednim kodem kreskowym. Przez kilka miesięcy w sprzedaży mogą pojawiać się jeszcze butelki ze starych zapasów, bez kaucji. Jeśli ktoś wrzuci taką butelkę do automatu, urządzenie jej nie przyjmie. Najtrudniejszy zawsze jest okres przejściowy – podkreśla Arkadiusz Pypłacz.

Co o całym systemie sądzi przedstawiciel lokalnej branży recyklingowej?

– Jesteśmy nieprzygotowani do wprowadzenia systemu kaucyjnego. Miał ruszyć już kilka lat temu, a recyklerzy powinni wtedy otrzymać wsparcie. Tymczasem naszą branżę pominięto. W szybkim tempie się kurczy, głównie z powodu coraz bardziej restrykcyjnych przepisów unijnych. Z czterystu firm w kraju została zaledwie jedna trzecia. Do dziś nie wiadomo, na jakich zasadach opakowania objęte systemem kaucyjnym będą zbierane i sprzedawane. Czy powstaną sortownie, czy przyjmie to inną formę – przedstawia realia Stanisław Mikrut, prezes działającej od 20 lat firmy Eko-Recykling z Libiąża.

Marek Oratowski

ogłoszenie

SKŁAD WĘGLA tresko TRZEBINIA
AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
POŁUDNIOWY KONCERN WĘGLOWY
POMAGAMY W ZAKUPIE WĘGLA ZE SKLEPU PGG
KWALIFIKOWANY DOSTAWCA WĘGLA PGG S.A.
WĘGIEL WORKOWANY DOSTĘPNY BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI
Największa obniżka!
TANIEJ JUŻ NIE BĘDZIE
Sortyment
Węgiel Kostka Janina/Sobieski
Węgiel Orzech Janina/Sobieski
Węgiel Groszek Sobieski 26
Węgiel Groszek Sobieski 26 Konfekcjonowany
Węgiel Groszek Jaret Plus 25 Konfekcjonowany
32 753 68 05
504 279 654
Trzebinia ul. 1 Maja 61
pon.-pt. 6 - 16
sob. 6 - 13

P.P.U.H. Sowosz Sp. z o.o.
TARTAK
USŁUGI TARTACZNE
Więźby dachowe
Tarcica
Łaty, kontrłaty
Sztachety ogrodowe
IMPREGNACJA
Schody Młynarskie
32-551 Jankowice k. Zatora
ul. Wadowicka 86
tel. 33 841 25 59
e-mail: zamowienia@sowosz.pl
www.sowosz.pl

BOSTAR KRZESZOWICE
Zapraszamy do naszych składów.
W ofercie posiadamy węgiel w sortymentach kostka, orzech, ekogroszek.
ZAPEWNIAMY TRANSPORT
Skład opału
Krzeszowice, ul. Zagrody 5
info@bostar.com.pl
tel. 12 258 39 55,
664 280 615
Skład opału i materiałów budowlanych
w Regulicach
tel. 12 283 11 20,
728 804 061
www.bostar.com.pl

eprasa.pl 2e530333f9

23,5

proc. Polaków uważa sztuczną inteligencję za zagrożenie na rynku pracy, 28,5 proc za szansę. Pozostali badani nie potrafią tego ocenić.

(źródło: badanie ClickMeeting)

17

proc. najmłodszych badanych w wieku 18-27 lat ocenia swoje umiejętności korzystania z narzędzi sztucznej inteligencji jako bardzo dobre. W starszych grupach wiekowych poczucie to gwałtownie spada: 10 proc. wśród osób od 28 do 44 lat, 2 proc. wśród osób od 45 do 59 lat i 0,5 proc. wśród osób 60+.

34 000

kobiet pełni służbę wojskową. W tym jest ok. 21 tys. żołnierek zawodowych – o ok. 4 tys. więcej niż w marcu 2024 roku. Dodatkowo 7,5 tys. to żołnierki terytorialnej służby wojskowej, 4 tys. – dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej, a prawie 1,8 tys. należy do aktywnej rezerwy i służby kandydackiej.

Likwidacje sklepów, lokale do wynajęcia



Likwidacja sklepu obuwniczego przy Alei Henryka w Chrzanowie

CHRZANÓW.
Handlowy krajobraz się zmienia. Zamknęły się na przykład sklepy spożywcze przy Alei Henryka i w sąsiedztwie Rynku.

Przespacerujmy się Aleją Henryka, od Mickiewicza do połączenia z Sienną. Ogólnie nie jest tak źle, jeśli chodzi o puste lokale użytkowe przy tej niegdyś reprezentacyjnej ulicy w mieście, czekającej na kompleksową rewitalizację. Oczywiście, mogłoby być lepiej.

W kamienicach numer 3 i 5, nienależących do gminy, naprzeciwko dawnego OPS i rudery po komendzie policji, mamy remontowane w tym roku pomieszczenia na parterze. Być może doczekają się wynajmu.

W „siedemnastce", stanowiącej własność prywatną, poniżej skrzyżowania z Dobczycką, zafoliowana witryna. Lata temu działał tutaj fryzjer. Jeden z najbardziej obleganych w Chrzanowie.

Odnowiony budynek po restauracji Nowa to kawał historii. Na razie lokal stoi pusty.

Zaraz obok obuwniczy w kamienicy przy Alei Henryka 33 funkcjonował w tym miejscu od czasów PRL-u. Obecny właściciel zakomunikował klientom, że trwa likwidacja sklepu. To gminny obiekt administrowany przez MZZK.

Następny lokal do wynajęcia znajduje się w wyremontowanym prywatnym budynku w sąsiedztwie SP nr 3.

Miejski Zarząd Zasobów Komunalnych ma wolne pomieszczenia w okazałej kamienicy przy Alei Henryka 40 (skrzyżowanie z Piłsudskiego). Zostały zaadaptowane na Punkt Informacji Turystycznej, otwarty w 2011 r. Ostatnio był tam salonik m.in. z prasą.

Zresztą MZZK oferuje jeszcze inne lokale użytkowe, np. przy Grunwaldzkiej, Ogrodowej, Rynku. Stawki wyjściowe w licytacji, w zależności od lokalizacji, wynoszą od 10,5 zł do 25 zł za metr kwadratowy.

Niedługo, bo tylko kilka miesięcy, funkcjonował sklep Bakoma w dawnym Kinie Zorza. Mieszkańcy mówili, że produkty dobre, ale wcale nie takie tanie. Tymczasem całkiem niedaleko jest Biedronka.

To z grubsza zmieniający się krajobraz handlowy na Alei Henryka. W innej części Chrzanowa nie ma już np. sklepiku spożywczo-monopolowego w nowej kamienicy przy ul. 29 Listopada 2, w bezpośrednim sąsiedztwie Rynku.

W Chrzanowie kartki z napisem „Lokal do wynajęcia" to – chciałoby się powiedzieć – chleb powszedni.

Łukasz Dulowski

ogłoszenie

Syndyk sprzeda udział 1/2 w prawie własności nieruchomości gruntowej 404/8 o pow. 0,0345 ha zabudowanej budynkiem mieszkalnym nr 16 o pow. użytkowej 148,25 m2 położonym przy ul. Spacerowej w Bolęcinie szczegółowo opisanym w operacie szacunkowym.

Cena wywoławcza przedmiotu sprzedaży (udziału 1/2) to kwota **169 229,70 zł**

Oferty należy składać w formie papierowej na adres kancelarii syndyka do 16 października 2025 r. godz. 15:00 .

Otwarcie ofert nastąpi następnego dnia po upływie terminu do składania ofert tj. 17 października 2025 roku o godzinie 15:30 w Kancelarii Syndyka Macieja Strosznajdera (ul. Gen. Tadeusza Kościuszki 36a, 32-500 Chrzanów).

Warunkiem uczestnictwa w konkursie ofert jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny przedmiotu sprzedaży, tj. 16 922,97 zł.

Osoby zainteresowane przesłaniem regulaminu oraz operatu szacunkowego oraz zapoznania się ze stanem nieruchomości proszone są o kontakt z biurem Syndyka pod adresem e-mail: **radca@kancelariastrosznajder.pl** oraz numerem telefonu: **502 482 666.**

Piekarnia Pawlak znów jest czynna

MYŚLACHOWICE. Kolejka zaczęła się ustawiać już przed 18. O tej porze w niedzielę, 28 września, po roku przerwy, znów można było kupić świeże pieczywo - prosto z piekarni Pawlak.

Przed wejściem do sklepu firmowego w Myślachowicach klientów witało napisane kredą na tablicy zdanie: Szczęścia nie da się kupić..., ale można kupić świeży chleb, a to prawie to samo.

Na półkach i ladzie leżały chleby, bułki i słodkie drożdżówki - towar dobrze znany stałym klientom. Nie wszyscy korzystali w ostatnich miesiącach z rozsianych po okolicy sklepów firmowych piekarni Pawlak i na ponad rok musieli się zadowolić pieczywem z innych miejsc.

- Wracamy tu z radością. Niecierpliwie czekaliśmy na to otwarcie. Bułki ślimaki z tej piekarni to jest to! - mówili ludzie stojący w kolejce.

Przypomnijmy, że w maju ubiegłego roku piekarnia w Myślachowicach spłonęła. Pożar objął wnętrze hali produkcyjnej i przeniósł się na dach. Na szczęście wszystkim 20 pracownikom udało się ewakuować jeszcze przed przyjazdem straży pożarnej. Nikt nie został poszkodowany.

(G)


Towar szybko znikał z półek, więc cały czas musiał być uzupełniany



Kolejka zaczęła się ustawiać już przed 18.

ogłoszenie

DRUKARNIA OPTIMA BALIN
Grzegorz Siewniak

32-500 BALIN
Jaworznicka 37a

WYDRUK DOKUMENTACJI
PLOTOWANIE
SKANOWANIE
SKŁADANIE

IDEALNE KOLORY !
WYSOKA JAKOŚĆ
SZYBKIE TERMINY



WYŚLIJ PLIK:
biuro@optimabalin.pl
501 36 76 11

eprasa.pl 2e530333f9

CHRZANÓW

ŚRÓDMIEŚCIE

Prawie 900 tysięcy złotych za dzierżawę parkomatów

Została wybrana firma, która dostarczy i zamontuje urządzenia w płatnej strefie parkowania w Chrzanowie. Wygrała spółka Dejw z Łososiny Górnej w powiecie limanowskim. Chodzi o 25 parkomatów w zamówieniu podstawowym (795 tys. zł) i trzy sztuki w ramach opcji (94,5 tys. zł). Umowa będzie obowiązywać przez dwa lata, czyli do jesieni 2027 r.

Przez ten czas strefą zajmie się jednostka gminna – Miejski Zarząd Zasobów Komunalnych. Dotychczasowe urządzenia zostały usunięte. Na razie możemy parkować za darmo. Ponowne uruchomienie płatnego postoju jest planowane w listopadzie. Do tej pory pierwsza godzina kosztowała 2,5 zł, druga – 2,5 zł, trzecia – 3 zł. Po nowemu będzie to odpowiednio: 3 zł, 3,5 zł i 4 zł.

Ulice objęte poszerzoną strefą płatnego parkowania (w nawiasie odcinek, pogrubionym drukiem nowe ulice):

- Aleja Henryka (Sienna - Mickiewicza)
- Mickiewicza (Śląska - Rynek)
- Ogrodowa
- Dobczycka
- Świętokrzyska (Dobczycka – Sądowa)
- Sądowa (Aleja Henryka – Świętokrzyska)
- Jagiellońska
- Sokoła (Sienna - Słowackiego)
- Kościuszki (Grzybowskiego – Słowackiego)
- Piłsudskiego (Oświęcimska - Aleja Henryka)
- Słowackiego (Oświęcimska - Aleja Henryka)
- Grunwaldzka (Oświęcimska - Jagiellońska)
- Focha (Aleja Henryka – Kościuszki)
- **Sądowa (Świętokrzyska – Kadłubek)**
- **3 Maja (Kadłubek - 29 listopada)**
- **Joselewicza (Świętokrzyska - 29 Listopada)**
- **29 Listopada (Rynek - 3 Maja)**
- **Kadłubek (Rynek - Sądowa)**
- **Matejki (Rynek - Garncarska)**
- **Woynarowskiej**
- **Garncarska (29 Listopada – Krakowska)**
- **Krakowska (Garncarska - Rynek)**
- **Rynek**

Nie we wszystkich miejscach, objętych strefą, zostaną wyznaczone płatne miejsca. Takich nie będzie na przykład na chrzanowskim Rynku.

KOŚCIELEC

Zamknięcie Dworskiej

Firma ogłosiła, że we wtorek, 30 września, rozpoczyna rozbudowę Dworskiej wraz z częścią Kasztanowej na chrzanowskim osiedlu Kościelec.

Od rana pracownicy Wikos Fresh z Babic (wykonawca inwestycji) montowali tablice informujące o objazdach z powodu zamknięcia Dworskiej, na odcinku od Głównej do Parkowej. Na razie utrudnienia w ruchu będą w godz. 6 – 18.

„Prosimy o pozostawienie samochodów poza zakresem inwestycji" – czytamy w komunikacie.

Termin zakończenia prac mija na przełomie marca i kwietnia 2026 r. Przy Dworskiej znajduje się szkoła podstawowa nr 6.

Burmistrz Robert Maciaszek mówił już wcześniej w rozmowie z „Przełomem", że rodzice, dowożący uczniów, będą mogli zostawić auta np. na parkingu w sąsiedztwie Parkowej i ronda na Szpitalnej, a stamtąd zaprowadzić dzieci do podstawówki.

- Zapewnimy bezpieczne dojście do szkoły – zapewniał burmistrz.



Ulica Dworska w Chrzanowie

Oprócz nowego asfaltu na Dworskiej, zaprojektowano budowę w bezpośrednim sąsiedztwie szkoły pierwszej w gminie zatoki Kiss&Go (miejsce do krótkiego postoju). Został też zaplanowany parking na 50 miejsc. Ponadto wyniesione przejście dla pieszych, nowa kanalizacja deszczowa, oświetlenie. Modernizacja obejmie też część Kasztanowej, do połączenia z Parkową.

Koszt wynosi: 1 mln 928 tys. zł na Dworską i 480 tys. zł na fragment Kasztanowej (wraz z przebudową skrzyżowania z ul. Parkową). Gmina pozyskała na tę inwestycję 1,8 mln zł z Rządowego Funduszu Dróg.

(ŁD)

ALWERNIA

PORĘBA ŻEGOTY

Aleja Belwender wychodzi z ciemności

Zostaną zamontowane lampy uliczne na Alei Belwender w Porębie Żegoty, o co od dawna proszą mieszkańcy.

Aleja Belwender to szosa powiatowa, ale budową latarni na tej drodze zajmuje się gmina. Trwa przetarg na to zadanie. Chodzi o postawienie 20 słupów z oprawami oświetleniowymi.

- Aleja Belwender zostanie oświetlona na całej długości: od drogi wojewódzkiej 780 do Galerii Drzewiej – informuje burmistrzyni Alwerni Beata Nadzieja-Szpila.

Na ten cel jest zarezerwowane 129 tys. zł. Czas realizacji – dwa miesiące.

Wpłynęły trzy oferty. Dwie lokalne firmy zaproponowały ceny poniżej kosztorysu: 120 tys. zł od spółki Elmar z Zagórza i 125 tys. zł od Energotel 2 z Bolęcina.

Przypomnijmy, że rok temu zakończył się remont Alei Belwender. Nowy asfalt został położony na odcinku 760 metrów. Szosą równą jak stół jedziemy od granicy lasu do skrzyżowania z drogą wojewódzką 780 w Porębie Żegoty. W obszarze zabudowanym powstała też część wydzielona dla pieszych.

To była inwestycja powiatowa, warta 2 miliony 565 tysięcy złotych (wsparcie z Rządowego Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich), ale gmina Alwernia dołożył a do tego zadania 332 tys. zł.

W trakcie prac została przygotowana infrastruktura pod wykonanie oświetlenia na tej ulicy. I właśnie ten drugi etap będzie realizowany. W efekcie Aleja Belwender powinna wyjść z ciemności. Niekoniecznie w tym roku, bo np. mieszkańcy Borówkowej w Chrzanowie grubo ponad rok czekali, aż Tauron włączył wykonane wcześniej latarnie na tej drodze. To jednak była niedorzeczna sytuacja.

ALWERNIA

Może być problem z Parkiem Evron

Teren zielony w mieście, służący do rekreacji i wypoczynku, znajduje się na gminnej działce, którą chcą odzyskać prywatne osoby.

Chodzi o nieruchomość o numerze 1176/41, zlokalizowaną między ulicami: Evron, Wspólną i Skłodowskiej-Curie. Jeśli wejdziemy do Systemu Informacji Przestrzennej Alwerni, to dowiemy się, że ta działka ma prawie półtora hektara, a jej obwód wynosi 1500 metrów. Kawał ziemi w centrum. Na części znajduje się Park Evron, gdzie w poprzednich latach gmina inwestowała m.in. w alejki i siłownię na świeżym powietrzu. Na opisywanym terenie są też wydzielone nieruchomości, zabudowane garażami.

Burmistrzyni Beata Nadzieja-Szpila poinformowała, że działka należała do osób, którym w latach 50. XX w. została niezgodnie z prawem odebrana. Obecnie spadkobiercy chcą ją odzyskać.

- W księdze wieczystej, obejmującej tę nieruchomość, widnieje ostrzeżenie o toczącym się postępowaniu. Tereny te mogą wrócić do spadkobierców byłych właścicieli – przyznaje Beata Nadzieja-Szpila.

Wówczas gmina mogłaby np. próbować odkupić część działki, na której znajduje się Park Evron w Alwerni, ale to ewentualnie temat na przyszłość.

Sprawa została upubliczniona przy okazji wniosków do przyszłorocznego Budżetu Obywatelskiego Miasta Alwerni (100 tys. zł). Filip Seremak, założyciel MKS Triumf Alwernia, obecnie radny gminy, chciał żeby został „odczarowany" park przy ul. Evron.



Park Evron w Alwerni

- Najważniejszym punktem planu była budowa obiektu typu Street Workout, czyli plenerowej strefy treningowej – tłumaczył dla „Przełomu".

Druga propozycja dotyczyła psiego parku na osiedlu Chemików w Alwerni. W obu przypadkach urząd stwierdził, że we wskazanych lokalizacjach spadkobiercy dochodzą zwrotu nielegalnie odebranych nieruchomości. W efekcie budżet obywatelski nie będzie realizowany w 2026 r.

(ŁD)

BABICE

BABICE

10 tysięcy za nowatorstwo

Sołectwo Babice zdobyło wyróżnienie w konkursie „Małopolska wieś" w kategorii najbardziej nowatorskiej wsi. W nagrodę otrzymała 10 tys. zł.

Pieniądze mają być wydane na zakup ław i ławek wykorzystywanych podczas wydarzeń kulturalnych, organizowanych w sołectwie.

W dziewiątej edycji konkursu „Małopolska Wieś" o tytuły najpiękniejszej, najbardziej nowatorskiej i najbardziej aktywnej w sieci wsi walczyło 57 sołectw z 17 powiatów.

W kategorii najbardziej nowatorska wieś jury oceniało inicjatywy zrealizowane w danym sołectwie od 2020 r.

- To są ważne momenty, kiedy społeczność się konsoliduje w jakimś działaniu, bo ten sukces opiera się na pracy wielu organizacji działających w Babicach: stowarzyszeń, seniorów, koła gospodyń wiejskich, strażaków, klubu sportowego. Liczyliśmy na podium, udało się uzyskać wyróżnienie, ale i tak jest się z czego cieszyć - mówi wójt Radosław Warzecha, gratulując i dziękując wszystkim zaangażowanym w to osiągnięcie.

Dodajmy, że wyróżnienie w tej samej kategorii co Babice zdobyły też Myślachowice z gminy Trzebinia.

ZAGÓRZE

Ciemno, wąsko i niebezpiecznie

Radny Jakub Duraj zwraca uwagę na pilną potrzebę poprawy bezpieczeństwa na drogach w Zagórzu. Na ostatniej sesji Rady Gminy w Babicach złożył trzy wnioski w tej sprawie - o oświetlenie na ul. Dębnickiej, zabezpieczenie znajdującego się na niej przepustu drogowego oraz przeprowadzenia wizji lokalnej na skrzyżowaniu ul. Wyrowcowej z drogą powiatową na Maniska.

Pierwszy wniosek dotyczył wykonania projektu oświetlenia ulicznego na Dębnickiej. Obecnie jest tam ciemno i niebezpiecznie zarówno dla kierowców, jak i pieszych. Brak widoczności zwiększa ryzyko kolizji i wypadków.

Na prośbę mieszkańców apelował również o zabezpieczenie i oznakowanie przepustu drogowego na ul. Dębnickiej. Droga w tym miejscu jest bardzo wąska, a brak oświetlenia dodatkowo ogranicza widoczność. Ostatnio doszło tam do wypadku, co potwierdza konieczność podjęcia działań.

Radny wnioskował też o przeprowadzenie wizji lokalnej na skrzyżowaniu ul. Wyrowcowej z drogą powiatową na Maniska, gdzie w ostatnim czasie doszło do kilku kolizji. Mieszkańcy domagają się wprowadzenia odpowiedniego oznakowania oraz ograniczenia prędkości.

Za pośrednictwem radnego Kamila Myrcika postulują także o utwardzenie i oświetlenie przystanku autobusowego znajdującego się w pobliżu tego skrzyżowania, przy drodze powiatowej.

Mieszkańcy narzekają też na ograniczoną widoczność przy wyjeździe z ul. Majowej na Borowcową. Bezpieczeństwo miałoby tam poprawić lustro, o montaż którego występowała na sesji radna Kamila Nędza.

BABICE

Samochód o mało nie potrącił dziecka. Mieszkańcy domagają się zmian

Podczas zebrania wiejskiego w Babicach mieszkańcy zwrócili uwagę na problem przejścia dla pieszych przy ul. Zakopiańskiej, tuż przy skrzyżowaniu z ul. Krakowską. Jak relacjonował na sesji rady gminy radny Krzysztof Sadowski, niedawna sytuacja w tym miejscu omal nie zakończyła się tragedią - samochód jadący od Chrzanowa, skręcając w stronę Zatora, w ostatniej chwili wyhamował przed dzieckiem.



Przejście dla pieszych na skrzyżowaniu Zakopiańskiej i Krakowskiej w Babicach

Radny przypomniał, że już wcześniej zgłaszał konieczność zmiany lokalizacji przejścia i przeniesienia go 20-25 metrów niżej.

- Należy podejść do sprawy poważnie, by w końcu nie doszło do tragedii – przestrzegał.

Sadowski zaapelował, by przy przygotowywanej obecnie aktualizacji organizacji ruchu w gminie uwzględnić to skrzyżowanie.

(g)

eprasa.pl 2e530333f9

TRZEBINIA

64

dzieci (32 dziewczynki i 32 chłopców) urodziło się w gminie Trzebinia w I półroczu 2025 roku. W 2024 roku w Trzebini urodziło się w całym roku 152 dzieci. Na razie nic nie wskazuje na to, że rok 2025 będzie demograficznie lepszy.

CENTRUM

Kort za cztery miliony

Jeden kort tenisowy z zapleczem nie sprosta potrzebom zainteresowanych tenisem w gminie Trzebini. Mimo tego, radni zgodzili się dołożyć kolejne pół miliona, aby inwestycja w ogóle mogła się rozpocząć.

Dyskusja na temat budowy obiektu i tenisa w gminie Trzebinia odbyła się podczas ostatniej sesji rady miasta. Trener Bartosz Kurek z klubu Yonex przekonywał, że zainteresowanie tym mocno indywidualnym sportem jest w gminie na tyle duże, że warto mieć na początek choć jeden kort. A w przyszłości, gdy będą pieniądze, dobudować kolejne, na co pozwala system modułowy.

Jak dowiedzieli się radni, potrzebom lokalnych tenisistów sprostać może kilka kortów. Tak jest np. Chełmku, gdzie są trzy plus jeden kryty. Taka baza pozwala nie tylko na treningi, ale też na organizowanie turniejów. W Trzebini, od czasu zamknięcia kortów przy Grunwaldzkiej z powodu zagrożenia zapadliskami, na razie nie ani jednego. Niemniej to co ma powstać, nie jest na miarę potrzeb, stąd dyskusja na temat sensu tej inwestycji.

Przypomnijmy, że korty miały być na początku dwa, ale ich budowa okazała się za droga. Wartość odchudzonego projektu sięga już jednak 4 milionów złotych (w tym 2 mln zł dotacji z KPO, drugie 2 mln z budżetu gminy). Pół miliona z tej puli trzeba wydać na nieprzewidziane wcześniej wzmocnienie gruntu pod budowę w rejonie trzebińskiego kompleksu sportowego przy ul. Kościuszki.

MYŚLACHOWICE

Wieś funduje remonty

Fundusz sołecki dołoży do malowania w przedszkolu (15 000 zł) i kupna wykładzin do dwóch sal w miejscowej szkole (26 300 zł). To są pilne potrzeby placówek, niemieszczące się w budżecie gminy, ale mieszkańcy coraz surowszym okiem patrzą na takie montaże finansowe.

Przepadł natomiast wniosek miejscowej OSP o dofinansowanie remontu toalety męskiej i drzwi wejściowych do remizy. Jak powiedział sołtys Jacek Woch, weryfikując wnioski, pani skarbnik uznała, że remontowanie toalety nie jest wydatkiem zasadnym, bo wiąże się z działalnością gospodarczą straży, a nie z ochroną pożarową.

Zebranie wiejskie zgodziło się też na doposażenie domu kultury z myślą o KGW (1000 zł), a także na sfinansowanie pielęgnacji zieleni głównie drzew w myślachowickim parku (21 129 zł). Ośmiu głosujących na 116 uczestników zebrania było przeciwnych temu wydatkowi.

Fundusz sołecki w Myślachowicach to 63 429 zł na cały rok. Państwo refunduje 25 proc. funduszu sołeckiego.

Ostra Góra lub Wąska

W 2026 roku gmina prawdopodobnie dokończy remont ulicy Ostra Góra, a gdy się nie uda, np. z powodu komplikacji z remontem wodociągu, to rozważy remont ul. Krótkiej.

Lista dróg gminnych do remontu w sołectwie Myślachowice jest bardzo długa. Dwie wymienione są priorytetowe.

Skrzyżowanie w zawieszeniu

Ciągle nie ma decyzji wywłaszczeniowej pozwalającej na przebudowę skrzyżowania dróg w Myślachowicach (tzw. ZRID), bo inwestycja wymagała zgody na odstąpienie od przepisów techniczno-budowlanych, aby ją zrealizować.

- Gdy ZRID już będzie, miejmy nadzieję do końca roku, trzeba starać się o finansowanie inwestycji, a potem ogłosić przetarg - wyjaśniał na zebraniu wiejskim sołtys. J. Woch.

KARNIOWICE

Inwestor wycofuje wniosek

Spółka FOTOWOLTAIKA HIG XVIII z Krakowa wycofała wniosek z listopada ub. roku o wydanie decyzji środowiskowej dla budowy magazynu energii wraz ze stacją elektroenergetyczną na działkach 110/11, 110/13, 110/14, 110/16, 110/37, 110/38, 110/82, 110/83 obręb ewidencyjny Karniowice. Burmistrz umorzył postępowanie administracyjne w tej sprawie.

Spółka FOTOWOLTAIKA HIG XVIII Sp. z o. o. z Warszawy zbuduje magazyn energii w Myślachowicach.

(AM)

LIBIĄŻ

LIBIĄŻ

Seniorzy będą się szkolić

Libiąskie Centrum Kultury zaprasza wszystkich aktywnych i ciekawych świata seniorów do udziału w projekcie „Małopolsce seniorzy - działamy, partycypujemy i decydujemy". Projekt realizowany jest przez Stowarzyszenie Międzynarodowe Centrum Partnerstwa Partners Network, a LCK jest jego partnerem instytucjonalnym. Można zapisać się na cykl szkolenia. Pierwsze z nich, trwające 10 godzin, nosi tytuł „Integracja i animacja społeczna, partnerstwo i współdziałanie dla Seniorów i Animatorów Inicjatyw Lokalnych". Drugie dotyczy roli i funkcjonowania Rad Seniorów, Klubów Seniora i Domów Senior Plus. Trzecie dotyczy wolontariatu, lokalnych inicjatyw oraz budowania sieć liderów. Na wszystkich szkoleniach zapewniony jest catering z obiadem, a podczas senioralnych warsztatów ożywienia obywatelskiego – lekki poczęstunek.

Zapisy do 10 października przyjmuje Libiąskie Centrum Kultury, Dział Merytoryczny, pok. br 6, tel. (32) 627 12 62. Dokładne terminy szkoleń zostaną przekazane telefonicznie po zakończeniu rekrutacji.

LIBIĄŻ

Nowe drogi do skanalizowania

Gmina rozstrzygnęła przetarg na kontynuację budowy infrastruktury wodno-ściekowej. Spośród dziesięciu oferentów wybrana została firma Bożena Habrajska ALFA z Będzina. Wartość umowy to 2,5 miliona złotych. Na jej realizację firma będzie miała 14 miesięcy. W zakres robót wchodzi przygotowanie terenu i roboty ziemne oraz budowa kanalizacji sanitarnej grawitacyjnej przy ulicach Jazdówka, Żniwnej, Floriańskiej, Spokojnej, Kazimierza Wielkiego oraz Władysława Jagiełły. A także budowa sięgaczy do podłączenia kanalizacji z budynków i odbudowa nawierzchni dróg po robotach kanalizacyjnych.

GROMIEC

Pobiegli w piżamach

Uczniowie i nauczyciele Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Gromcu uczestniczyli z ogólnopolskim projekcie „Bieg w piżamie" - wydarzeniu organizowanym w solidarności z dziećmi przebywającymi na oddziałach onkologicznych. Zakładając piżamy pokazali, że pamiętają o małych pacjentach i chcą ich wspierać w walce o zdrowie.

LIBIĄŻ

Szykują się nowe boiska

Powiat planuje zrobić kolejny krok w rozwoju infrastruktury sportowej. W ubiegłym tygodniu starosta Bartłomiej Gębala spotkał się w Libiążu wraz z pracownikami starostwa, prezesem Zarządu Obiektów Powiatowych, przedstawicielami szkoły oraz projektantem. Chodziło o omówienie planów powstania nowych obiektów sportowych przy Zespole Szkół w Libiążu.

- Wykorzystamy każdy metr przestrzeni tego terenu. Chcemy stworzyć zupełnie nową bazę sportową, aby spełniała oczekiwania mieszkańców i społeczności szkoły – tłumaczy starosta.

(MOR)



Wizja lokalna przy Zespole Szkół w Libiążu

KRZESZOWICE

WOLA FILIPOWSKA

Podzielili budżet. Na co pójdą pieniądze?

Mieszkańcy Woli Filipowskiej zadecydowali o podziale pieniędzy sołeckich na przyszły rok.

- Szacowany koszt zadań z funduszu sołeckiego to 56,5 tys. zł. Większość ma służyć bieżącemu utrzymaniu infrastruktury publicznej. Bardzo istotnym zadaniem ma być projekt utworzenia centrum sołectwa na terenach zielonych przy szkole z wydzielonym placem na imprezy plenerowe, sceną, elementami małej architektury – mówi Magdalena Bociek, sołtys Woli Filipowskiej.

Projekt zagospodarowania działki przy szkole ma kosztować 19 tys. zł.

Na co jeszcze pójdą pieniądze?
Fundusz sołecki – 56,5 tys. zł
- zakup kosiarki i nożyc do żywopłotu oraz materiałów do konserwacji, pielęgnacji zieleni - 3,5 tys. zł
- konserwacja odwodnienia dróg gminnych - 4 tys. zł
- koszenie – 2 tys. zł
- odśnieżanie dróg i chodników 8 tys zł
- utrzymanie zieleni i infrastruktury 9 tys. zł
- zakup AED przekazanego do dyspozycji Ochotniczej Straży Pożarnej w Woli Filipowskiej za 11 tys. zł

Oprócz pieniędzy sołeckich do podziału był także fundusz drogowy.

Fundusz drogowy: 93,5 tys. zł
- zakup materiałów do remontów i utrzymania dróg gminnych – 5,1 tys. zł
- remonty nawierzchni asfaltowych – 8 tys. zł
- remonty nawierzchni tłuczniowych dróg wewnętrznych – 4 tys. zł
- oznakowanie dróg (2 lustra wyjazd z ulicy Całej, „zakole" na ul. Pasternik) – 3,5 tys. zł
- transport wysiewki – 2 tys. zł
- odwodnienie dróg – 6 tys. zł
- utrzymanie zieleni przy drogach gminnych – 2 tys. zł
- modernizacja dróg gminnych: ul. Pańska (ok 200 mb) – 62,9 tys. zł

GMINA

Będzie ankieta dla seniorów

Miejska Rada Seniorów przygotowuje ankietę dla starszych mieszkańców gminy. Ma ona dać odpowiedź na to, co im doskwiera w codziennym życiu i czego oczekują od władz gminy.

- Ankieta trafi do osób po 60. roku życia. Zawiera 21 pytań i już jest rozprowadzana przez sołtysów – mówi Małgorzata Kucia z Miejskiej Rady Seniorów.

Zaznacza, że seniorzy chętnie przyjmą pomoc radnych w rozprowadzaniu ankiet, a potem opracowaniu polityki senioralnej w gminie.

- Zależy nam przede wszystkim na aktywizacji starszych osób, żeby nie siedziały cały czas same w domach – mówi Małgorzata Kucia.

WOLA FILIPOWSKA

Droga serwisowa w kiepskim stanie

Mieszkańcy narzekają nie tylko na stan samej drogi serwisowej, ale także zarośnięte zjazdy, śmieci czy niekoszone trawy.

Zgłaszali te problemy m.in. na zebraniu sołeckim. Radna Renata Brzózka opisała je również podczas sesji rady miejskiej. Wystarczy przejechać się fragmentem drogi, jaka powstała wzdłuż torów parę lat temu, żeby naocznie stwierdzić, że nie wygląda najlepiej.

Zlokalizowany tam przystanek jest zdewastowany, szkło leży na chodniku, a na ławce stoją puste butelki.

Podczas zebrania wiejskiego burmistrz Wacław Gregorczyk zaznaczył, że wkrótce powinna być podpisana umowa między PKP a gminą. Wtedy samorząd przejmie zarządzanie drogą. Jak to się stanie, będzie można naprawiać elementy infrastruktury na problematycznych odcinkach.

(e)



Popękane płyty przy drodze serwisowej w Woli Filipowskiej

eprasa.pl 2e530333f9

Nerwówka na światłach w Chrzanowie

CHRZANÓW. W ostatnich dniach kierowcy byli doprowadzani do szewskiej pasji na skrzyżowaniu ulic: Szpitalnej, Trzebińskiej, Krakowskiej i Podwale. W redakcji „Przełomu" rozdzwoniły się telefony w tej sprawie.

Jeden z naszych Czytelników, który – jak twierdzi – prawie codziennie przejeżdża przez to skrzyżowanie, relacjonował, że sygnalizacja zielona na Szpitalnej świeciła się jedynie 20 sekund. Na Trzebińskiej i Podwale znacznie dłużej, więc na Szpitalnej ustawiał się sznur aut, bo przez 20 sekund zdążyło „wydostać" się z tej drogi czasem tylko kilka pojazdów. Nieraz, w godzinach szczytu, należało przeczekać dwie lub trzy zmiany świateł, żeby ze Szpitalnej skręcić np. w Trzebińską.

- Była awaria systemu sterowania ruchem. Światła standardowo dostosowują się do ruchu rzeczywistego. Niestety, doszło do awarii – poinformował Kacper Michna z krakowskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Trzebińska i Krakowska to odcinki DK 79.

Michna przyznał, że awaria miała wpływ na działanie sygnalizacji na opisywanym skrzyżowaniu, ale także na Trzebińskiej, na wysokości Kauflandu. Zapewnił, że system został już naprawiony.

W efekcie na Szpitalnej, jak sprawdzaliśmy w czwartek w południe, światło zielone paliło się przez 30 sekund, a czerwone przez minutę.

Nasi zmotoryzowani czytelnicy mają też inne uwagi do funkcjonowania sygnalizacji na ulicach: Szpitalnej, Trzebińskiej, Krakowskiej i Podwale.

- Chcąc z Podwala skręcić w Szpitalną, musimy poczekać na zieloną strzałkę. Gdy mamy czerwone, to na Szpitalnej pali się zielone na przejściu, choć pieszych często brak. Powinno być tak, że na jednym zielonym świetle samochody jadą na wprost: Podwale – Trzebińska, a inne skręcają w prawo z Podwala w Szpitalną. Jednocześnie świeci się zielone na przejściu na Szpitalnej. Gdy są piesi na pasach, to ustępujemy im pierwszeństwa. Takie rozwiązanie powinno usprawnić ruch na tym skrzyżowaniu – uważa czytelnik.

Są też utyskiwania, że bardzo długo czeka się na światłach na Trzebińskiej, pod Kauflandem. Ciężko przebrnąć przez skrzyżowania z Wyszyńskiego i Sikorskiego.



Światło zielone na Szpitalnej w Chrzanowie paliło się raptem przez 20 sekund. Kierowcy się denerwowali

- Czasem, w godzinach wczesnoporannych, żadne auto nie wyjeżdża z Sikorskiego na zielonym, a Trzebińska stoi na czerwonym. Poza tym w nocy, od 22 do 6, wystarczyłaby tam sygnalizacja pulsująca na pomarańczowo – proponuje inny nasz czytelnik.

Łukasz Dulowski

Dwa wysypiska odpadów samochodowych w jednej wsi

W Ostrężnicy ktoś pozbył się starych części samochodowych oraz opon. Odkryto dwa wielkie wysypiska, a sprawą zajęła się policja.

Kilka dni temu mieszkańcy zgłosili niepokojącą sytuację. Za dawną, opuszczoną „leśniczówką" przy zakręcie na drodze wojewódzkiej 791 prowadzącej od Trzebini w kierunku Olkusza znaleźli wielką stertę porzuconych, starych opon.

- Ogromna ilość, myślę, że może ich tam być około tysiąca – mówi sołtys Ostrężnicy Krzysztof Surowy.

Na miejscu był w piątek ze Strażą Miejską z Krzeszowic, przybyła również policja.

Drugie wysypisko znaleziono w lesie niedaleko ul. Galmanowej, gdzie odkryto kilka ton starych części samochodowych.

- Stare siedzenia, zderzaki, szyby, całe mnóstwo różnego rodzaju części – wylicza sołtys.

Apeluje, że jeśli ktoś coś widział lub ma informacje na temat zlokalizowanych w obydwu miejscach odpadów, to prosi o kontakt. Każda wskazówka może pomóc w ustaleniu sprawcy.

Janusz Mitka, komendant Straży Miejskiej w Krzeszowicach, przyznaje, że taką ilość odpadów widział chyba po raz pierwszy.


FOT. ARCHIWUM KRZYSZTOFA SUROWEGO
Na jednym z wysypisk znaleziono opony, a na drugim części samochodowe

- Aż trudno sobie wyobrazić, jak ktoś mógł coś takiego zrobić. Liczymy, że sprawcę uda się szybko złapać – mówi komendant.

Nie kryje, że mieszkańcy są obecnie bardzo wrażliwi na kwestie ochrony środowiska, więc od razu zgłaszają podobne sytuacje. Dlatego przypuszcza, że zarówno w jednym, jak i w drugim miejscu odpady znalazły się niedawno.

Sprawą zajęła się policja.

(E)

Nowy inspektor poszukiwany

Sławomir Piwowarczyk 22 września przestał być Powiatowym Inspektorem Nadzoru Budowlanego w Chrzanowie. Decyzję o jego odwołaniu podjął starosta Bartłomiej Gębala.

- Odwołanie odbyło się na wniosek Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego, którym jestem związany. Jego obowiązki szefa PINBUD-u pełni obecnie jego zastępczyni Justyna Wierzba - powiedział nam starosta.

Zapytaliśmy o przyczynę takiego stanu rzeczy szefa WINBUD-u w Krakowie Andrzeja Macałkę. Poinformował nas pisemnie, że odwołanie szefa PINBUD-u nie wymaga podania przyczyny i może nastąpić w każdym czasie.

„Odwołanie wywołuje skutki w sferze prawa pracy w postaci rozwiązania stosunku pracy. W sferze prawa administracyjnego odwołanie oznacza utratę kompetencji do realizacji zadań przewidzianych w ustawie - Prawo budowlane, co następuje albo w trybie natychmiastowym lub w dacie wskazanej w akcie odwołania" – odpisał nam Małopolski Wojewódzki Inspektora Nadzoru Budowlanego w Chrzanowie. Wniosek o odwołanie przesłał do starosty 17 września.

Przypomnijmy, że w 2018 roku wystąpiła konieczność wyboru nowego szefa PINBUD-u, bo dotychczasowy - Łukasz Rusek - po niemal 14 latach pełnienia tej funkcji postanowił zmienić pracę. Jego następcą został Sławomir Piwowarczyk, zatrudniony w ZG Janina. Skończył budownictwo lądowe i inżynierię lądową na Politechnice Krakowskiej. Swoją misję pełnił ponad siedem lat.


Sławomir Piwowarczyk

We wtorek 23 września ogłoszony został konkurs na Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Chrzanowie. Kandydaci powinni mieć wykształcenie wyższe oraz uprawnienia budowlane bez ograniczeń oraz minimum 5-letni staż pracy. Dokumenty należy składać w Wojewódzkim Inspektoracie Nadzoru Budowlanego w Krakowie do 15 października.

Przypomnijmy, że Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego dba, aby budowy i remonty na terenie powiatu były prowadzone zgodnie z prawem i bezpiecznie. Kontroluje legalność inwestycji, sprawdza stan techniczny budynków i w razie potrzeby wstrzymuje nieprawidłowe prace. Wydaje decyzje dotyczące pozwoleń na budowę i może nakładać kary za złamanie przepisów.

(MOR)

Dlaczego droga rowerowa się nagle urywa?

Trwa przebudowa ulicy Wodzińskiej i Sikorskiego w Chrzanowie i Trzebini. Widać już efekty prac na długim odcinku. Jednak lokalni rowerzyści mają pytanie o tę inwestycję, które wyartykułował w ich imieniu powiatowy radny.

- Powstała przy jezdni piękna droga rowerowa. Jednak rodzi się jedna wątpliwość. Sto metrów przed i sto metrów za wiaduktem kolejowym znajduje się sam chodnik. Jaka jest szansa, że stanie się on częścią trasy rowerowej? - pytał na wtorkowym posiedzeniu rady powiatu chrzanowskiego radny Mariusz Brzózka z Trzebini.

Do sprawy ustosunkował się od razu starosta Bartłomiej Gębala.

- Rzeczywiście, ten odcinek na styku ulic Wodzińskiej i Sikorskiego jest newralgiczny. Droga rowerowa kończy się przed wiaduktem i zaczyna sto metrów za nim z jednego powodu. Ten odcinek został wyjęty z naszego zadania inwestycyjnego, bo Polskie Koleje Państwowe przebudowały ten wiadukt kolejowy. Obowiązuje jeszcze pięcioletni okres tak zwanej trwałości projektu. A to oznacza, że nie można przez ten czas ingerować w ten teren. Natomiast jest pomysł, by zachować ciągłość drogi rowerowej – tłumaczył starosta.

Jaki to pomysł? Powiat chce wystąpić do ministra infrastruktury o odstępstwo od przepisów. To znaczy zgodę na to, by chodnik mógł być używany także przez rowerzystów. Obecne przepisy stanowią, że w takim przypadku chodnik musi mieć minimum 2 metry szerokości, a obecnie jest szeroki na 1,7 metra.

Przypomnijmy, że ta inwestycja drogowa jest realizowana przez powiat w trzech etapach. Do końca tego roku zostanie wykonane drugie rondo na ul. Sikorskiego (w pobliżu dawnej bocznicy kolejowej Zakładów Górniczych Trzebionka) oraz nowa droga do trzebińskiej rafinerii. Od tego ronda zostanie poprowadzona nowa droga do ul. Fabrycznej w Trzebini, stanowiąca bezpieczne połączenie z firmą Orlen Południe.

(MOR)

eprasa.pl 2e530333f9

Proboszcz z pomysłem na parafię

Nie chodzi o to, żeby siąść i załamywać ręce, że ubywa wiernych, tylko zastanowić się, co zrobić dla tych, którzy są – podkreśla ks. dr Michał Kania. Po trzech latach kierowania Wyższym Seminarium Duchownym Archidiecezji Krakowskiej, 1 lipca tego roku objął parafię św. Mikołaja w Chrzanowie – największą po Krakowie aglomerację archidiecezji. Z energią i konkretnymi planami wkracza w nowy etap kapłańskiego życia, stawiając na wspólnoty, porządek i odpowiedzialność wiernych.

Marek Oratowski: Jak ksiądz wspomina trzy lata pełnienia funkcji rektora krakowskiego seminarium?
ks. Michał Kania: Przyjście do seminarium to była dla mnie wielka sprawa. Miałem świadomość, że zostając najmłodszym rektorem seminarium w kraju, nie mam jakiegoś dużego doświadczenia, ale zawsze bliskie sercu było mi kapłaństwo i w ogóle księża. Bardzo szanuję księży i uważam, że kapłaństwo to jest niesamowity, niezasłużony dar i taka tajemnica, którą się nieustannie odkrywa przez całe życie.
Przeczytałem kilka wywiadów z księdzem jako rektorem seminarium. Wynika z nich, że ksiądz jest optymistą, jeśli chodzi o Kościół i formację kapłańską, że mimo tych różnych afer i zawirowań kapłaństwo się obroni.
Jestem optymistą nie tylko jeśli chodzi o kapłaństwo, ale w ogóle w odniesieniu do rzeczywistości, która nas otacza. Myślę, że gdyby nie ten optymizm, to człowiek by się gdzieś mógł zatrzymać i pogubić w pewnych kwestiach. Natomiast w odniesieniu do kapłaństwa, dzięki pracy w kurii i w seminarium, bardzo dobrze poznałem pracę księży naszej diecezji. Wiedziałem, z jakimi problemami się zmagają i wobec jakiej rzeczywistości stają. To wszystko, co się dzisiaj dzieje, jest faktycznie przestrzenią, której trzeba stawiać czoła. Możemy mówić, że jest kryzys i że źle to wszystko wygląda. Jednak gdy popatrzymy na historię Kościoła, to przechodził on przez różne momenty i etapy. Dzisiaj jest taki czas, kiedy trzeba jakiegoś nowego otwarcia i wyjścia w stronę człowieka. Od kilku lat jestem przekonany, że potrzebujemy modyfikacji duszpasterstwa i dostosowania go do mniejszej liczby księży. W dzisiejszym Kościele jest wiele dobra i mnóstwo ludzi dobrej woli otwartych na działanie.
Nie chodzi o to, żeby siąść i załamywać ręce, że tak mało ludzi i powołań, że jesteśmy w kryzysie. Tylko zastanowić się, co zrobić dla tych, którzy są, w jaką stronę pójść.
To za jakim modelem ksiądz się opowiada?
Przyszłość Kościoła, jak sądzę, leży w małych grupach. Mam na myśli szczególnie wspólnoty charyzmatyczne, jak Odnowa w Duchu Świętym, ciągle żywe na całym świecie. Szczególnie w Europie są mocne te wspólnoty i ludzie potrzebują czegoś takiego.
Księży w parafiach mamy coraz mniej, ale chyba ci, którzy już idą do seminarium, wiedzą na co się decydują i są to kapłani, którzy rzeczywiście są z powołania. Można zaryzykować taką tezę?
Tak, to są bardzo odważne osoby, wiedzące, czego chcą. Dzisiejsza młodzież jest zupełnie inna niż kilkanaście czy kilkadziesiąt lat temu. To są ludzie, którzy nie boją się stawiać pytań. Szukają, ale taż podejmują jakieś konkretne decyzje. Starają się być odpowiedzialni. Mają świadomość tego, jaki jest kształt Kościoła dzisiaj. I oni świadomie Go wybierają.
Gdy ksiądz się dowiedział, że ma iść do Chrzanowa jako proboszcz, to jaka pojawiła się pierwsza myśl, jakie pierwsze skojarzenie z Chrzanowem? Bywał ksiądz tutaj wcześniej?
Zawsze chciałem być blisko ludzi i blisko duszpasterstwa. Przez te ostatnie lata pracowałem w strukturach kurialnych i mało miałem styczności z duszpasterstwem, z ludźmi. I szczerze mówiąc, bardzo się ucieszyłem, że idę na parafię. Chrzanów nie był całkiem dla mnie obcy. Jako diakon przed święceniami kapłańskimi przez rok pracowałem w parafii w Luszowicach u ks. Józefa Szlachty. Dlatego troszeczkę tak już czułem, jakie to jest środowisko, jaki to jest klimat. Na pewno jest to bardzo wymagający teren. I bardzo zróżnicowany, jeżeli chodzi o różne problemy. To daleki, ale bardzo ważny skrawek naszej archidiecezji. Bo po Krakowie to Chrzanów jest w niej największą aglomeracją. Większą od Nowego Targu, Myślenic, Wieliczki. Ksiądz arcybiskup kierując mnie do parafii św. Mikołaja, podkreślał to.
A samo miasto i kościół się księdzu podobają?
Miasto zmieniło się na plus przez te ostatnie lata. Rynek i jego otoczenie bardzo ładnie wyglądają. Kościół to przepiękny zabytek.
Jakie były pierwsze decyzje księdza jako proboszcza w nowej parafii, jakie ksiądz ma pomysły na przyszłość? Widziałem już w kościele kartkę z prośbą, by nie zostawiać w nim ulotek, książek, odzieży ani jedzenia. Przed głównym ołtarzem pojawiły się też balaski.
Jestem człowiekiem, który bardzo lubi porządek. Wyniosłem to z domu. Dlatego widząc, że w kościele zostawiane są pewne rzeczy, zaapelowałem do wiernych, by to zmienić. W ciągu trzech miesięcy udało się naprawić schody do kancelarii parafialnej od tyłu wikarówki. Były na nich ruchome płytki. Robiło się niebezpieczne. Zrobiliśmy wiatę na śmieci w ogrodzie.
Balaski w kościele to w zasadzie nie jest mój pomysł, ale poprzednika. Rada parafia podjęła taką inicjatywę. Sfinalizowaliśmy to teraz. Myślę, że nowe ładnie się prezentują. Zrobiliśmy porządek w parafialnych salkach. Są tabliczki na drzwiach z opisem, kto i kiedy się w nich spotyka. Zastanawiam się jeszcze nad ewentualną zmianą porządku niedzielnych mszy, bo godziny niektórych u nas i w pobliskiej parafii Matki Bożej Różańcowej się nakładają. Taka zmiana mogłaby być z korzyścią dla parafian, którzy mieliby możliwość większego wyboru.
W jednym z ogłoszeń parafialnych wyczytałem, że ksiądz myśli o patrolach obywatelskich na cmentarzu.
Myślę, że taki historyczny cmentarz jak chrzanowski nie powinien tak wyglądać. Dochodzi na nim do różnych rzeczy. Ludzie nieustannie zgłaszają, że ktoś kradnie z grobów kwiaty, podrzuca śmieci albo bierze wodę. Cmentarz jest kolejnym po kościele miejscem sakralnym. Nie może być tam miejsca na kradzież, na jakieś rozboje, niszczenie mienia. Absolutnie na to nie pozwolimy. Prawie każdego dnia jestem na cmentarzu. Spaceruję, obserwuję. Inne osoby także doglądają. Chcemy razem pilnować tego miejsca, bo to jest nasze wspólne dobro.
Ilu jest obecnie księży w parafii św. Mikołaja, a ilu wiernych uczęszcza do kościoła?
Mamy sześciu księży. Oprócz mnie posługę pełni dwóch wikariuszy, dwóch emerytów i jeden penitencjarz. Ostatnio zmienił się wikariusz. Księdza Mariusza Grzechynkę zastąpił ks. Łukasz Czarnik. Do naszej parafii należy około 9 tysięcy osób. W niedzielnych mszach uczestniczy około 1500 z nich. Natomiast ja bym się nie przywiązywał tak bardzo do tych liczb. Nie są do końca miarodajne. Statystyki nie na tym polegają, że raz w roku sobie policzymy liczbę osób w kościele. Zwłaszcza że to liczenie czasami odbywa się wtedy, kiedy jest na przykład gorsza pogoda, co też nie jest bez znaczenia dla frekwencji wiernych. Gdybyśmy chcieli podejść poważnie do statystyk, trzeba byłoby wyznaczyć jakiś większy okres i wyciągnąć potem średnią.
Ta liczba chodzących do kościoła ma to znaczenie, że parafię jednak ktoś musi utrzymać. I coraz więcej proboszczów zastanawia się, czy na dłuższą metę im się to uda.
No tak. Poszedłem do kapłaństwa, żeby służyć Bogu i ludziom, żeby się modlić. Tymczasem to tylko część pracy proboszcza, bo przecież trzeba też utrzymać kościół i całe zaplecze. Myślę o odnowieniu wejścia do świątyni. No i zostaje do roboty całe otoczenie, czyli chodnik i ogrodzenie oraz dokończenie wikarówki. Wszystkiego naraz jednak nie da się zrobić.
Obecnie gorącym tematem jest katecheza. W niektórych parafiach proboszczowie już się zabezpieczają na wypadek, gdyby się okazało, że lekcje religii trzeba przenieść do parafii.
Nasze zaplecze jest dobre pod tym względem. Mamy odpowiednie salki, o co zadbał mój poprzednik. W przyszłym roku szkolnym planuję, by w trzeciej klasie była dodatkowa godzina katechezy. Może się odbywać w naszych salkach. Być może uda się ją zorganizować w szkole. Pan burmistrz oraz pani dyrektor SP nr 3, z którymi rozmawiałem, są temu przychylni.



fot. udostępnione przez ks. Michała Kanię

Ks. dr Michał Kania ma 40 lat. Urodził się w Krakowie, ale pochodzi z Wieliczki. W 2005 roku, po ukończeniu liceum ekonomicznego i zdaniu matury, wystąpił do Wyższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Krakowskiej. W 2011 roku otrzymał święcenia kapłańskie z rąk ks. kardynała Stanisława Dziwisza. Trafił do parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Bolechowicach. Przez pięć lat był tam wikariuszem oraz uczył w miejscowej szkole. Zaangażował się w organizację Światowych Dni Młodzieży jako koordynator rejonowy oraz członek komitetu. Przez kolejne 5 lat był wikariuszem w Arce Pana – parafii Matki Bożej Królowej Polski w Krakowie-Nowej Hucie. Uczył w dwóch szkołach oraz pracował w szeroko pojętym duszpasterstwie. Przez ostatni rok pobytu w Nowej Hucie był wizytatorem katechetycznym i pracował w wydziale katechetycznym krakowskiej kurii. Następnie został dyrektorem wydziału katechetycznego, mieszkając w Bazylice Świętego Floriana. W 2020 roku uzyskał doktorat na Wydziale Teologii Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Jego praca doktorska napisana pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Tadeusz Borutki nosiła tytuł „Inspiracyjny wpływ przesłań Światowych Dni Młodzieży na dynamizację nowej ewangelizacji". Od 2022 do 2025 roku był rektorem Wyższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Krakowskiej.

eprasa.pl 2e530333f9

Ręczna robota, światowy zasięg

Zaczęło się od niewinnego szydełka i małych dywaników. Dziś rodzinna firma Lale Studio & Shop z Chrzanowa tworzy gobeliny, które zdobią hotele w Dubaju, domy w USA i wnętrza w najdalszych zakątkach świata.

Początki nie zwiastowały tego, że pasja przerodzi się w biznes.

- Zaczęło się od szydełka. Robiłam na nim dywany, okrągłe i różnorodne. W pewnym momencie poczułam, że chcę spróbować czegoś innego i przypadkiem w internecie trafiłam na małe krosno. Zamówiłam je i zaczęłam uczyć się samodzielnie, krok po kroku, korzystając z dostępnych materiałów. Tak powstały pierwsze makatki na ścianę. Z czasem zaczęły pojawiać się pytania klientów o większe formaty, więc naturalnym krokiem był zakup większego krosna. To pozwoliło mi tworzyć gobeliny o nowych, dużych wymiarach – opowiada Elżbieta Knapik.



Członkowie rodzinnej firmy w komplecie

SZATNIA ZMIENIŁA SIĘ W PRZESTRONNĄ PRACOWNIĘ

Nikola kończyła liceum, gdy wraz z mamą postanowiły wspólnie prowadzić pracownię, łącząc tę działalność z pracą na etacie. Na początku zajmowała się szyciem poduszek – ręcznie tkała materiał, który następnie zszywała i ozdabiała naszywanymi imionami lub wzorami. Przez dziewięć lat pracownia mieściła się w domu Elżbiety i Marcina. Z czasem obie zrezygnowały z pracy etatowej, Nikola porzuciła poduszki i razem skupiły się wyłącznie na tkaniu gobelinów.

Pani Elżbieta przez lata pracowała w banku. W pewnym momencie uznała, że to nie daje jej satysfakcji. Postanowiła zaryzykować i zająć się tkactwem. Dziś razem z rodziną prowadzi firmę, która stale się rozwija.

- Z roku na rok jest lepiej. Nie narzekamy. Cieszymy się, że możemy robić to, co kochamy. Nie zrażamy się chwilowymi niepowodzeniami – mówią zgodnie.

Działalność rozwijała się coraz szybciej, co wymagało powiększenia zespołu i zmiany przestrzeni. Dołączył Jakub, odpowiedzialny w Lale Studio & Shop za e-commerce i kontakty z klientami a także Marcin, który odpowiada za oprawę gotowych prac.

- Ponad rok temu przenieśliśmy się do Stelli – budynku przemysłowego, gdzie wynajęliśmy przestronne pomieszczenie o powierzchni 150 m², znajdujące się na drugim piętrze dużego obiektu. Wcześniej była tu damska szatnia. Żeby urządzić pracownię, konieczny był gruntowny remont. Przeprowadziliśmy go własnymi rękami. Gdy zrobiliśmy parapetówkę, ludzie byli w szoku, jak bardzo zmieniło się to wnętrze, tak kontrastujące z industrialnym otoczeniem. Mamy tu ciszę i spokój. Jedynym wyzwaniem są paczki i materiały, które trzeba nosić na i z drugiego piętra – mówi Jakub Krzciuk.

Obecna jest też mama Elżbiety i babcia Nikoli – Barbara. Od lat wspiera pracownię: kiedyś szydełkowała „uszy" do poduszek przygotowywanych przez Nikolę, pomagała również przy tkaniu, a dziś często gotuje obiady, żeby reszta zespołu mogła skupić się na pracy.



FOT. JAKUB KRZCIUK

W rodzinnym warsztacie powstają m.in. takie gobeliny

Swoje miejsce ma również Emma – córka Nikoli i Jakuba. Po przedszkolu przyjeżdża prosto do warsztatu, gdzie czeka na nią własny kącik tkacki.

W zespole jest też Daryna, stażystka, która szybko się uczy; nabrała już wielu umiejętności i pomaga w pracy. W przestronnych wnętrzach cicho przemyka kot, który łagodzi atmosferę i dodaje uroku temu niezwykłemu miejscu.

TKACTWO W NOWOCZESNYM WYDANIU

Rodzinna firma specjalizuje się w tworzeniu gobelinów – tkanin dekoracyjnych, które od wieków zdobiły pałace i kościoły. Lale Studio & Shop wykonuje je techniką płócienną, ręcznie, z wykorzystaniem klasycznych krosien.

- Tkamy w stylu artystycznym, ale z nowoczesnym podejściem do form i wzorów. Gdy ktoś słyszy „gobelin" często ma przed oczami bitwę pod Grunwaldem. My nastawiamy się na zupełnie inne wzory – często abstrakcyjne, płaskie, ale też trójwymiarowe – tłumaczy Elżbieta Knapik.

W regionie nie ma firm o podobnym profilu, a w całej Polsce jest ich niewiele. Najwięcej warsztatów tkackich działa dziś na Podlasiu, gdzie tradycje są szczególnie silne. Tkactwo w Polsce przez lata było przede wszystkim domeną ludowych rzemieślników. Dziś przeżywa jednak renesans – coraz więcej osób interesuje się rękodziełem, naturalnymi materiałami i unikatowym wystrojem wnętrz. W mediach społecznościowych popularne są warsztaty tkackie, a młodzi twórcy chętnie sięgają po krosna. Nadal jednak tylko nieliczni potrafią zamienić tę pasję w stabilny biznes.

NIECODZIENNE ZLECENIA I CODZIENNA PRACA

Tworzenie gobelinu to praca wymagająca skupienia i dokładności. Najwięcej cierpliwości wymaga przygotowanie krosna, czyli tzw. osnucie. Trzeba wtedy ręcznie przepleść wszystkie pionowe nitki osnowy. Jeden błąd na tym etapie może zniszczyć całą późniejszą pracę. To właśnie ta mozolna część sprawia, że tkactwo nie jest zajęciem dla wszystkich.

- Trzeba mieć zdolności manualne, trochę sprytu i artystycznego zmysłu. W naszym internetowym sklepie mamy już ponad 75 projektów, które realizujemy od lat. Każdy z nich posiada swoje indywidualne rozmiary i warianty kolorystyczne, więc w rzeczywistości ta oferta jest naprawdę bardzo rozbudowana. Cały czas pracujemy też nad nowymi wzorami. Zanim coś wprowadzimy, sprawdzamy w internecie, czy ktoś nie stworzył podobnego pomysłu. Nie chcemy plagiatów - wyjaśnia Nikola Knapik.

Większość klientów rodzinnej firmy pochodzi z zagranicy. Polscy odbiorcy trafiają się sporadycznie. Strona internetowa Lale Studio & Shop jest w języku angielskim, bo 80 procent zamówień pochodzi z USA, a pozostała część z Europy i innych części świata: Anglii, Danii, Hiszpanii czy Francji. Najbardziej egzotycznym miejscem, do którego wysłano gobelin, była wyspa Reunion na Oceanie Indyjskim. Prace trafiły też do RPA, Australii i Japonii.

- Współpracujemy z klientami indywidualnymi oraz z architektami wnętrz. Często kontaktują się z nami, gdy chcą ozdobić hotele czy sklepy. Teraz realizujemy zamówienie dla hotelu w Dubaju. Do strefy spa zamówiono dziesięć gobelinów z motywem fal. Mają wisieć po obu stronach korytarza i tworzyć efekt lustra. Idąc przez korytarz, ma się czuć, jakby się było na fali – mówi Jakub Krzciuk.

RODZINNY KLIMAT I WYZWANIA

Firma stawia na relacje i rodzinny klimat. Niewielu klientów odwiedza ich osobiście, bo większość zamówień odbywa się online. Wyjątkiem była mieszkanka Austrii, która przy okazji wesela w Krakowie odwiedziła pracownię.

- Przyjechała, wypiliśmy kawę, obejrzała nasze prace i wybrała gobelin, który później wysłaliśmy do jej domu. To było bardzo miłe spotkanie – wspomina Elżbieta.

Jak każda pracownia, także ta ma swoje problemy. Są uzależnieni od dostawców wełny. Do tej pory ich głównym dostawcą był góral, który regularnie przyjeżdżał do Chrzanowa. Teraz zapowiedział, że kończy działalność. Dodatkowo farbowaniem wełny zajmuje się zaprzyjaźniona osoba, która pracuje właśnie na tej dostarczanej przez niego wełnie. Jeśli więc góral zakończy działalność, firma będzie musiała znaleźć nowe źródło surowca i prawdopodobnie samodzielnie zająć się farbowaniem. Dochodzą jeszcze kwestie logistyczne – firma polega na usługach kurierskich, a gobeliny trzeba pakować bardzo solidnie.

- Dlatego sami zaczęliśmy zbijać drewniane skrzynki. Klienci bardzo to doceniają – tłumaczy Nikola.

Dziś nawet najlepszy produkt potrzebuje dobrej promocji.

- Regularnie staramy się organizować sesje zdjęciowe oraz nagrania promocyjne. Jedna z takich sesji odbyła się jakiś czas temu w lesie – przewiozłyśmy tam krosna, rozłożyłyśmy je w plenerze i stworzyłyśmy materiał, który można zobaczyć na YouTubie. „Było gorąco, latały komary, ale efekt jest naprawdę super" – śmieją się członkowie rodziny.

Już 18 i 19 października pojadą na Targi Home Design do Tauron Areny Kraków. To będzie idealna okazja, żeby dotknąć faktur, zobaczyć próbki i porozmawiać z przedstawicielami rodzinnej firmy z Chrzanowa.

Marek Oratowski

eprasa.pl 2e530333f9



Wełnę dostarcza zaprzyjaźniony góral. Trzeba ją jeszcze zafarbować



Firma działa w Chrzanowie-Stelli w industrialnym otoczeniu

Gobelin – tkanina z historią

Gobelin to tkanina artystyczna, której historia sięga średniowiecza, choć techniki tkackie znane były już w starożytności.

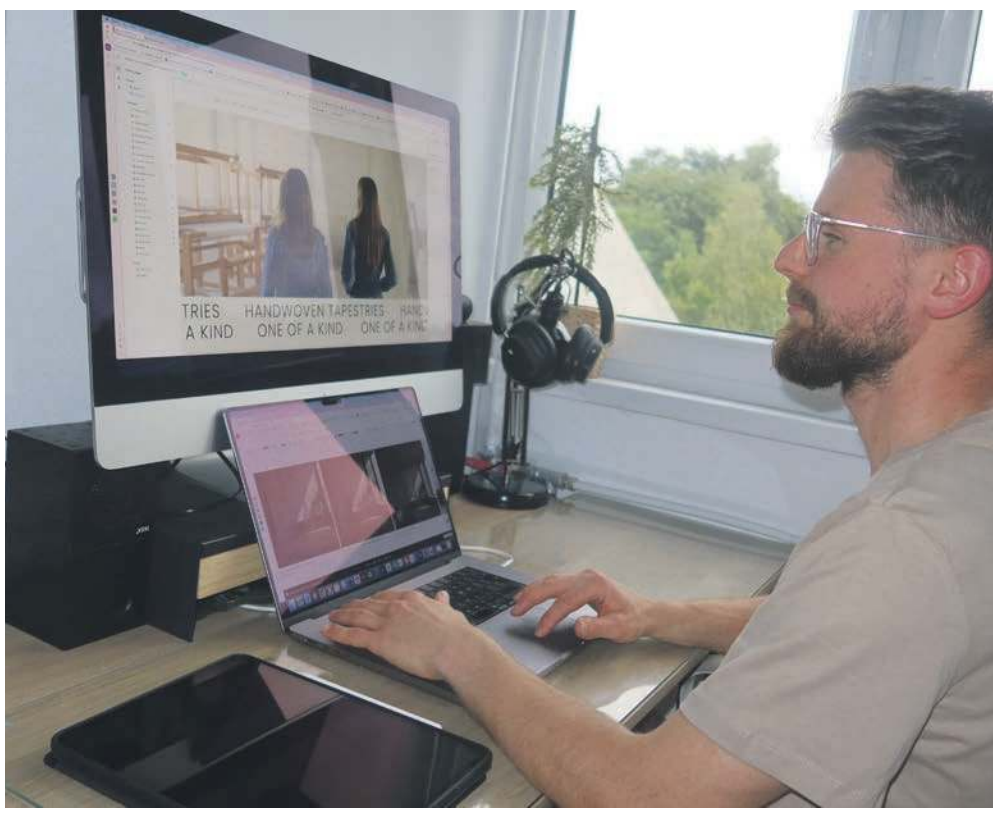
Nazwa pochodzi od warsztatu Gobelins w Paryżu, który w XVII wieku dostarczał tkaniny dla francuskich monarchów. Gobeliny zdobiły pałace, kościoły i dwory arystokracji, a ich tematyka obejmowała sceny historyczne, mity, krajobrazy i życie codzienne.

Tkanie jednego gobelinu trwało miesiące, a nawet lata.

Dziś gobeliny łączą tradycyjne techniki z nowoczesnym wzornictwem i znów stają się modnym elementem wystroju wnętrz.



Przy pracy Nikola Knapik



Jakub Krzciuk zajmuje się marketingiem



Marcin Knapik oprawia gobeliny

eprasa.pl 2e530333f9

Świat cyfrowy nie poczeka. Rozmowa o odwadze i przyszłości młodych

Świat pędzi szybciej niż kiedykolwiek, a dyplom nie gwarantuje bezpieczeństwa na rynku pracy. 39 proc. obecnych kompetencji może do 2030 roku stracić znaczenie. Jak w tym wszystkim odnaleźć siebie i przygotować młode pokolenie? Rozmawiamy o tym z cyberpsycholożką Aldoną Stach z Chrzanowa, trenerką w fundacji Wise Future University zajmującej się zdrowiem psychicznym młodzieży.



Aldona Stach, FOT. DOROTA STOKOWIEC

Czy to prawda, że twoja droga do bycia cyberpsychologiem zaczęła się nietypowo, bo od wnuka?

Tak. Gdy 11 lat temu urodził się mój wnuk, pojawiło się we mnie ogromne pragnienie, by pozostawać z nim w ciągłym, autentycznym kontakcie. Wiedziałam jednak, że jeśli zostanę „dziadersem" - czyli osobą stojącą z boku cyfrowej rewolucji, stracę więź z jego światem, który przecież może być dla nas pomostem w komunikacji. Postanowiłam, że zamiast bać się nowych technologii, zacznę je uważnie poznawać. Zaczęłam od filmów na YouTube, potem kursów online, aż wreszcie poszłam na studia. W tym roku zdobyłam tytuł cyberpsychologa.

Co było najtrudniejsze w tym procesie?

Najtrudniejsza była zmiana myślenia. Musiałam wyjść z pułapki pt. „Jestem za stara. To nie dla mnie. Jest już za późno". Wiele osób pytało: „Po co ci to? Nie szkoda czasu na takie bzdury?". A ja czułam, że ciekawość świata w tym temacie prowadzi mnie coraz śmielej dalej, a edukacja otwiera kolejne drzwi.

Bałaś się tej cyfrowej rewolucji w swoim życiu?

Bałam się potwornie i boję się do dziś. Przekonałam się jednak, że odwaga to nie brak lęku, lecz działanie pomimo niego. To naprawdę działa!

Czym właściwie zajmuje się cyberpsychologia?

To nowa dziedzina psychologii, która bada wpływ technologii na nasze życie, emocje i relacje. Sprawdza, jak korzystanie z internetu, smartfonów czy mediów społecznościowych kształtuje nasze zachowania i sposób myślenia. Skupia się wokół zagrożeń, takich jak cyberprzemoc, uzależnienia i dezinformacja. Szuka szans, np. rozwoju kompetencji, nowych form komunikacji i lepszego uczenia się. To bardzo praktyczna wiedza, bo przecież wszyscy żyjemy dziś w cyfrowym świecie.

Jak wygląda twoja praca z młodzieżą?

Prowadzę warsztaty w kilku miastach w Polsce. Obecnie w Chrzanowie, Krakowie i Wrocławiu. Rozmawiamy o tym, jak świadomie korzystać z sieci, jak chronić swoją prywatność, jak rozumieć emocje pojawiające się podczas kontaktu z mediami społecznościowymi. Uczę też, jak rozwijać odporność psychiczną w świecie, w którym sztuczna inteligencja i szybki postęp technologiczny stały się codziennością. Podczas zajęć młodzież reaguje ciekawością. Często dopiero wtedy zaczyna rozumieć, że scrollowanie i komunikowanie się online to nie tylko zabawa, ale także duża odpowiedzialność.

Podkreślasz, że edukacja nie powinna kończyć się na tym, co oferuje szkoła. Zachęcasz do rozwoju kompetencji przyszłości. Dlaczego to takie ważne? I co to w ogóle znaczy?

Mam na myśli fakt, że pędzący świat nie poczeka na nikogo. Dyplom sam w sobie przestaje być gwarancją bezpieczeństwa. Prawdziwą walutą staje się zdolność do szybkiego uczenia się i adaptacji w nowych środowiskach. Rynek pracy jutra wymaga od młodych nie tylko wiedzy, ale też elastyczności, kreatywności i odporności psychicznej. Spójrzmy na dane: 39 proc obecnych kompetencji straci na znaczeniu już do 2030 roku (*World Economic Forum*). 23 proc. pracowników w USA wymaga natychmiastowego doszkolenia, bo ich umiejętności dezaktualizują się szybciej niż firmy są w stanie reagować (*McKinsey Global Institute*). W Polsce z kolei według raportu „Nastolatki 3.0" NASK z 2023 roku, ponad 80 proc. uczniów spędza w sieci średnio 4-5 godzin dziennie, ale jedynie 30 proc. potrafi ocenić wiarygodność źródeł informacji. To pokazuje ogromną lukę w zakresie krytycznego myślenia i edukacji cyfrowej. Najbardziej zagrożone są zawody oparte na rutynie i powtarzalności. Ale największa luka wcale nie dotyczy technologii, dotyczy umiejętności logicznego myślenia, radzenia sobie w kryzysach, zdolności współpracy w grupie oraz umiejętności korzystania ze sztucznej inteligencji.

To brzmi poważnie. Ale co to właściwie oznacza dla rodziców i nauczycieli?

To oznacza, że pytanie, które każdy powinien sobie zadać, brzmi: czy traktujesz rozwój kompetencji przyszłości swojego dziecka z taką samą powagą, jak jego oceny czy karierę? Bo jeśli nie, to ryzykujesz, że szkoła nie przygotuje go do realnego życia. Pracodawcy mówią dziś jasno, że nie chodzi już o to, kogo zatrudnią, ale jak szybko pracownik potrafi zmienić rolę i dostosować się do nowych zadań.

Jakie praktyczne wskazówki dałabyś rodzicom i nauczycielom?

Nie bójcie się razem z dziećmi uczyć nowych technologii. Dzieci szybciej pokażą nam narzędzia, ale my możemy pomóc im nauczyć się krytycznego myślenia.

Wspierajcie ciekawość dziecka. Nie gaście zapału do zadawania pytań i szukajcie wspólnych odpowiedzi. Uczcie młodych odporności psychicznej i tego, że porażka nie jest końcem świata, lecz lekcją. Stawiajcie na pracę projektową i współpracę zespołową, bo to te umiejętności będą decydowały o przyszłości. Rozmawiajcie o równowadze. Pokazujcie, że technologia może być czasami źródłem inspiracji i nauki, ale przede wszystkim warto żyć i odpoczywać offline.

A twoje przesłanie do czytelników?

Daleka jestem od moralizowania i dawania przesłań. Mogę jedynie podzielić się tym, co powtarzam codziennie samej sobie: Nigdy nie jest za późno, by się uczyć. Dla mnie edukacja przez całe życie to konieczność. Zamiast bać się zmian, wolę traktować je jako wyzwanie. Bo świat cyfrowy nie poczeka, ale każdy z nas może wskoczyć do tego pociągu na własnych warunkach, wtedy, kiedy sam zechce.

Źródła: *World Economic Forum, Future of Jobs Report 2023; McKinsey Global Institute, Skill Shift: Automation and the Future of the Workforce; OECD, Skills Outlook 2021; NASK, Nastolatki 3.0. Raport z ogólnopolskiego badania uczniów (2023)*

Podwyżki dla samorządowców

Zgodnie z nowymi regulacjami maksymalny poziom wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego dla burmistrzów, wójtów czy skarbników w urzędach wzrośnie o 5 proc.
To jednak nie oznacza, że we wszystkich gminach ich szefowie automatycznie dostaną większe pieniądze.

Niedawno opublikowano nowelizację rozporządzenia w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych. Właśnie wchodzi w życie.

W WIDEŁKACH

Chodzi w nim o maksymalne poziomy wynagrodzeń zasadniczych i dodatków funkcyjnych. Nie we wszystkich okolicznych gminach burmistrzowie mieli je dotychczas na najwyższym poziomie. Wszyscy musieli mieścić się w „widełkach", ale nie koniecznie oscylowali przy górnej granicy. Co więcej, w ubiegłym roku burmistrz Krzeszowic Wacław Gregorczyk zwrócił się nawet do radnych o obniżenie mu pensji i z 19,6 tys. zł spadła do 17,7 tys. zł (to kwoty brutto ze wszystkimi dodatkami).

Nowe rozporządzenie reguluje tylko kwestie wynagrodzeń zasadniczych i dodatku funkcyjnego. Ich stawki maksymalne nie odzwierciedlają więc rzeczywistych zarobków, do których wlicza się także dodatek specjalny czy dodatek za wieloletnią pracę. A te potrafią podwyższyć pensję o kilka tysięcy złotych.

ZALEŻY OD LICZBY MIESZKAŃCÓW

Zgodnie z zapisami regulacji maksymalne poziomy wynagrodzeń zasadniczych i dodatków funkcyjnych różnią się w zależności od liczby mieszkańców danej jednostki.

Dla wójtów i burmistrzów przewidziano stawki maksymalne w wysokości od 10 770 zł wynagrodzenia zasadniczego dla gmin do 15 tys. mieszkańców do 11 310 zł dla gmin powyżej 100 tys. mieszkańców. Z kolei maks. dodatki funkcyjne to od 3300 zł (dla najmniejszych gmin) do 3650 zł (dla gmin powyżej 15 tys. mieszkańców).

- To stawki maksymalne, natomiast to rada miejska uchwala rzeczywistą ich wysokość, biorąc od uwagę fakt, że nie może ona być wyższa, niż ta przewidziana w rozporządzeniu. I tak się dzieje. W naszej gminie kwoty wynagrodzenia zasadniczego zawsze były od tej granicy niższe – tłumaczy Beata Banach skarbnik gminy Krzeszowice.

NIE DOTYCZY SZEREGOWYCH PRACOWNIKÓW

Wzrost dotyczy także starostów powiatowych i marszałków województw, ale i w tym wypadku chodzi o stawki maksymalne. W przypadku marszałków województw, najwyższy pułap wynagrodzenia zasadniczego wynosi 11 680 zł (dla województw powyżej 3 mln mieszkańców, a takim jest małopolskie), z dodatkiem funkcyjnym do 4500 zł. Natomiast marszałkowie województw do 2 mln mieszkańców mają ustalony najwyższy poziom płacy zasadniczej na 11 310 zł, z dodatkiem funkcyjnym do 4300 zł.

Maksymalne stawki dla starostów to: dla starostów w największych powiatach (powyżej 120 tys. mieszkańców) maks. 11 310 zł wynagrodzenia zasadniczego oraz 3650 zł dodatku funkcyjnego. W powiatach od 60 – 120 tys. mieszkańców – 10 950 zł i 3650 zł dodatku funkcyjnego. Starostowie w najmniejszych jednostkach (do 60 tys. mieszkańców) osiągają maksymalny poziom wynagrodzenia zasadniczego w wysokości 10 770 zł i dodatek funkcyjny 3300 zł.

Rozporządzenie ustala także kwoty maksymalnych wynagrodzeń oraz dodatków funkcyjnych dla zastępców szefów poszczególnych jednostek, a także m.in. dla skarbników.

Beata Banach zaznacza, że zmiany w rozporządzeniu nie mają nic wspólnego z wynagrodzeniami dla pozostałych pracowników urzędów. Te, zgodnie z regulaminem szefowie jednostek ustalają sami. Zwykle podnoszą je co rok o kwotę inflacji.

(E)

eprasa.pl 2e530333f9

Chrobry na Lipowcu

Na malowniczym wzgórzu, gdzie od wieków górują ruiny Zamku Lipowiec, odbyło się wydarzenie, które na długo pozostanie w pamięci uczestników. Z okazji 1000-lecia Korony Królestwa Polskiego zamek zamienił się w scenę wielkiego widowiska historycznego, łączącego edukację, kulturę i dobrą zabawę. Goście mieli niepowtarzalną okazję przenieść się w czasy Bolesława Chrobrego, poczuć atmosferę średniowiecznego dworu i na nowo przeżyć koronację pierwszego króla Polski.

KORONACJA W SERCU MAŁOPOLSKI

Centralnym punktem uroczystości była rekonstrukcja koronacji Bolesława Chrobrego, która w oryginale odbyła się w 1025 roku w Gnieźnie. Na dziedzińcu zamku, przy dźwiękach dawnych instrumentów i w otoczeniu powiewających chorągwi, odtworzono moment wyniesienia księcia na tron królewski. Co szczególnie istotne, w role aktorów wcieli li się uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Staszica w Chrzanowie, członkowie Stowarzyszenia Przyjaciele Staszica, a także Towarzystwo Krzewienia Tradycji Kawalerii Polskiej im. Witolda Pileckiego. Dzięki ich zaangażowaniu i pasji scena zyskała niezwykły realizm i podniosłość – uczestnicy mogli odnieść wrażenie, że są świadkami prawdziwej historii sprzed tysiąca lat.

Publiczność, zgromadzona licznie na dziedzińcu zamku, z zapartym tchem obserwowała koronację. Stroje inspirowane średniowieczem, insygnia królewskie i uroczyste dialogi pozwoliły wszystkim wczuć się w atmosferę początków polskiej monarchii.

UCZTA I ZABAWY DAWNYCH CZASÓW

Po zakończeniu inscenizacji uczestnicy zostali zaproszeni do udziału w królewskiej uczcie. Na stołach pojawiły się potrawy inspirowane kuchnią sprzed wieków: soczysty dzik pieczony na ogniu, sycąca kasza ze skwarkami, chrupiące podpłomyki oraz tradycyjne kiszone ogórki. Zapachy dawnych specjałów unosiły się w powietrzu, tworząc klimat średniowiecznej biesiady.

Nie zabrakło również atrakcji dla całych rodzin. W programie znalazły się zabawy i konkurencje znane naszym przodkom: strzelanie z łuku i katapulty, rzut podkową, przeciąganie liny czy wyścigi na tzw. nartach bolkowskich. Chętni mogli także spróbować swoich sił w dawnych tańcach, które cieszyły się ogromnym powodzeniem wśród młodszych i starszych uczestników.

MUZYKA, KTÓRA PRZENOSI W PRZESZŁOŚĆ

Po inscenizacji nadszedł czas na kolejny wyjątkowy punkt programu – koncert zespołu The Medievals. Artyści zaprezentowali muzykę dawną, wykorzystując instrumenty charakterystyczne dla średniowiecznej Europy. Brzmienie lutni, fletów i bębnów nadało wydarzeniu wyjątkowego klimatu i pozwoliło publiczności zanurzyć się w dźwiękach sprzed stuleci. Koncert spotkał się z gorącym przyjęciem i był pięknym zwieńczeniem obchodów.



W trakcie koronacji



Maciej Filipek (król) oraz jedna z koordynatorek wydarzenia, nauczycielka z I LO w Chrzanowie Aleksandra Marzec



Chyba każdy chciał spróbować dzika

BOLESŁAW CHROBRY – TWÓRCA POTĘGI KRÓLESTWA

Wydarzenie nie mogło obyć się bez przypomnienia postaci, której imię towarzyszyło całej uroczystości. Bolesław I Chrobry (967–1025) był synem Mieszka I i Dobrawy, wnukiem Siemomysła, a zarazem pierwszym koronowanym królem Polski. W historii zapisał się jako władca ambitny i energiczny, który umacniał granice państwa, rozszerzał jego wpływy i prowadził liczne wojny.

Chrobry był nie tylko wojownikiem, ale i politykiem. To on gościł cesarza Ottona III podczas zjazdu gnieźnieńskiego w 1000 roku, co otworzyło Polsce drogę do uznania wśród europejskich monarchii. Jego koronacja w 1025 roku, dokonana w Gnieźnie, była zwieńczeniem ponad trzydziestoletnich rządów i symbolem wejścia Polski do elity chrześcijańskiej Europy. Choć Chrobry cieszył się królewskim tytułem zaledwie kilka miesięcy – zmarł w tym samym roku – jego koronacja stała się fundamentem polskiej monarchii.

HISTORIA, KTÓRA ŁĄCZY POKOLENIA

Obchody na Zamku Lipowiec były czymś więcej niż widowiskiem historycznym. To spotkanie pokoleń, wspólna lekcja historii i dowód, że przeszłość wciąż potrafi inspirować współczesnych. Dzięki zaangażowaniu uczniów i lokalnych stowarzyszeń historia sprzed tysiąca lat stała się dostępna dla każdego – nie tylko w książkach, ale także w żywej formie inscenizacji i wspólnej zabawy.

Organizatorami wydarzenia byli Stowarzyszenie Przyjaciele Staszica oraz I LO im. Stanisława Staszica w Chrzanowie, przy współpracy z Muzeum Małopolski Zachodniej w Wygiełzowie i Towarzystwem Krzewienia Tradycji Kawalerii Polskiej im. Witolda Pileckiego. Całość została zrealizowana dzięki wsparciu województwa małopolskiego w ramach programu „Kocham Polskę!".

Specjalnie na tę okazję została przygotowana kolekcjonerska kartka pocztowa, która łączy w sobie historyczny charakter wydarzenia z artystycznym opracowaniem. Kartka stanowi wyjątkową pamiątkę i wartościowy element kolekcji filokartystycznych.

Dodatkowo, z okazji obchodów 1000-lecia Korony Królestwa Polskiego, Daniel Walusiak z klasy 3A oraz Maja Wójcik z klasy 4A przygotowali wspólnie papierowy magazyn „Staszicowe spotkania z historią". Daniel odpowiadał za przygotowanie artykułów, a Maja zajęła się składem i opracowaniem graficznym. Magazyn stał się kolejnym sposobem na popularyzację historii wśród społeczności szkolnej i lokalnej, a jego estetyczne wydanie przyciągnęło uwagę wielu uczestników wydarzenia.

Zamek Lipowiec po raz kolejny udowodnił, że jest nie tylko miejscem pięknym i pełnym historii, ale także żywą przestrzenią kultury. Obchody 1000-lecia Korony Królestwa Polskiego przypomniały, jak ważne jest pielęgnowanie narodowych tradycji i jak wiele radości może przynieść wspólne odkrywanie przeszłości.

MP

Kościelec pełen smaków i zabawy

W niedzielę teren nad stawem w Kościelcu zamienił się w prawdziwe święto lokalnej społeczności podczas wydarzenia „Pieczone na polu". Mieszkańcy uczestniczyli w licznych atrakcjach kulinarnych i rozrywkowych przygotowanych dla całych rodzin.

Jednym z głównych punktów programu był konkurs na ziemniaki po cabańsku – tradycyjne, regionalne danie przygotowywane w ogniu lub w piecu polowym, łączące aromatyczne ziemniaki z wędzonym mięsem, cebulą i przyprawami. W tym roku jury przyznało miejsca w konkursie na pieczone ziemniaki następująco: 1. miejsce – Szwagry i Szwagierki, 2. miejsce – Orzeszki, 3. miejsce – Łączy nas Pomaganie.

Równolegle odbył się konkurs na jednogarnkową potrawę plenerową, w którym zwycięzcami została drużyna Orzeszków z pyszną grzybową na zakwasie. Szwagry i Szwagierki dostali w tej kategorii wyróżnienie.

Dodatkowo podczas imprezy odbywała się charytatywna zbiórka prowadzona przez grupę „Łączy nas Pomaganie" na rzecz chorego Aleksandra z Płazy, który zmaga się z neuroblastomą. I to właśnie drużyna „Łączy nas Pomaganie" zebrała najwięcej funduszy do puszki (ponad 1200 zł) i otrzymała Grand Prix Publiczności. Łącznie udało się zgromadzić ponad 5 300 zł na leczenie Olka, łącząc przyjemność wspólnego spędzania czasu z realną pomocą potrzebującemu.

Dla najmłodszych przygotowano liczne atrakcje, w tym gry, zabawy oraz tradycyjne przeciąganie liny, które cieszyło się ogromnym zainteresowaniem zarówno wśród dzieci, jak i dorosłych. W zabawnej rywalizacji między fanami pieczonych ziemniaków z burakiem i bez buraka zwyciężyła drużyna z burakiem, pokonując rywali 3:0.



Dominika i Tomasz Brożek – siła napędowa wydarzenia



Zespół Orzeszki serwujący pyszną grzybową na zakwasie

Nie zabrakło również lokalnych smaków przygotowanych przez Koło Gospodyń Wiejskich ze Stróży oraz stoisk regionalnych, takich jak pasieka Wojciecha Góreckiego z Krzeszowic, oferująca różnorodne miody.

„Pieczone na polu" pokazało, że lokalne inicjatywy potrafią łączyć ludzi nie tylko poprzez wspólną zabawę i kulinarne doświadczenia, ale również poprzez wsparcie dla tych, którzy tego najbardziej potrzebują. Wydarzenie przyciągnęło licznych mieszkańców i stało się doskonałą okazją do integracji społeczności lokalnej oraz promocji regionalnych smaków i tradycji, w tym wyjątkowych ziemniaków po cabańsku.

Organizatorami i koordynatorami wydarzenia byli Dominika i Tomasz Brożek, którzy zadbali o sprawną realizację całej imprezy.

MP

eprasa.pl 2e530333f9

Burza w Myślachowicach. Wieś kontra największy magazyn energii w Polsce

W Myślachowicach pod Trzebinią – na prywatnych gruntach przy ul. Płockiej – ma stanąć magazyn energii o mocy 133 MW. Dla inwestora to strategiczny projekt, dla części mieszkańców – źródło lęku i poczucia pominięcia. Decyzję środowiskową burmistrz wydał 16 lipca. Teraz gmina przygotowuje warunki zabudowy. Na zebraniu wiejskim 29 września emocje sięgnęły zenitu.



W latach 90. Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna hodowała tu owce i świnie. Dziś teren przy lesie ma zmienić funkcję: zamiast zwierząt pojawią się kontenery z modułami bateryjnymi, falowniki, rozdzielnia i transformator. Według zapowiedzi byłby to największy w Polsce magazyn energii, o mocy 133 MW i czasie pracy rzędu kilku godzin.

ZEBRANIE, KTÓRE ZMIENIŁO TEMAT

Na zebranie wiejskie 29 września do domu kultury przyszło 116 mieszkańców. Oficjalnie dyskutowano o podziale funduszu sołeckiego na 2026 r., ale rozmowę całkowicie zdominowała informacja, która kilka dni wcześniej obiegła media: ukraińsko-amerykański inwestor planuje w Myślachowicach inwestycję wartą ok. miliard złotych. Wiele osób usłyszało o niej wtedy po raz pierwszy.

„BURMISTRZ WIEDZIAŁ, NIE POWIEDZIAŁ"

Mieszkańcy zarzucili władzom gminy brak rzetelnej informacji. Z sali padały pytania: kiedy sprzedano ziemię, co dzieje się w urzędzie, dlaczego wieś dowiaduje się o wszystkim z mediów? Burmistrz Jarosław Okoczuk tłumaczył, że przedstawiciel inwestora po raz pierwszy pojawił się u niego ponad rok temu, szukając działki pod magazyn energii. Gmina taką nie dysponowała. Później inwestor porozumiał się z prywatnym właścicielem gruntów i wrócił z gotowym planem.

PROCEDURY JAK PO SZNURKU

24 marca 2025 r. do urzędu wpłynął wniosek spółki FOTOWOLTAIKA HIG XVIII z Warszawy o wydanie decyzji środowiskowej dla „Budowy magazynu energii wraz ze stacją elektroenergetyczną SN/WN/NN (Główny Punkt Odbioru)" na działkach nr 1064/22 i 1061/3 w obrębie Myślachowice. 9 kwietnia wszczęto postępowanie administracyjne. Wnioskodawcę dwukrotnie wzywano do uzupełnień dokumentów. Termin wydania decyzji przesunięto raz – z 29 maja do 15 lipca – ze względu na opóźnioną opinię RDOŚ. 16 lipca burmistrz wydał decyzję środowiskową. Ani urząd, ani opiniujące instytucje (RDOŚ, Wody Polskie, Sanepid) nie wymagały od inwestora pełnego raportu oddziaływania na środowisko.

Obecnie trwa postępowanie o wydanie warunków zabudowy, bo w Myślachowicach nie obowiązuje plan miejscowy. Według zapowiedzi burmistrza WZ-ka może być gotowa do końca października.

„MAMY BIP, ALE MAMY TEŻ LUDZI"

Szybkie tempo i odsyłanie do BIP-u rozwścieczyły część mieszkańców. – *Jest strona gminy, papierowy biuletyn, fanpage samorządowców, sołtys. Nikt nie pisnął słowa* – wyliczano. Na sali padały głosy, że przy tak dużej i nowatorskiej inwestycji należały się mieszkańcom spotkania informacyjne i zwykła ludzka rozmowa.

STRACH MA WIELE IMION

Obawy dotyczyły wszystkiego: od bezpieczeństwa po geopolitykę. – *Jesteśmy przerażeni. Czy ktoś bierze pod uwagę sytuację za wschodnią granicą? – Czy nasza OSP poradzi sobie z ewentualnym pożarem baterii? – Czy to nam obniży wartość działek? – Co będzie po 17 latach kontraktu – kontenery zostaną? – Siedzimy tu jak na bombie: elektrownia, rafineria, zbiorniki paliwowe. Nie chcemy kolejnego zagrożenia* – wyliczali mieszkańcy. Padały też sarkastyczne uwagi: – *Prądu za darmo z tego mieć nie będziemy, prawda?* – i przypomnienia lokalnego pożaru: – *Akumulatory są palne, boimy się pożaru, bo wszyscy pamiętamy, co było, gdy płonęła piekarnia Pawlaka*.

RETORYKA, KTÓRA DOLAŁA OLIWY DO OGNIA

Burmistrz, zaczynając swoje krasomówcze wystąpienie od frazy: „*Widzę, że rosyjska propaganda dotarła także do Myślachowic*", spotkał się z gwałtownym sprzeciwem sali: – *Pan nas obraża!*

Później starał się tonować nastroje. Podkreślał, że decyzje wydawał „literalnie" w ramach przepisów, a inwestycję w Myślachowicach opiniowały instytucje państwowe. Zapewniał, że inwestor został sprawdzony, a instalacja ma być chroniona również cybernetycznie. Będący pod obstrzałem sołtys Jacek Woch zaproponował spotkanie z przedstawicielem inwestora i niezależnym ekspertem. Zaufania to jednak nie zbudowało.

MYŚLACHOWICE PATRZĄ NA BALIN

Nie jest tajemnicą, że ten sam inwestor rozważał wcześniej jako lokalizację Balin. Według jednych – wycofał się stamtąd z budową magazynów pod presją protestów społecznych, według innych - zaważyły względy ekologiczne, według burmistrza Trzebini – przez trudności z trasą kablową i liczbą właścicieli działek na jej przebiegu.

Mieszkańcy Myślachowic są przekonani, że „determinacja się opłaca", trzeba mieć jednak sojuszników.

PO CZYJEJ STRONIE WŁADZA?

– *Jakie szanse ma wieś, by powstrzymać inwestycję? Wybraliśmy pana, ufaliśmy panu* – wołali mieszkańcy do burmistrza.

– *Dajcie mi argumenty* – odpowiedział Okoczuk, po czym zaznaczył, że jako burmistrz „literalnie wykonuje obowiązki prawne", a inwestycja może nie dojść do skutku tylko wtedy, gdy zrezygnuje z niej inwestor.

Mieszkankę, która wywalczyła budowę domu na działce nieopodal planowanej teraz inwestycji, straszył sądem i wymuszał publiczne przeprosiny. Kobieta w silnych emocjach dywagowała, jakie burmistrz może mieć z korzyści z tego, że pakuje ludzi „na minę".

Sołtys Myślachowic Jacek Woch zapowiedział, że swoje stanowisko na ten temat przedstawi w innym terminie; na razie proponuje spotkanie z inwestorem i ekspertem. Możliwa jest też nadzwyczajna sesja rady miejskiej – część radnych mówi wprost, że czuje się niedoinformowana.

PIENIĄDZE, MIEJSCA PRACY I KRAJOBRAZ

Inwestycja – jak podkreślał w wypowiedzi dla „Przełomu" w minionym tygodniu burmistrz – nie wygeneruje wielu etatów. Magazyn jest w dużej mierze bezobsługowy, potrzebny będzie dozór, serwis, utrzymanie terenu. Z punktu widzenia gminy ważne są podatki i „awans" Trzebini do roli ważnego ogniwa bezpieczeństwa energetycznego. – *Nie powinno być uciążliwości dla mieszkańców. To nie panele, tylko chłodzone, zabezpieczone kontenery. Negatywnie wpłynąć mogą głównie na krajobraz, ale działka nie leży w eksponowanym miejscu* – mówił burmistrz. Dla części mieszkańców to nie do przyjęcia.

CO DALEJ?

W najbliższych tygodniach gmina ma wydać warunki zabudowy. Potem – jeśli decyzja będzie pozytywna – inwestor wystąpi o pozwolenie na budowę. Tymczasem sołectwo domaga się rzetelnej informacji i spotkania ekspertami, którzy powiedzą im więcej na temat magazynów energii niż Google i sztuczna inteligencja, którą, jak sami przyznali, uruchomili przygotowując się do zebrania sołeckiego.

POSTSCRIPTUM

W temacie budowy magazynów energii w Myślachowicach poruszamy się między prawem i urzędniczym podejściem do tematu a zaufaniem społecznym. Z punktu widzenia urzędniczego, wszystko jest w porządku, Z punktu widzenia mieszkańców Myślachowic – brakuje informacji, empatii i poczucia, że „ktoś jest po naszej stronie". Spór o magazyn energii nie sporem o technologię. To test zaufania do instytucji publicznych, do samorządu i jakości lokalnej demokracji. Jeśli ten test nie ma się zakończyć falą gniewu i rozczarowania, potrzebne są proste wyjaśnienia i realny udział mieszkańców w decyzjach, które zmieniają ich najbliższe otoczenie. Tego obecny trzebiński samorząd z burmistrzem na czele nie rozumie.

Alicja Molenda

Czego boją się ludzie

Pożar i awarie – czy lokalna straż ma sprzęt i procedury do gaszenia baterii?
Hałas i oddziaływanie – obawy przed brzęczeniem transformatorów i „nieznaną" technologią.
Geopolityka – wojna za wschodnią granicą, obawy o ataki (w tym dronowe i cybernetyczne).
Infrastruktura krytyczna – w okolicy jest już elektrownia i rafineria; mieszkańcy pytają, czy kolejny obiekt nie zwiększy ryzyka.
Rynek nieruchomości – możliwy spadek wartości działek w Myślachowicach.
Co po kontrakcie – niepewność, co stanie się z instalacją po 17 latach jej eksploatacji.

Co ma powstać w Myślachowicach

Bateryjny magazyn energii (BESS) o mocy **133 MW** – największy w Polsce. Inwestorem jest **DRI** (grupa **DTEK**), technologię dostarcza **Fluence**. System **Smartstack™** ma umożliwiać szybkie ładowanie/rozładowanie oraz zaawansowane zabezpieczenia, w tym przed cyberatakami. Magazyn ma świadczyć usługi dla systemu elektroenergetycznego (rezerwa mocy, stabilizacja napięcia i częstotliwości), pracować kontraktowo na rynku mocy przez **17 lat od 2027 r.** W Polsce działają dziesiątki tysięcy małych magazynów przydomowych i firmowych; równolegle rozwijają się duże instalacje. Bezpieczeństwo zależy od jakości projektu i nadzoru: wymagane są systemy BMS, chłodzenie, separacja modułów, detekcja gazów i procedury przeciwpożarowe.

Najczęstsze pytania pojawiające się na zebraniu i odpowiedzi

Czy magazyn daje „prąd za darmo" dla okolicy? Nie. BESS handluje energią i świadczy usługi systemowe – nie jest źródłem zniżek taryfowych dla sąsiadów.
Czy baterie są głośne? Pracują z urządzeniami pomocniczymi (chłodzenie, transformatory). Hałas powinien mieścić się w normach określonych w decyzji środowiskowej.
Czy pożar magazynów jest możliwy? Tak, jak w każdej instalacji bateryjnej – ryzyko ograniczają systemy BMS, chłodzenie, separacja modułów i procedury PSP.
Czy mieszkańcy mają jeszcze wpływ na inwestycję? Na etapie WZ i późniejszych pozwoleń można składać uwagi i wnioski jeśli jest się stroną postępowania. Możliwe są konsultacje, jeśli gmina lub inwestor je zorganizują; działania informacyjne mieszkańców i radnych nie są zabronione, wręcz mile widziane.

eprasa.pl 2e530333f9

Spięcie na sesji, czyli sołtys na zagrodzie równy wojewodzie

ALWERNIA. Sołtys Grojca zapytała na sesji rady miejskiej: „Pani burmistrz, mieszkańcy chcieliby wiedzieć, dlaczego pani nie było na zebraniu wiejskim?”.

Przyznała, że burmistrz nie ma ustawowego obowiązku być na takim zebraniu.

- Kim jest burmistrz na zebraniu wiejskim? - rozpoczęła burmistrzyni Beata Nadzieja-Szpila.

- Gościem – odparła sołtys Barbara Głownia-Kwatera.

- No właśnie. A gość raz przychodzi, raz nie. Mam kontakt z mieszkańcami Grojca. Jestem czynnym strażakiem ochotniczej straży pożarnej. A to pani jest przedstawicielem mieszkańców i to pani jest zobowiązana, żeby burmistrza informować o sprawach sołectwa. Ale też mam do pani pytanie. Złożyła pani protokół z zebrania wiejskiego i z zgodnie z tym protokołem wymienili państwo tablice. Na jakiej podstawie podjęto decyzję o wymianie tablic? - zapytała burmistrzyni.

- Konsultowałam to z panią Antończyk (kierowniczka referatu inwestycji). Byłam osobiście na rozmowie i pytałam, czy możemy wymienić deski, ponieważ już się wszystko rozpadało. Powiedziała, że jeśli nie przemieszczamy tablic i nie zmieniamy wymiarów, możemy wymienić deski – wytłumaczyła pani sołtys.

- Pisemnej zgody pani od nas nie dostała na wymianę tych tablic. Teraz kto weźmie odpowiedzialność za to, że będzie wiatr, wywróci się, kogoś potrąci, zabije ta tablica? - dopytywała burmistrzyni.

- Prosiłam panią w jednym piśmie o wyczyszczenie tych tablic, bo po prostu nie byłam w stanie tego zrobić. Odpisała mi pani, że mam dietę i mam sama się tym zająć – wyjaśniła sołtys. - Jeśli ma pani jakieś wątpliwości, to zakład usług komunalnych może skontrolować jakość wykonania – zasugerowała.

- Nie, to pani będzie odpowiadała. Podpiszemy porozumienie i pani weźmie pełną odpowiedzialność – stwierdziła burmistrzyni.

- Nic nie będę podpisywać, bo to było ustalone z inwestycjami – ripostowała sołtys Barbara Głownia-Kwatera.

- Zostanie do pani wysłane pismo w celu wyjaśnienia tej sprawy – zapowiedziała burmistrzyni.

- Pani ma prawo nie być na zebraniu wiejskim, tylko kultura nakazuje, żeby o tym poinformować – nie odpuszczała sołtys.

- Wiem, że sołtys na zagrodzie równy wojewodzie... - skomentowała burmistrzyni.

- Ale proszę mnie nie obrażać – oburzyła się pani sołtys Grojca.

- Mój kalendarz jest bardzo rozbudowany, ale nie będę się tłumaczyć przed panią, dlaczego nie byłam na zebraniu wiejskim w Grojcu. I jeszcze raz powiem, że może się pani wydawać, że sołtys na zagrodzie równy wojewodzie, ale naprawdę szanujmy się – zakończyła burmistrzyni Alwerni Beata Nadzieja-Szpila. Dodała, że nie uczestniczyła również w zebraniach wiejskich w Nieporazie, Podłężu, Okleśnej i Brodłach.

(ŁD)

Kanalizacja w Babicach: wójt zdradza plany i koszty inwestycji

Czy Babice wykorzystają nowe pieniądze z KPO na rozwój kanalizacji? Wójt Radosław Warzecha w rozmowie z Tadeuszem Jachnickim zdradza, gdzie sieć zostanie położona najpierw.



Niedawno, podczas Forum Miasteczek Polskich, Jan Szyszko, wiceminister funduszy i polityki regionalnej, zapowiedział, że jeszcze w tym roku w ramach Krajowego Planu Odbudowy dostępny będzie dodatkowy miliard złotych na samorządowe inwestycje w sieć wodno-kanalizacyjną. By z tych pieniędzy skorzystać, samorząd musi być przygotowany, mieć np. gotową dokumentację. Czy Babice są?

Krótko mówiąc – tak, ale... Musimy zobaczyć regulamin tego rozdania. Na razie żadnych wytycznych nie ma, więc nie wiemy, kto tak naprawdę będzie mógł starać się o te dodatkowe pieniądze, na jakich zasadach i jak będą one rozdzielane. Mogę przypuszczać, że w trybie naboru, a może konkursu. Nas interesuje rozbudowa kanalizacji. Tu jednak istnieje ryzyko, że preferowane będą aglomeracje, czyli będzie liczyć się gęstość zabudowy. Jeśli jednak koncentracja zabudowy nie będzie miała takiego znaczenia, to będziemy się kwalifikować.

Kanalizacja Zagórza, o której mówi się od dawna, chyba jednak nie wchodzi w grę?

W Zagórzu mamy aktualne pozwolenie na budowę, ale tylko w części. W pozostałej nie można go zastosować, bo sytuacja przez lata się zmieniła. Nie tylko pojawiła się nowa zabudowa, ale też zmieniły się warunki techniczne – powiat nie wyraża zgody na lokalizację kanalizacji w pasach drogowych. W części musimy więc przygotować nową koncepcję przebiegu sieci, szczególnie tej związanej z ulicą Piłsudskiego. Trzeba więc skorzystać z zasady „zaprojektuj i wybuduj”.

A ta zazwyczaj w konkursach czy naborach jest niżej punktowana.

Składając wniosek, zawsze analizujemy liczbę punktów, które możemy otrzymać. Chcę składać te, które są najbardziej skuteczne. I jeżeli dziś miałbym oceniać, to najbardziej optymalne jest złożenie wniosku na drugi etap Wygiełzowa, bo ten etap ma aktualne pozwolenie na budowę. Ewentualnie w grę wchodzi odcinek zagórski, ale tylko ten, który pozwoliłby nam zdobyć więcej punktów właśnie dzięki posiadanemu pozwoleniu na budowę.

Inne miejsca, które jesteście w stanie skanalizować, jeśli tylko pojawi się rządowe wsparcie?

Mętków, druga część Zagórza i kilka drobnych odcinków w Babicach, których nie wykonaliśmy ze względu na protesty mieszkańców. Dziś sprawy są już wyjaśnione, więc i to moglibyśmy zrealizować.

O jak dużych pieniądzach potrzebnych na te inwestycje mówimy?

Samo Zagórze to koszt około 22 mln zł, na Mętków potrzeba około 20 mln zł, drugi etap Zagórza to pewnie kolejne 5–7 mln zł, a Babice około 2 mln zł. Często ograniczają nas też limity. Mówiąc krótko, możemy starać się o wsparcie, ale nie większe niż określone w zasadach. Tak było np. w przypadku drugiego etapu Olszyn, gdzie dofinansowanie nie mogło przekroczyć 5 mln zł.

Jak pan szacuje, kiedy mogą pojawić się konkrety w sprawie zasad wykorzystania tych dodatkowych pieniędzy, o których wspomniał wiceminister?

Mówi się, że może to być pierwszy kwartał przyszłego roku. Zasady ich podziału może jeszcze w tym roku.

Odpowiedź Wodociągów Chrzanowskich w temacie dodatkowych środków z KPO:

Wodociągi Chrzanowskie mają gotową dokumentację dla projektów w każdej gminie i jeśli tylko pojawi się możliwość aplikowania o środki zewnętrzne, a kryteria nie wykluczą udziału, złożymy wnioski o dofinansowanie. Śledzimy wszystkie nabory na bieżąco – gdy tylko pojawią się konkrety, poinformujemy Państwa.

Powiatowe laury dla strażaka

Na wtorkowej sesji powiatowi radni uchwalili nadanie tytułu „Zasłużony dla Powiatu Chrzanowskiego” dla Jana Halbiny z Rozkochowa.

Większość ludzi kojarzy go z Ochotniczą Strażą Pożarną w Rozkochowie, jako wieloletniego naczelnika, a następnie prezesa tej jednostki. Dzięki jego staraniom posiada ona nowoczesne zaplecze bojowe, w tym nowoczesne wozy strażackie i sprzęt. Została wpisana do KSR-G. To on stworzył Młodzieżową Drużynę Pożarniczą w Rozkochowie.

Jan Halbina to także współinicjator i główny organizator obozów „Pomocna dłoń” w starorzeczu Wisły, które były odpowiedzią na brak wakacyjnych ofert spędzania wolnego czasu. Organizowane są od 2000 r. To także współzałożyciel Ośrodka Rekreacyjno-Sportowego na Starorzeczu Wisły, a także Klubu Wędkarskiego „Karaś” w Rozkochowie. Działa także w Radzie Fundacji Viribus Unitis w Babicach. Współpracował z PDPS w Płazie, pomagając w rehabilitacji społecznej mieszkańców placówki.

Za wybitne zasługi w dziedzinie pożarnictwa otrzymał wyróżnienie Wzorowego Strażaka, Brązowy oraz Srebrny Medal za Zasługi dla Pożarnictwa. W 2013 r. przyznano mu najwyższe odznaczenie ustanowione przez Radę Naczelną Głównego Związku Straży Pożarnych - Złoty Znak Związku OSP RP.

Otrzymał tytuł „Zasłużony dla gminy Babice”, a także wyróżnienie w XVI Małopolskim Plebiscycie „Poza Stereotypem - Seniorka i Senior Roku”.

Teraz przyszła kolej na tytuł „Zasłużony dla Powiatu Chrzanowskiego”. Wnioskowała o to grupa radnych powiatowych: Bartłomiej Gębala, Ewa Jędrysik, Krzysztof Kurzański, Leszek Kukla i Włodzimierz Korczyński. W piśmie do kapituły tytułu wskazali na wieloletnią, oddaną służbę Jana Halbiny w strukturach ochrony przeciwpożarowej oraz wyjątkowe zaangażowanie w działalność społeczną.

„Jego nieoceniony wkład w życie i rozwój lokalnej społeczności oraz nieustającą gotowość do niesienia pomocy zasługują na najwyższe uznanie” – czytamy w uzasadnieniu nadania tytułu.

Jan Halbina zostanie uhonorowany na uroczystej sesji rady powiatu.

(MOR)

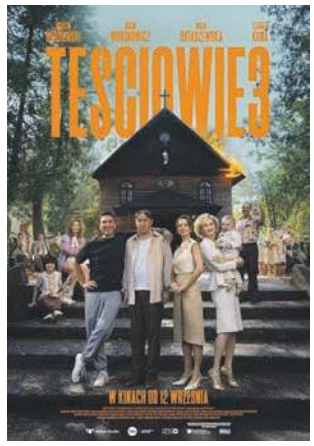


Jan Halbina

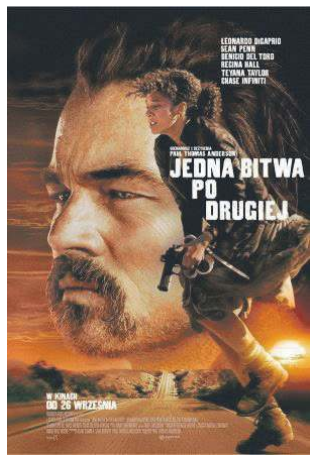
eprasa.pl 2e530333f9

KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86
- Niesamowite przygody skarpetek 2. Skarpetki górą! - 3.10. godz. 15:30; 4-5.10. godz. 14:00; 6.10 godz. 15:30; 8-9.10 godz. 15:30
- Zamach na papieża - 2.10 godz. 20:15; 3-6.10 godz. 17:30, 20:15; 7.10. godz. 20:15; 8-9.10. godz. 17:30, 20:15
- Koci domek Gabi: film - 4-5.10. godz. 15:20



SOKÓŁ, Trzebinia, ul. Kościuszki 74, tel. 32 611 06 21
- Toy Story - 2.10. godz. 16:00
- Teściowie 3 - 2.10. godz. 18:00
- Zamach na papieża - 2-3.10. godz. 20:00; 4-5.10 godz. 19:30; 7-9.10 godz. 20:00
- Jedna bitwa po drugiej - 3.10 godz. 16:30; 4-5.10. godz. 16:00; 7-9.10. godz. 16:30



ALE! KINO, Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62
- Zamach na papieża - 26-27.09. godz. 20:15; 30.09. godz. 20:15; 3-6.10 godz. 20:00
- Super Charlie - 3.10. godz. 16.00, 18.00; 4.10. godz. 14.00; 5.10. godz. 16.00, 18.00; 6.10. godz. 16.00, 18.00

FILM

Zamach na papieża

Władysław Pasikowski wraca do swego uniwersum. „Psy" krzyżują się w tym filmie z „Krollem" i „Pokłosiem", a Bogusław Linda przechodzi na emeryturę z klasą godną Clinta Eastwooda.



Rok 1981. Bruno jest pułkownikiem w stanie spoczynku. Wcześniej był wyborowym strzelcem, który wsławił się tym, że potrafił zabić człowieka w ruchu z odległości prawie kilometra. Gdy „Solidarność" w Polsce staje się coraz mocniejsza, komunistyczny reżim szuka możliwości jej zniszczenia. Z Moskwy wychodzi sugestia o zabiciu Jana Pawła II. Podejmie się tego Turek Ali Agca, a Bruno ma być tym, który zaraz po zamachu sprzątnie Turka. Wydaje się kandydatem idealnym, bo cierpi na raka płuc w zaawansowanym stadium. Zaraz po wykonaniu zadaniu, umrze naturalnie. Sprawy jednak nieoczekiwanie się komplikują...

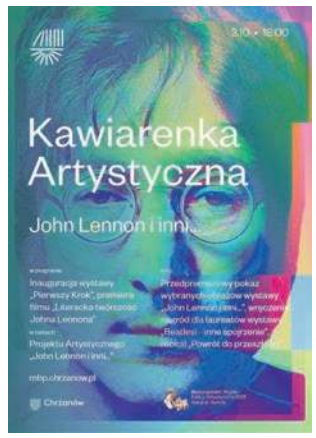
Pasikowski dobrze zdawał sobie sprawę, że tą historię można opowiedzieć tylko z ironią. I zarówno on, jak i Bogusław Linda co rusz puszczają oko do widza wychowanego na „Psach". To kino o mężczyznach i do mężczyzn głównie skierowane. Reżyser pełnymi garściami czerpie zarówno z poetyki westernu, jak i z kultowych filmów Clinta Eastwooda i Sama Peckinpaha. Najważniejsze jednak, że tą historię prowadzi sprawnie, wciągająco i efektownie.

Po kilku słabszych dziełach znów czuć, że chce mu się opowiadać. Na poziomie ideowym czarny romantyzm Pasikowskiego mówi mniej więcej tyle – wszyscy jesteśmy źli, ale jeśli nie będziemy wierni zasadom, to już nic nie ma sensu. Pasikowski jest jak przybysz z innej epoki wierny swoim zasadom cały czas.

Tomasz Jurkiewicz

IMPREZY

JOHN LENNON I INNI - WIECZÓR W RAMACH DERBÓW ARTYSTYCZNYCH 2025 - 3 października godz. 18:00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie.
W programie:
Otwarcie wystawy – unikalne eksponaty i artystyczne interpretacje twórczości The Beatles.
Pokaz oryginalnych płyt The Beatles – spotkanie z kolekcjonerem, który opowie o fascynującym świecie winyli.
Panel dyskusyjny „Wpływ muzyki The Beatles na kulturę" – rozmowy o tym, jak muzyka zespołu zmieniała świat i inspirowała kolejne pokolenia.



Projekcja filmu „Literacka twórczość Johna Lennona" – podróż w stronę literackiej strony życia artysty.
Koncert – na zakończenie wieczoru.
To wyjątkowa okazja, by połączyć sztukę, muzykę i historię, a także poczuć magię, którą The Beatles pozostawili w kulturze całego świata.

AKTYWNA SOBOTA W KRZESZOWICACH - 4 października godz. 14:00, teren przy tężni solankowej w Krzeszowicach.
W programie:
- gra w boule – prezentacja zasad, miniturniej, prowadzenie Zbigniew Durczok
- prelekcja „Krzeszowickie wody lecznicze" – dr n. med. Grzegorz Mańko (Małopolski Szpital Rehabilitacyjny)
- ciepłe napoje, zupa cebulowa



XIII DNI KULTURY ŻYDOWSKIEJ „SZTETL CHRZANÓW" - 6-12 października.
Program:
6 października
10:00 Spacer po mieście *Śladami chrzanowskich Żydów,* oferta dla kl. V-VIII SP i młodzieży szkół średnich. Zbiórka pod Muzeum, ul. Mickiewicza 13. Wstęp wolny (obowiązują zapisy w Muzeum tel. 32 753 87 10)
12:00 *Zwiedzanie cmentarza żydowskiego z przewodnikiem*, oferta dla kl. V-VIII SP i młodzieży szkół średnich. Zbiórka pod bramą cmentarza, ul. Podwale. Wstęp wolny (obowiązują zapisy w Muzeum tel. 32 753 87 10). Mężczyźni i chłopcy proszeni są o zabranie nakrycia głowy.
7 października
10:00 Spacer po mieście *Śladami chrzanowskich Żydów,* oferta dla kl. V-VIII SP i młodzieży szkół średnich. Zbiórka pod Muzeum, ul. Mickiewicza 13. Wstęp wolny (obowiązują zapisy w Muzeum tel. 32 753 87 10)
12:00 *Zwiedzanie cmentarza żydowskiego z przewodnikiem,* oferta dla kl. V-VIII SP i młodzieży szkół średnich. Zbiórka pod bramą cmentarza, ul. Podwale. Wstęp wolny (obowiązują zapisy w Muzeum tel. 32 753 87 10). Mężczyźni i chłopcy proszeni są o zabranie nakrycia głowy.
8 października
10:00 Spacer historyczny po mieście *Śladami chrzanowskich Żydów,* oferta dla wszystkich zainteresowanych, szczególnie seniorów! Zbiórka pod Muzeum, ul. Mickiewicza 13. Wstęp wolny
16:30 Wykład historyczny *Znani, nieznani przedstawiciele społeczności żydowskiej w Chrzanowie*, oferta dla wszystkich zainteresowanych. Muzeum w Chrzanowie, ul. Mickiewicza 13. Wstęp wolny
9 października
10:00 Spacer po mieście *Śladami chrzanowskich Żydów,* oferta dla kl. V-VIII SP i młodzieży szkół średnich. Zbiórka pod Muzeum, ul. Mickiewicza 13. Wstęp wolny (obowiązują zapisy w Muzeum tel. 32 753 87 10)
12:00 *Zwiedzanie cmentarza żydowskiego z przewodnikiem,* oferta dla kl. V-VIII SP i młodzieży szkół średnich. Zbiórka pod bramą cmentarza, ul. Podwale. Wstęp wolny (obowiązują zapisy w Muzeum tel. 32 753 87 10). Mężczyźni i chłopcy proszeni są o zabranie nakrycia głowy.
10 października
10:00 Spacer po mieście *Śladami chrzanowskich Żydów,* oferta dla kl. V-VIII SP i młodzieży szkół średnich. Zbiórka pod Muzeum, ul. Mickiewicza 13. Wstęp wolny (obowiązują zapisy w Muzeum tel. 32 753 87 10)
12:00 *Zwiedzanie cmentarza żydowskiego z przewodnikiem,* oferta dla kl. V-VIII SP i młodzieży szkół średnich. Zbiórka pod bramą cmentarza, ul. Podwale. Wstęp wolny (obowiązują zapisy w Muzeum tel. 32 753 87 10). Mężczyźni i chłopcy proszeni są o zabranie nakrycia głowy.
12 października
12:05 Zwiedzanie stałej ekspozycji judaistycznej z przewodnikiem, oferta dla wszystkich zainteresowanych. Muzeum w Chrzanowie, ul. Mickiewicza 13. Wstęp wolny
14:30 *Zwiedzanie cmentarza żydowskiego z przewodnikiem,* oferta dla wszystkich zainteresowanych. Zbiórka pod bramą cmentarza, ul. Podwale. *Wstęp wolny. Mężczyźni i chłopcy proszeni są o zabranie nakrycia głowy.*

Zapisy na wszystkie wymagające tego punkty programu telefonicznie w Muzeum w Chrzanowie pod numerem: 32 753 87 10. W związku z organizacją wydarzenia 12 października (niedziela) Oddział Wystaw Czasowych „Dom Urbańczyka" przy Alei Henryka 16 będzie nieczynny.

UROCZYSTE OBCHODY 120-LECIA ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO ORAZ 50-LECIA POWSTANIA ODDZIAŁU ZNP W TRZEBINI - 10 października godz. 17:00, Miejska Biblioteka Publiczna w Trzebini. Organizatorzy zapraszają na to wydarzenie mieszkańców, nauczycieli, uczniów oraz wszystkich sympatyków kultury i historii regionu.



I BABICKI FESTIWAL FILMOWY - 11 października godz. 16:00, sala widowiskowo-kinowa, ul. dr Jana Gołąba 2 w Babicach. Wstęp wolny.



GALA HUMORU I SATYRY - 11 października o godz. 16.30**,** Libiąskie Centrum Kultury. Gala będzie połączona z rozstrzygnięciem VII Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego „Satyra Urobkowa" im. Zbigniewa Tomskiego.

KONCERTY

TERAZ WY PRZYSZLIŚCIE DO MNIE - 3 października godz. 18:45, kościół pw. św. Marcina w Krzeszowicach. Wstęp wolny.
Wystąpią: Anna Sokołowska-Alabrudzińska, Mateusz Mijal, Jacek Wójcicki, Zespół Verso pod kier. Anny Dijuk-Bujok. Gość specjalny: ks. bp Antoni Długosz; reżyseria i narracja: Łukasz Lech; kierownictwo muzyczne: Maciej Nieć.

RETRANSMISJA KONCERTU ANDRE RIEU „PRZETAŃCZY CAŁĄ NOC" - 4 października godz. 16.00, Libiąskie Centrum Kultury. Bilety: 42 zł (normalny), 38 zł (ulgowy). Koncert uświetnią goście Emmą Kok na czele. Gospodynią i prowadzącą show maestra będzie Maja Jasińska, flecistka z jego Orkiestry Johanna Straussa.

SPOTKANIA

WYKŁAD PROF. ANDRZEJA CHWALBY: KORONACJA 1025 I BOLESŁAWOWE DZIEDZICTWO - 2 października godz. 17:00, sala konferencyjna (na parterze) w Urzędzie Miejskim w Alwerni. Wstęp wolny. Podczas spotkania będzie możliwość zakupu książek autora w atrakcyjnych cenach.



W CYKLU POZNAJEMY KRAJE ŚWIATA: PORTUGALIA - 8 października godz. 17:00, sala konferencyjna Miejskiej Biblioteki Publicznej w Chrzanowie. Wstęp wolny.
Najświeższymi wrażeniami ze zwiedzania miast portugalskich (Porto, Fatima, Alcobaça, Coimbra, Batalha, Lizbona, Sintra, Cabo da Roca) podzieli się Teresa Bigaj.

WYKŁAD: ZNANI, NIEZNANI PRZEDSTAWICIELE SPOŁECZNOŚCI ŻYDOWSKIEJ W CHRZANOWIE - 8 października o godz. 17:00, budynek główny Muzeum (ul. Mickiewicza 13). Wstęp wolny. Wykład organizowany w ramach XIII Dni Kultury Żydowskiej wygłosi kustosz Muzeum Anna Sadło-Ostafin.

eprasa.pl 2e530333f9

SPOTKANIE AUTORSKIE Z MACIEJEM SIEMBIEDĄ - 10 października godz. 18:00, Manufaktura Trzebinia. Wstęp wolny.
Maciej Siembieda to pisarz, dziennikarz i reportażysta. Przez 30 lat pracy w prasie prowadził śledztwa historyczne, a za poświęcone im reportaże trzykrotnie otrzymał Nagrodę Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, zwaną „polskim Pulitzerem".

WIECZÓR GIER PLANSZOWYCH - 10 października godz. 17:00 - 22:00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Wydarzenie bez ograniczeń wiekowych
W programie:
- otwarte rozgrywki dla początkujących i zaawansowanych
- możliwość wymiany gier planszowych
- okazja do poznania innych miłośników planszówek

LIBIĄSKIE LEGENDY - SPACER Z KRYSTIANEM WALIGÓRĄ - 11 października godz. 9:30, miejsce spotkania przy budynku OSP w Libiążu (ul. Floriańska 1).



Z HUMOREM PRZEZ ŻYCIE. WIECZÓR WSPOMNIENIOWY O ZBYSZKU TOMSKIM - 14 października godz. 17:00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie.
Wieczór uświetni prezentacja jego twórczości oraz premiera najnowszego tomiku „Z humorem przez życie, czyli mów do mnie żartem", pełnego ciepła, dystansu i żartu.



SPOTKANIE POETYCKIE Z JOLANTĄ TRELĄ-PTASZYSKĄ - 16 października godz. 17:00, kawiarnia Nisza w Libiąskim Centrum Kultury. Gościem spotkania będzie Karol Wieczorek, bohater filmu "Karol Wieczorek. Portret z Móhą w tle" oraz Małgorzata Handermander. Wstęp wolny!

SPEKTAKLE

WESELE STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO W WYKONANIU TEATRU LUDOWEGO TRADYCJA W OKLEŚNEJ - 5 października godz. 18:00, Dom Ludowy w Okleśnej.

ŻONA DO ADOPCJI – SPEKTAKL KOMEDIOWY - 10 października godz. 19:00, Trzebińskie Centrum Kultury.



W życiu Adama wszystko miało swoje miejsce – dom praca, dom praca. Od czasu do czasu jakaś kontrolowana rozrywka. Ale w życiu każdego człowieka przychodzi taka chwila, że nawet dobrze naoliwiona maszyna przestaje funkcjonować i niebo zaczyna walić się na głowę. Żona Adama wyjeżdża. Mieszkanie nawiedza natrętny domokrążca i wróżbita. Niespodziewanie pojawia się również Filip, kolega z podstawówki. Do drzwi puka przedstawicielka Ośrodka Adopcyjnego, o której wizycie Adam zupełnie zapomniał. Spokojne dotychczas życie bohatera wypełnia się mnóstwem niedomówień, pomówień i abstrakcyjnych insynuacji. A wszystko przykryte płaszczem „normalności". Jak rozwiąże się splot dziwnych wydarzeń?
Obsada: Magdalena Wróbel / zamiennie Katarzyna Kołeczek / zamiennie Aleksandra Zienkiewicz, Marek Pituch, Jakub Wons / zamiennie Michał Rolnicki /zamiennie Tomasz Piątkowski / zamiennie Maciej Mikołajczyk

WARSZTATY

PLENER MALARSKI DLA DZIECI: JESIENNE LIBIĄSKIE INSPIRACJE - 18 października godz. 10:00 (pierwsza grupa) i 14:00 (druga grupa), Libiąskie Centrum Kultury.
Plener adresowany jest do dzieci w wieku 5-12 lat. Poprowadzą go Małgorzata Hołownia i Katarzyna Jędrusik. Grupa I (dzieci w wieku 5-7 lat) spotykają się o godz. 10.00 pod LCK; grupa II (8-12 lat) – zbiórka w Parku Młodości w Libiążu (Al. Jana Pawła II) o godz. 14.00.
Udział jest bezpłatny, liczba miejsc ograniczona. **Zapisy: tel. 32 627 12 62 w. 15.**

BEZPŁATNE WARSZTATY PODNOSZĄCE KOMPETENCJE CYFROWE, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie.
Warsztaty są skierowane do pełnoletnich mieszkańców gminy Chrzanów.
Zapisy przyjmowane są w godzinach pracy biblioteki do 7 dni kalendarzowych przed datą szkolenia.
- osobiście w czytelni
- telefonicznie: 32 763 27 49
- e-mailowo: krc@biblioteka-chrzanow.pl
Harmonogram (godzina rozpoczęcia poszczególnych warsztatów: 11:00 lub 16:00)
9.10. - Pierwsze kroki z komputerem - od włączenia do internetu
16.10. - Cyberbezpieczeństwo - jak chronić siebie i swoje dane w internecie
23.10. - E-usługi publiczne - jak załatwiać sprawy urzędowe online
30.10. - Bankowość i zdrowie w sieci - bezpieczne korzystanie z usług online
6.11. - Cyfrowy plener - fotografia i nawigacja w terenie
13.11. - CV i profil zawodowy online - jak przygotować się do pracy w sieci
20.11. - Wprowadzenie do sztucznej inteligencji - jak działa i jak z niej korzystać
27.11. - Zaawansowane narzędzia sztucznej inteligencji
Warsztaty odbędą się pod warunkiem zebrania wymaganej liczby osób, w formule stacjonarnej w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Chrzanowie.

WYSTAWY

DAGMARA KWIATEK „TKANE OLEJEM" - wernisaż 5 października godz. 16.00, Galeria Sztuki Kamienny Kwiatek w Nawojowej Górze (ul. Gwoździec 35). Wystawę można oglądać do 19 października. Wystawa czynna codziennie (z wyjątkiem piątków) w godz. od 15.00 do 19.00 lub w innych godzinach po wcześniejszym umówieniu telefonicznym: 608 373 807.

WYSTAWA PLENEROWA: PAMIĘTAJMY O SYBIRAKACH - wernisaż 8 października godz. 17.00, Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Krzeszowicach. Wystawę można oglądać do 30 października.

ALFONS DŁUGOSZ, XX-WIECZNY CZŁOWIEK RENESANSU - Muzeum Regionalne w Trzebini (ul. Grunwaldzka 1).
Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Trzebińskiej „Cor" zaprasza na nową, czasową wystawy poświęconą Alfonsowi Długoszowi, trzebinianinowi, twórcy Muzeum Żup Krakowskich w Wieliczce.
Alfons Długosz to urodzony na Trzebionce człowiek wielu talentów i ogromnych pasji, twórca pierwszego na świecie podziemnego muzeum, wpisanego na Światową Listę Dziedzictwa Kulturalnego i Przyrodniczego UNESCO. To dzięki jego pasji i ciężkiej pracy miliony ludzi corocznie mogą podziwiać wielickie podziemia.
Wystawę można oglądać po wcześniejszym uzgodnieniu terminu telefonicznie: **698 526 924, 508 200 210**.

RYTMY I MATERIE. ERNEST ZAWADA - Galeria Sztuki na Styku w MCKiS w Chrzanowie. Ekspozycja potrwa do 24 października.
Wystawa jest okazją, by spotkać się ze sztuką jednego z najwybitniejszych współczesnych malarzy, profesora i kuratora, którego twórczość od lat zachwyca odbiorców w Polsce i na świecie.
Ernest Zawada to twórca o ogromnym dorobku – autor ponad stu wystaw indywidualnych, uczestnik prestiżowych prezentacji m.in. w Rzymie, Nowym Jorku, Londynie, Wenecji i Seulu. Jego dzieła znajdują się w muzeach i prywatnych kolekcjach na całym świecie.

GDY PŁONĘŁY DOMY... CODZIENNOŚĆ LAT 1939-1945 - wystawa w Oddziale Wystaw Czasowych Muzeum w Chrzanowie „Domu Urbańczyka". Wystawa potrwa do 14 listopada.

KONKURSY

V MAŁOPOLSKI KONKURS RECYTATORSKO-POETYCKI IM. LUCYNY SZUBEL „ZŁOTY KLUCZYK".
Celem konkursu jest spopularyzowanie wśród uczniów szkół twórczości chrzanowskiej poetki Lucyny Szubel zmarłej w 2020 roku Termin nadsyłania utworów i zgłoszeń mija **15 października.**



Uczestnicy mogą wziąć udział w następujących kategoriach:
- RECYTACJA - polega na prezentacji jednego dłuższego lub dwóch krótkich wierszy autorki
- POEZJA - w konkursie poetyckim uczniowie winni napisać do dwóch utworów poetyckich wzorujące się na twórczości poetki.
- ŚPIEW - uczniowie zaśpiewają utwór muzyczny inspirowany lub będący dłuższym wierszem autorki.
Regulamin konkursu na stronie internetowej: www.mckis.chrzanow.pl

KSIĄŻKA

Żółta tapeta



Histeria - dzisiaj ten termin to pojęcie nieostre, rozumiane potocznie. W XIX wieku oznaczał chorobę, przypisywaną raczej kobietom. Później dołączyły do niej jeszcze migrena czy neurastenia. Ta ostatnia - jak zauważa Beata Koper z uniwersytetu w Poznaniu - przyczyniła się do powstania terapii spoczynkowej (Rest Cure - odpoczynek i leczenie).
I właśnie z powodu histerii, którą dzisiaj nazywamy depresją, niedomaga główna bohaterka naszego opowiadania autorstwa Charlotte Perkins Gilman. Odpoczynek i nicnierobienie zaleca chorej jej mąż, lekarz. Zresztą takie same zalecenia i rady ma dla narratorki jej brat, który również jest lekarzem.
Małżonek wywozi ukochaną z miasta na wieś - do rodowego dworu. Umieszcza w pokoju z kratami w oknach, ciężkim łóżkiem i przerażająco ohydną żółtą tapetą - to dawny pokój dziecięcy. Odradza i ogranicza spotkania ze znajomymi i pisanie, które kobieta uwielbia. Z tego ostatniego nie potrafi jednak zrezygnować. W tajemnicy przed światem zapisuje swoje odczucia i spostrzeżenia. Popada jednak w coraz większy obłęd, który obserwujemy aż do zaskakującego finału.
„Żółta tapeta" to opowiadanie opublikowane po raz pierwszy w 1892 roku, któremu przypisuje się zmianę nastawienia ówczesnych środowisk lekarskich do depresji. Jego autorka, Charlotte Perkins, opisała w nim swoje osobiste doświadczenia z chorobą.

Tadeusz Jachnicki

MUZYKA

Uriah Heep w Polsce



Trochę daleko, bo we Wrocławiu, ale dla fanów wielkiego rocka to pewnie żadna odległość. 9 listopada w tamtejszej Hali Orion szykuje się jedyny w naszym kraju koncert Uriah Heep.
Ten progresywno-hardrockowy zespół jest również zaliczany prekursorów heavy metalu. Obecnie jedynym muzykiem działającym w tym zespole od 56 lat jest gitarzysta Mick Box. Od 1986 r. śpiewa Kanadyjczyk Bernie Shaw.
Uriah Heep ma na koncie bardzo imponującą dyskografię. To 25 albumów studyjnych i prawie drugie tyle płyt koncertowych.
Ciekawym krążkiem live, który zaproponuję do posłuchania przed wrocławskim występem Uriah Heep, jest „Live in Europe 1979". Utwory zostały zarejestrowane w kilku miejscach, m.in. w niemieckim Ludwigshafen i londyńskim Hammersmith.
Oczywiście znajdziecie na tym dwupłytowym wydawnictwie najsłynniejsze numery tej grupy. Jednym z nich jest progresywna ballada „July Morning" z 1971 r., będąca odpowiedzią na nagrane rok wcześniej inne światowe dzieło – „Child in Time" Deep Purple. Basista Paul Newton stwierdził wówczas, że „July Morning" to prawdopodobnie najlepsza kompozycja w historii zespołu.
Ale na polecanym albumie usłyszymy też folkowy „Lady in Black" – drugi wielki przebój Uriah Heep. Nie brakuje również „Look at Yourself" i wielu innych doskonałych utworów z wczesnej działalności tej grupy. Kawał dobrego grania.

Łukasz Dulowski

eprasa.pl 2e530333f9



Katarzyna Księżyc z Nawojowej Góry

Chechło Run za nami

Nad zalewem Chechło w Trzebini odbyła się kolejna edycja Chechło Run – profesjonalnie zorganizowanego biegu, który od początku miał integrować lokalną społeczność i promować zdrowy styl życia.

Uczestnicy mogli wybrać dystans 5 km lub 10 km, a dla miłośników marszu przygotowano Nordic Walking.

W kategorii mężczyzn na dystansie 10 km najlepszy był Cosmas Kyeva z Bydgoszczy z czasem (00:32:22), przed Igorem Soborskim z Olkusza (00:32:40) i Andrzejem Nowakiem z Sosnowca (00:33:22). Najlepszy zawodnik z powiatu chrzanowskiego – Krystian Kamieniarz z Trzebini – osiągnął czas 00:35:51.

Wśród pań na 10 km open triumfowała Aleksandra Tuleja z Katowic (00:39:25), drugie miejsce zajęła Aleksandra Jachimczyk-Korbut z Libiąża (00:40:07), a trzecie Iwona Chabior z Jaworzna (00:40:57).

Wyniki 5 km open

Na krótszym dystansie wśród mężczyzn wygrał Jakub Malost z Nowej Góry (00:16:22), przed Przemysławem Koziarzem z Jankowic (00:16:46) i Jakubem Piekarskim z Chrzanowa (00:16:57).

Wśród kobiet na 5 km open najlepsza była Katarzyna Księżyc z Nawojowej Góry (00:20:03), drugie miejsce zajęła Joanna Kłosowska z Żor (00:20:20), a trzecie Agnieszka Lasoń z Trzebini (00:21:51).

Nordic Walking

Rywalizacja w Nordic Walking również była bardzo emocjonująca. Wśród pań zwyciężyła Dorota Bagińska ze Sławkowa, przed Sylwią Kasprzyk z Myślachowic i Agatą Siołą z Przegini. W kategorii mężczyzn triumfował Tomasz Sadowski z Sosnowca, drugi był Ryszard Pacia z Chrzanowa, a trzeci Sławomir Gleń z Grzawy.

MP

Cel i precyzja w Trzebini – łucznicy na starcie

Trzebinia przeniosła się dziś w czasy dawnych zmagań i tradycji. Przy ul. Głowackiego odbyła się druga edycja wydarzenia „Szranki", organizowanego przez Stowarzyszenie Łucznicze Arrow.

ŁUCZNICY NA STARCIE

Głównym punktem pierwszego dnia programu był turniej łuczniczy, który zgromadził kilkudziesięciu zawodników. Od rana, po krótkiej rejestracji, uczestnicy rywalizowali na torze, celując do tarcz w kilku rundach. Emocji nie brakowało – zarówno wśród samych zawodników, jak i wśród zgromadzonej publiczności.

Po zakończeniu turnieju łuczniczego na uczestników czekały kolejne atrakcje: turniej bojowy, konkursy rzucania nożami i oszczepem, a także zabawy plebejskie. Dzień zakończyła wieczorna biesiada przy ognisku, urozmaicona opowieściami Borki Niedźwiedzicy oraz spotkaniem ze Zbójecką Drużyną Vedmid Buryj.

NIEDZIELA – WARSZTATY I ATRAKCJE RODZINNE

W drugi dzień organizatorzy przygotowali blok warsztatów rzemieślniczych: kaletniczych, repuserskich i dziewiarskich (krajki). Został rozegrany turniej gry w kubba, a najmłodsi mogli wziąć udział w specjalnej atrakcji – pacynkowej kładce.



Uczestnicy turnieju

Drugi dzień „Szranków II" miał charakter bardziej rodzinny – był okazją nie tylko do nauki dawnych technik rzemieślniczych, ale także do wspólnej zabawy i integracji.

MP

Strzał w dziesiątkę – Unihokeiści na podium

Znakomity start zanotowali zawodnicy PUKS Trzebinia w międzynarodowym turnieju Jabko Cup w Czechach. Drużyna zaprezentowała się z bardzo dobrej strony, zdobywając trzecie miejsce i potwierdzając wysoką formę w rywalizacji międzynarodowej.

ZMAGANIA W GRUPIE

Trzebinianie rozegrali cztery mecze w grupie A, osiągając bilans 3 zwycięstw i 1 porażki: PUKS Trzebinia – FBC Ostrava 15:7 , PUKS Trzebinia – Torpedo Havirov 10:2 , PUKS Trzebinia – FBC Jablunkov 5:2, PUKS Trzebinia – FBC Sternberk 1:7.

Dzięki tym wynikom drużyna zajęła 2. miejsce w grupie A i awansowała do ćwierćfinału, gdzie zmierzyła się z Horni Sucha.

MECZE FAZY PUCHAROWEJ

W ćwierćfinale PUKS Trzebinia pokonał FBK Horni Sucha 12:0, prezentując znakomitą formę i skuteczność.

W półfinale przyszło jednak zmierzyć się z faworytem turnieju – mecz był pełen emocji, wielu strzelonych goli i efektownych parad bramkarskich, ale ostatecznie trzebinianie przegrali z 1 SC Vitkovice 9:12.



Reprezentacja PUKS Trzebinia z kadrą trenerską. FOT. Archiwum fotograficzne PUKS Trzebinia

WALKA O TRZECIE MIEJSCE

W meczu o 3. miejsce PUKS Trzebinia zmierzył się z FBC Tigers Poruba i zwyciężył 5:1, zapewniając sobie miejsce na podium turnieju. Zawodnicy osiągnęli sukces pod okiem trenerów Aleksandry i Pawła Raj.

MP

Mamba znów na parkiecie

W Chrzanowie rozpoczął się kolejny sezon Ligi Koszykówki Mamba, który od lat przyciąga pasjonatów koszykówki z regionu.

Do rywalizacji przystąpiło osiem zespołów: Staszic Lovers, Last Dance, Raggers, No Name, Ekonom Ballers, Black Cliff, Ermewa oraz Projekt Basket.

Pierwsza kolejka przyniosła sporo emocji na parkiecie Hali Sportowej w Chrzanowie. W meczu Staszic Lovers kontra Last Dance górą okazali się Ci pierwsi, wygrywając 78:53. W kolejnym spotkaniu Raggers zmierzyli się z No Name, a zwycięstwo odnieśli ci drudzy - 72:59. Nie mniej emocjonująco było w starciach pozostałych drużyn: Black Cliff pokonał Ekonom Ballers 43:39, natomiast Projekt Basket okazał się lepszy od Ermewy, wygrywając 57:45.



Pojedynek drużyn Staszic Lovers kontra Last Dance

Warto przypomnieć, że poprzedni sezon zakończył się niezwykle emocjonującym finałem. Mecz rozstrzygał się „na żyletki", a ostatecznie zwycięzcami i zdobywcami pucharu zostali zawodnicy No Name, którzy pokonali Last Dance 76:64.

MP

Topór z medalem

Zawodnicy UKS Topór Krzeszowice dobrze zaprezentowali się podczas XXI Międzynarodowego Turnieju w szpadzie o „Miecz Zerwikaptur Longinusa Podbipięty", który odbył się w Hali Sportowej "Suche Stawy" w Krakowie.

Największy sukces odniosła Magdalena Stopyra, która w kategorii U-10 wywalczyła 3. miejsce, stając na podium w gronie najlepszych zawodniczek z Polski i zagranicy. Jej klubowy kolega, Karol Stopyra, w tej samej kategorii zajął 8. lokatę, co również jest wartościowym wynikiem, biorąc pod uwagę dużą konkurencję i poziom sportowy rywali. W starszej kategorii wiekowej rywalizowała natomiast Agnieszka Odrzywolska, która wśród kadetek uplasowała się na 16. pozycji, zdobywając cenne doświadczenie w walce z wymagającymi przeciwniczkami.



FOT. ARCHIWUM FOTOGRAFICZNE UKS TOPÓR KRZESZOWICE

Magdalena Stopyra z medalem

Turniej rozgrywany był w dwóch dniach – 20 września rywalizowali chłopcy, a 21 września dziewczęta. Zawodnicy walczyli w podziale na kategorie wiekowe: juniorzy młodsi (2009–2011), młodzicy (2012–2013), dzieci (2014–2015) oraz zuchy (2016 i młodsi).

Każdego roku zawody przyciągają szermierzy z całego świata, gwarantując emocjonujące pojedynki i wyjątkową sportową atmosferę. To nie tylko prestiżowa rywalizacja, ale także okazja do wymiany doświadczeń i integracji środowiska szermierczego.

MP

eprasa.pl 2e530333f9

Obrona do poprawki

Zespoły Żarek i Gromca znów solidarnie przegrały swoje mecze w „okręgówce”.

Futboliści Żarek nieznacznie uległ w Brzeźnicy. Ekipa Gromca przegrała po raz piąty. Tym razem z zespołem Choczni, który przeskoczył ją w tabeli. Prowadzi w niej niepokonany wciąż Bobrek. W najbliższy weekend w meczu najsłabszych ekip w tym sezonie w Żarkach miejscowy LKS zajmujący 16. lokatę podejmie przedostatnią Zawoję. Powinien wygrać, jeśli nie chce stracić dystansu do rywali.

Wyniki 8. kolejki:
LKS Bobrek – Naroże Juszczyn 2-0 (Mateusz Budak 52, Mateusz Maziarz 90+5), **Halniak Maków Podhalański – LKS Gorzów 1-2** (Krystian Dudek 55 – Patryk Burda 20, Oskar Orawski 25), **Nadwiślanin Gromiec – Olimpia Chocznia 1-4** (Konrad Bogacz 64 – Bartosz Praciak 21, Karol Grondalczyk 35, Jakub Rzepa 75, Patryk Gibas 81), **Nadwiślanka Brzeźnica – LKS Żarki 3-2** (Michał Dziobek 9, Wiktor Piwowarczyk 69, Jan Scąber 90+3 – Damian Przepiórka 67, Kamil Pater 90+5).

(MOR)

W Trzebini brakuje liderów

Piłkarze czwartoligowego MKS Trzebinia ponieśli jedenasta porażkę w sezonie. Tym razem ulegli rezerwom Hutnika Kraków.

Trzebinianie notują najgorszy start ligowych rozgrywek w 25-letniej historii klubu. W dwunastu meczach zanotowali remis i 11 porażek. Ostatnią z nich ponieśli przed własną publicznością z Hutnikiem II Kraków, prowadzonym przez Macieja Antkiewicza, byłego trenera MKS. Gole dla gości zdobyli Anthony Ikwuka oraz doskonale znany kibicom Haitańczyk Wilde-Donald Guerrier, były piłkarz m.in. Wisły Kraków, Wieczystej Kraków oraz azerskiego Qarabag Agdam.

Trzebiński zespół utknął na dnie ligowej tabeli i niespecjalnie widać symptomy, aby ta sytuacja miała się wkrótce zmienić.

- Było paru przeciwników, którzy na pewno byli w naszym zasięgu. O wyniku zawsze decydowały jednak jakieś detale. Okazuje się, że ta młodość nie podparta żadnym doświadczeniem nie wystarcza. Brakuje ewidentnie kilku starszych zawodników. Liderów, którzy na boisku, zwłaszcza w trudnych momentach, wzięliby ciężar gry na siebie i zrobili różnicę na murawie. Wydawało się, że po tych pierwszych trzech kolejkach, gdy przegrywaliśmy po 0-1 może być tylko lepiej. Tak się jednak nie stało. Zawsze ktoś popełni jakiś błąd i kończy się, jak się kończy. Pamiętajmy, że część chłopaków nie grała zbyt wiele na czwartoligowym poziomie, a niektórzy stawiają dopiero pierwsze kroki w seniorskiej piłce. Chcemy jak najszybciej stworzyć drużynę, która będzie dobrze funkcjonowała, ale jak nie ma wyników, to też ten mental jest taki słaby – mówi Paweł Olszowski, prowadzący drużynę MKS w duecie z Krzysztofem Doległo.

MKS Trzebinia – Hutnik II Kraków 1-2 (Oskar Chechelski 20 - Anthony Ikwuka 9, Wilde-Donald Guerrier 14)

Michał Koryczan

Miłe złego początki Wisły

W najciekawszym mecz weekendu chrzanowskiej B-klasy jedenastka Wisły Jankowice uległa Libiążowi 5-7. Tempa nie zwalnia Balin.

Wyniki 7. kolejki:
KS Tempo Płaza – GKS Victoria II Jaworzno 6-0 (Mariusz Domagała 10, 19 i 87, Szymon Chodlewski 42, Nikodem Pytlowski 29 i 70), **Promyk Bolęcin – ZGOK AP 21 Balin 0-7** (Jakub Maciejowski 10, 20, 55 i 64, Szymon Maciejowski 51, Jan Ferdek 59), **Wisła Jankowice – MKS Libiąż 5-7** (Robert Kluska 13, 77 i 89, Leszek Pająk 85, Mateusz Jargus 36 – Tomasz Bębenek 16, Eryk Winkler 18, Filip Poznański 55, 61 i 90+3, Dan Boinitchi 67, Bartosz Matyja 68), **MKS Fablok Chrzanów II – Sankowia Sanka 1-4** (Bartosz Zgudziak 88 – Przemysław Cyganik 39, Daniel Doległo 50, Emanuel Benmohad 75, Michał Siuda 77), **Korona Lgota – Jutrzenka Ostrężnica 1-2** (Kamil Babecki 26 – Norbert Kwaśniewski 50, Szymon Knapczyk 66), **Zgoda Byczyna – Zryw Brodła 5-0** (Jakub Żołnierek 11 i 25, Michał Krajewski 60 i 72, Wiktor Knerowicz 90).

(MOR)

Świt idzie w górę

Grający w piątej lidze piłkarskiej Świt Krzeszowice odniósł trzecie zwycięstwo z rzędu i pierwsze w tym sezonie na wyjeździe.

W Krzeszowicach powoli zapominają już o serii pięciu ligowych porażek. Zespół prowadzony przez Rafała Boguskiego złapał wreszcie wiatr w żagle. Wygrał trzy spotkania z rzędu, odskakując tym samym od strefy spadkowej.

Po domowych trumfach nad Brzeziną Osiek i Tempem Białka, tym razem krzeszowiczanie pokonali w Myślenicach miejscowego Orła. To pierwsza w tym sezonie wyjazdowa wygrana Świtu. Komplet punktów ekipie gości zapewnił Franciszek Łydek.

- Wyniki i gra są ostatnio dużo lepsze, ale w rundzie jesiennym nie patrzy się na tabele, tylko na każdy kolejny mecz. Wygraliśmy na trudnym terenie w Myślenicach, z drużyną mocną fizycznie, nastawioną na stałe fragmenty gry. Zwłaszcza dalekie wyrzuty z autu, bo w tym elemencie jeden z zawodników Orła była naprawdę dobry – mówi Rafał Boguski, trener Świtu.

Teraz przed jego zespołem domowa konfrontacja z Radziszowianką Radziszów, która ostatnio pokonała u siebie 4-0 Sokół Kocmyrzów.

- To solidny zespół. Myślę, że to lepsza drużyna od tych trzech, z którymi mierzyliśmy się poprzednio. Czeka nas trudny sprawdzian. Cały czas mamy problem na prawej obronie, bo na tej pozycji od początku sezonu zagrało już pięciu zawodników. Ostatnio Łukasz Sochacki, który w meczu z Orłem nabawił się urazu. Nie ma jednak co narzekać – mówi Rafał Boguski.

Coraz bliżej powrotu na boisko jest doświadczony napastnik Piotr Brożek, który wznowił treningi po kontuzji.

Orzeł Myślenice – Świt Krzeszowice 0-1 (Franciszek Łydek 33)

Michał Koryczan

Lider na szóstkę

Tęcza Tenczynek pozostaje jedyną niepokonaną drużyną w chrzanowskiej A-klasie piłkarskiej.

Zespół z Tenczynka potwierdza bardzo dobrą dyspozycję z poprzedniego sezonu, zakończonego wicemistrzostwem A-klasy. Drużyna prowadzona przez Damiana Gorawskiego w efektownym stylu pokonała rezerwy trzebińskiego MKS. Hat-trickiem w tym spotkaniu popisał się Daniel Kalemba. Teraz formę lidera rozgrywek sprawdzi Korona Mętków, podbudowana dwoma zwycięstwami ligowymi z rzędu.

Na potknięcie Tęczy w tym meczu liczy grupa pościgowa z Fablokiem na czele. Chrzanowianie rozprawili się ostatnio z Ciężkowianką, która w tym sezonie spisuje się zaskakująco słabo. Mimo że przed startem rozgrywek wiele osób wskazywało ten zespół jako jednego z kandydatów do walki o awans.

Przed Fablokiem teraz trudny sprawdzian na terenie beniaminka z Okleśnej, gdzie poległ już chociażby MKS II Trzebinia, który teraz zmierzy się na wyjeździe z MKS Alwernia.

Wyniki 7. kolejki: **MKS Fablok Chrzanów – Ciężkowianka Jaworzno 3-2** (Łukasz Kadłuczka 2, Rafał Brzezoń 64, Kacper Kuras 77 – Michał Kucharski 60, Patryk Wadowski 90), **Wolanka Wola Filipowska – Polonia Luszowice 1-3** (Przemysław Augustynek 90 – Karol Górkowski 7, 54, Oliwier Ziach 75), **Korona Mętków – Nadwiślanka Okleśna 4-1** (Stanisław Cudak 34, Rafał Bulek 43, 49, Bartosz Szarwark 90 – Oskar Bączek 7), **MKS II Trzebinia – Tęcza Tenczynek 0-6** (Daniel Kalemba 3, 27, 51, Oskar Kania 57, Tomasz Radwański 81, Jan Skrupski 89), **Zagórzanka Zagórze – Arka Babice 2-1** (Maksymilian Kosowski 29, Tomasz Kaszuba 79 – Łukasz Grabowski 81), **Błyskawica Myślachowice – SPRiN Regulice 2-0** (Tomasz Witkowski 68, Krystian Bigaj 90), **MKS Alwernia – UKS Górnik Siersza 6-1** (Dominik Sieprawski 11, 26, Piotr Knapik 23, 29, 56, Filip Momot 72 – Bartłomiej Woźniak 19)

(MK)

PIŁKARSKI TYDZIEŃ

IV liga małopolska: BKS Hal-Mont Bochnia - MKS Trzebinia (sobota, 4 października, godz. 16)
V liga – małopolska grupa zachodnia: Świt Krzeszowice – Radziszowianka Radziszów, Victoria Jaworzno – Legion Bydlin (sobota, 4 października, godz. 15.30), Brzezina Osiek – KS Chełmek (sobota, 4 października, godz. 16)
Klasa okręgowa – Oświęcim: Skawa Wadowice - Nadwiślanin Gromiec, LKS Gorzów – Nadwiślanka Brzeźnica, Jałowiec Stryszawa – LKS Bobrek (sobota, 4 października, godz. 15), LKS Żarki – BCS Zawoja (sobota, 4 października, godz. 16)
Klasa A – Chrzanów: Nadwiślanka Okleśna - MKS Fablok Chrzanów, Ciężkowianka Jaworzno - Błyskawica Myślachowice (sobota, 4 października, godz. 15), MKS Alwernia - MKS II Trzebinia, Tęcza Tenczynek - Korona Mętków (sobota, 4 października, godz. 15.30), UKS Górnik Siersza - Arka Babice (sobota, 4 października, godz. 18), Polonia Luszowice - Zagórzanka Zagórze (niedziela, 5 października, godz. 15), SPRiN Regulice - Wolanka Wola Filipowska (niedziela, 5 października, godz. 15.30)
Klasa B – Chrzanów: ZGOK AP 21 Orzeł Balin - MKS Fablok II Chrzanów (sobota, 4 października, godz. 14.30), Tempo Płaza - Korona Lgota (sobota, 4 października, godz. 15), Jutrzenka Ostrężnica - Wisła Jankowice (sobota, 4 października, godz. 16), Sankowia Sanka - Zgoda Byczyna Jaworzno (niedziela, 5 października, godz. 14), MKS Libiąż - Promyk Bolęcin, Victoria II Jaworzno - Zryw Brodła (niedziela, 5 października, godz. 16)

(MK)

TABELE

IV liga

1.	Beskid	12	28	32-16
2.	Ryczów	11	23	18-11
3.	Wieczysta II	12	22	37-19
4.	Bochnia	11	21	26-14
5.	Lubań	11	19	18-10
6.	Kalwarianka	11	18	25-17
7.	Garbarnia	11	17	18-12
8.	Limanovia	12	17	23-31
9.	Glinik	11	16	20-14
10.	Watra	11	16	20-21
11.	Unia	12	16	20-26
12.	Poprad	11	15	20-16
13.	Dalin	11	14	16-18
14.	Okocimski	11	14	18-21
15.	Metal	12	13	11-25
16.	Pcimianka	11	11	20-25
17.	Hutnik II	11	10	14-21
18.	Puszcza II	12	8	16-26
19.	Trzebinia	12	1	6-35

V liga

1.	Victoria	9	24	30-11
2.	Modlnica	9	21	23-13
3.	Chełmek	9	19	25-15
4.	Niwa	9	15	18-14
5.	Radziszów	9	15	19-17
6.	Kocmyrzów	9	14	22-20
7.	Piaski Wielkie	9	14	9-9
8.	Białka	9	13	25-18
9.	Krzeszowice	9	12	13-19
10.	Myślenice	9	12	14-24
11.	Oświęcim	9	11	11-15
12.	Zabierzów	9	9	19-18
13.	Giebułtów	9	8	12-15
14.	Brzezina	9	7	12-24
15.	Bydlin	9	5	13-22
16.	Dobczyce	9	4	8-19

Klasa okręgowa

1.	Bobrek	8	22	30-11
2.	Wadowice	8	20	21-3
3.	Krzeszów	8	16	22-9
4.	Inwałd	8	15	14-17
5.	Babia Góra	8	13	18-16
6.	Halniak	8	12	20-12
7.	Gorzów	8	11	9-13
8.	Brzeźnica	7	10	16-17
9.	Chocznia	8	9	17-15
10.	Gromiec	8	9	12-21
11.	Juszczyn	7	8	13-13
12.	Rajsko	8	8	12-16
13.	Stryszawa	8	7	14-22
14.	Jawiszowice	8	6	11-20
15.	Zawoja	8	6	12-26
16.	Żarki	8	5	11-21

Klasa A - Chrzanów

1.	Tenczynek	7	17	24-6
2.	Fablok	7	16	15-9
3.	Alwernia	7	14	28-11
4.	Myślachowice	7	13	19-10
5.	Trzebinia II	7	13	19-15
6.	Okleśna	7	12	30-18
7.	Wolanka	7	11	16-10
8.	Zagórze	7	10	8-10
9.	Babice	7	10	15-15
10.	Luszowice	7	7	13-23
11.	Mętków	7	7	15-17
12.	Ciężkowianka	7	6	14-15
13.	Regulice	7	4	11-28
14.	Siersza	7	0	1-41

Klasa B – Chrzanów

1.	Balin	7	21	41-3
2.	Jankowice	7	15	34-20
3.	Victoria II	7	13	43-15
4.	Ostrężnica	7	13	18-15
5.	Sanka	7	12	25-13
6.	Lgota	7	12	16-17
7.	Libiąż	7	12	23-35
8.	Byczyna	7	10	21-20
9.	Fablok II	7	7	18-24
10.	Płaza	7	6	15-20
11.	Brodła	7	1	4-38
12.	Bolęcin	7	1	6-44

eprasa.pl 2e530333f9

PRACA

Zatrudnię

- BRUKARZY, pomocników brukarzy zatrudni firma - 694-437-580
- DIAGNOSTĘ samochodowego na Okręgową Stację Kontroli Pojazdów w Alwerni. 509-453-840
- KELNERA i kucharza przyjmę - Trzebinia, 605-444-498
- KIEROWCÓW samochodów ciężarowych z kat.C, C+E zatrudni firma - 694-437-580
- MAJSTRA, brygadzistę robót drogowych zatrudni firma - 694-437-580
- MECHANIKA samochodowego (wulkanizator) w warsztacie w Alwerni. 508-426-711
- MONTERÓW zewnętrznych sieci wod.-kan. zatrudni firma - 694-437-580
- OPERATORA koparki i koparko-ładowarki z doświadczeniem zatrudni firma - 694-437-580
- PRACOWNIKA - wulkanizacja i szrot samochodowy; 604 188 647
- PRACOWNIKÓW do docieplеń z doświadczeniem - 663-310-949
- PRACOWNIK budowlany, praca przy kostce brukowej. Żarki; 501-066-248
- **ZATRUDNIĘ pracownika budowlanego przy budowie sieci kanalizacyjnej. Tel. 509-532-543**

MOTORYZACJA

Kupię (m)



- 100% każdy samochód kupię - 516-159-309
- 100% każdy samochód kupię - 880-084-653
- 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe - 600-465-773
- AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skorodowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport - 604-188-647
- AUTOSKUP całych, rozbitych i dostawczych - 516-159-309
- SKUP aut całych, rozbitych - 880-084-653

Części motoryzacyjne

- AUTO-CZĘŚCI: używane, duży wybór, faktura Vat – Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszowic) - 506-099-245
- OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice) - 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

- 32-611-03-50 AUTOZŁOM – kasacja. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części używanych - 600-465-773

NIERUCHOMOŚCI

Kupię (n)

- **KUPIĘ dom w każdym stanie. Alwernia i okolice, Tel. 503869423, Email: omega-trans@gazeta.pl.**
- ZDECYDOWANIE kupię działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebini, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) - 538-330-565

Wynajem (mam do wynajęcia)

- DO wynajęcia ładne dwupokojowe mieszanie-Chrzanów; +447425715787 (WhatsApp)
- DO wynajęcia pomieszczenia pod gabinety lekarskie w centrum Chrzanowa - 504-244-916
- DO wynajęcia wyposażona kawalerka (aneks kuchenny + pokój) w Chrzanowie; ogrzewanie elektryczne, 900 zł/m-c + opłata za media - 606 951 879
- ED-MEDICA Gabinety medyczne do wynajęcia: nowe, wysoki standard, parter, parking - 781 208 145

USŁUGI

Budowlane

- 515-728-836 Malowanie, gładź bezpyłowa, sufity podwieszane, panele podłogowe. Tel. 515-728-836
- 518-706-099 Gładzie maszynowe, malowanie maszynowe, remonty łazienek, kompleksowe wykończenia mieszkań, domów - www.tom-reg.pl
- BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z. Usługi minikoparką - 664-553-074
- BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy - 668-340-936
- CYKLINOWANIE bezpyłowo. 798-381-658
- DACHY - malowanie, mycie, konserwacja; 518-706-099
- DACH, uszczelnienie, śniegołapy - 731-181-738
- DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl - 663-310-949
- FIRMA remontowo-budowlana: ocieplenia, odnowa elewacji, remonty, 20 lat doświadczenia - 664 781 745
- KAFELKOWANIE, flizowanie, łazienki od A do Z - 609-812-230
- MALOWANIE dachów, elewacji, konstrukcji stalowych, hal - 602-882-325, 600 118 477, www.maluty.com.pl
- **MALOWANIE, gładzie, panele - 501-215-951**
- MALOWANIE natryskowe dużych powierzchni (hale, konstrukcje stalowe) - 518-706-099
- MALOWANIE wnętrz 517-357-255
- MALOWANIE - remonty - 517-357-255
- MINIKOPARKA, Tel. 505-148-009.
- MYCIE, malowanie dachów, elewacji - 515 560 691
- OCIEPLENIA, elewacje, odnowa, prace ogólnobudowlane - 604-478-121
- OGRODZENIA. Brukarstwo, Tel. 533-528-091.
- PROJEKTOWANIE i nadzór budowlany; kierowanie, nadzorowanie i kontrolowanie budowy; ocenianie i badanie stanu technicznego budynków - Henryk Spuła, 514 446 498
- PROJEKTY budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadectwa energetyczne – F.H.U. „Natalia" Chrzanów, ul. Sikorskiego – inż. Jacek Gębala - 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671
- SZTACHETY - 730-718-715
- TARASY drewniane, betonowe i systemowe - 518-706-099
- USŁUGI brukarskie, Tel. 505-148-009.
- USŁUGI minikoparką - wykopy, wyburzenia; 668-340-936
- USŁUGI Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 85 zł, ścianki 58 zł, malowanie 19 zł, gładź 27 zł, flizowanie 70 zł - 606-740-937
- WYKONYWANIE przyłączy gazowych, wodnych i kanalizacyjnych. Podłączanie szamb, wypożyczanie koparki wraz z operatorem - 534-835-940
- WYLEWKI maszynowe. Budowa domów - 792-441-475

Elektrotechniczne

- **600-789-505 Instalacje elektryczne - 600-789-505**

Instalacyjne

- AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary - 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00
- **FIRMA JARO. Wieloletnie doświadczenie oraz fachowe doradztwo. Montaż kotłów gazowych, modernizację kotłowni, instalacje ogrzewania centralnego, instalacje gazowe oraz wodno-kanalizacyjne. Tel. 506-411-359**
- INSTALACJE co, wc, przeróbki, Tel. 577-381-254.
- **INSTALACJE elektryczne - 600-789-505**
- INSTALACJE wod-kan., awarie - 518 706 099
- INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu - 534-835-940

Serwisowe

- KOMPUTERY - usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny - 502-863-471
- NAPRAWA RTV, telewizory, anteny, gramofony, podłączenia. Z dojazdem. Szybko, solidnie - 691-511-914
- SERWIS - naprawa, montaż term, kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnienia. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDiertich, Beretta, inne - 666-255-068

Okolicznościowe

- KOMPLEKSOWA obsługa wesel i katering; FB: jacek.nowak.catering - 601-861-673

Nauka

- ANGIELSKI od podstaw do matury włącznie - 796-210-800
- ANGIELSKI - korepetycje, egzamin, matura, Tel. 667-970-253.
- POMOC z chemii, matematyki - udzieli nauczyciel; Chrzanów i okolice - 691-981-072

Tłumaczenia

- TŁUMACZ przysięgły j. niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47 - 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

- **KONTENERY - wywóz gruzu; 668-340-936**
- MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia - 668-340-936
- PRZEWÓZ rzeczy - transport, 518-706-099
- TRANSPORT – przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym - 502-234-093
- TRANSPORT - sprzedaż kruszyw: cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi - 668-340-936

Prawne

- STAROSTWO Powiatowe w Chrzanowie i Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zapraszają na nieodpłatne porady prawne i obywatelskie. Rejestracja - 32-625-79-64 w godzinach pracy Starostwa.

Inne

- 730-067-038 Wycinka drzew, przycinanie krzewów, koszenie, wywóz, mycie kostki - 515-646-722
- DOSTAWA gazu w butlach. Maxgaz - 694-521-066, 32-711-98-40

BAZAR

Sprzedam

- DREWNO opałowe, Tel. 509-289-990.

Różne

- BARCELONA - Katalonia samolotem: 09-15.11.2025. Szczegóły 609-812-239

Zakład Lecznictwa Ambulatoryjnego w Chrzanowie Sp. z o. o., zatrudni na umowę o pracę:

PIELĘGNIARKĘ / PIELĘGNIARZA, POŁOŻNĄ

Oferujemy:
- Bardzo dobre warunki finansowe,
- Dwuzmianowy system pracy pomiędzy godz. 7:00 a 19:00, soboty i niedziele wolne,
- Atrakcyjny pakiet socjalny,
- Dowolną formę zatrudnienia tylko na życzenie kandydata,
- Praca od zaraz

Miejsce pracy:
- Poradnie i gabinety w Przychodniach Zakładu Lecznictwa Ambulatoryjnego w Chrzanowie sp. z o.o.
- Gabinety medycyny szkolnej – praca tylko jednozmianowa do godz. 15:00!

Wymagania:
- Aktualne prawo wykonywania zawodu,
- Odpowiedzialność, komunikatywność,
- Mile widziane osoby rozpoczynające pracę w zawodzie

Osoby zainteresowane podjęciem pracy i spełniające w/w kryteria prosimy o kontakt:
- Osobisty w sekretariacie Zakładu Lecznictwa Ambulatoryjnego w Chrzanowie sp. z o. o. przy ul. Sokoła 19.
- Telefoniczny 32 / 623 27 98
- E-mail: sekretariat@zla-chrzanow.pl (prosimy o zamieszczenie klauzuli o ochronie danych osobowych)

STAROSTA CHRZANOWSKI ZAWIADAMIA,

że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Chrzanowie ul. Partyzantów 2, na stronach internetowych oraz BIP został podany do publicznego wglądu wykaz nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonej do dzierżawy. Wykaz dotyczy nieruchomości położonej w Trzebini, obręb ewidencyjny Trzebionka, oznaczonej według operatu ewidencji gruntów jako działka ewidencyjna nr 706/15 o pow. 0,9633 ha. objęta księgą wieczystą nr KR1C/00086384/3.

F.H.U. EUROBUD
Docieplenia budynków
Roboty ogólnobudowlane
Aranżacja wnętrz
Szybko, solidnie, gwarancja
tel. 0 600 912 309
032-627-42-46
www.firma-eurobud.pl

MALOWANIE
dachów
elewacji
konstrukcji stalowych
hal
602 882 325
600 118 477
www.maluty.com.pl

ROLETY ZEWNĘTRZNE
250 zł/m² brutto
ROLETY WEWNĘTRZNE, PLISY, MOSKITIERY
gratis! Pomiar Dojazd Montaż
25 lat tradycji
TELEFON FACHBUD
601 892 200 • 601 435 839

Węgiel prosto z Kopalni
Kostka (Piast, 25MJ/kg)
Orzech (Piast, 25MJ/kg)
Ekogroszek (Wesoła Mysłowice, 28MJ/kg)
PROMOCJA!
TRANSPORT
REALIZACJA DEPUTATÓW WĘGLOWYCH
Tel. 506 820 513

SKUP POJAZDÓW
LEGALNE ZŁOMOWANIE
www.automajer.pl
AUTO MAJER
tel. 600 465 773

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
Zaświadczenie do Urzędu
Przyjazd gratis!
Tel. 606 482 571

eprasa.pl 2e530333f9

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Chirurg

• PORADNIA Chirurgiczna lek. Bartłomiej Staszczak: USG jamy brzusznej, konsultacje chirurgiczne, drobne zabiegi chirurgiczne. Przyjmuje w sobotę 11 października od 10.00 - Alwernia, Gęsikowskiego 16; 453 307 656, 12 283 33 06. Rejestracja obowiązkowa

Dermatolog

• Lek. med. Renata Budzicz – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej, podologia; Chrzanów, Grunwaldzka 2b; poniedziałek i środa 13-17, piątek 8-12. Rejestr.tel. pon. środa 12-17.30, wtorek, czwartek i piątek 8-14 - 512 352 683, www.budzicz.pl

Diabetolog

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

• NOWOCZESNE i skuteczne leczenie cukrzycy i otyłości dr Beata Jakubiec - 32-210-98-66, 733-433-494; www.vitalis-cardio.pl

Endokrynolog

• Bulińska-Głownia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16 - 600-812-748

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18 - 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiański: biopsja, USG tarczycy, piersi i brzucha - Libiąż, Piłsudskiego 14; piątki i soboty - 512-354-676

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog - 662 886 299

Ginekolog

• Dr n. med. Maciej Bodzek, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: MSM Clinic - Chrzanów, Świętokrzyska 86; 32-600-70-60

Kardiolog

• Dr n. med. Genowefa Kmieć – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11: wtorki 15-19 - 880-614-544; Vitalis Trzebinia, Kopernika 25: środy od 15.00 - 733-433-494, 32-620-02-93, elektronicznie www.vitalis-cardio.pl

Laryngolog

• Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek: od 16. Trzebinia - os. Widokowe 19 (U Sąsiada) - piątek 12-18. Rejestracja SMS - 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 - 881-025-724

Medycyna pracy

• Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń - 604-233-331

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji - 602 486 011

• Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Pracownia EEG Trzebinia. Rejestracja wyłącznie telefoniczna 8.00-18.00 - 32-620-02-93

• dr n. med. Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2B - 511-145-177

Okulista

• Astygmatyzm, dobór szkieł progresywnych, pełne badanie okulistyczne (OCT). Okulista lek. Justyna Wójcik. Chrzanów, Dobczycka 10 - 32-623-95-55; Jaworzno, Sienkiewicza 6 - 32-752-03-04. Kontakt Optometrysta, Optyk

• Dr n. med. Mateusz Nowak i Lidia Nowak, specjaliści okulistyki – Libiąż, 11 Listopada 11. Zapisy 880-614-544

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: piątek od godz.10. Rejestracja 791-932-912

• Okomedical Okulista-Optometrysta-Optyk. Leczenie zeza i niedowidzenia - Krzeszowice, Rynek 10 - 577-45-45-40, email: bok@okomedical.pl

• Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska – Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30 - 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja 600-241-416

Ortopeda

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne - 607-266-601

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska Krzeszowice, Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20 - 606-902-836; Przychodnia Vitalis Trzebinia, Kopernika 25, wtorek 15-21 - 733-433-494

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 - 32-754-16-20

Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16; 32-623-10-86, 504-242-752

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis Trzebinia, Kopernika 25 - środa 13.00-18.00. Rejestracja 733-433-494, 32-620-02-93, 500-143-858

• Lek. Natalia Michna (Pieszczek) specjalista psychiatra - indywidualnie dopasowana farmakoterapia, spotkania osobiste i videoporady. Przyjmuje: wtorki i czwartki. Ustalanie terminów: poniedziałek, środa 9-15. Chrzanów, Wojska Polskiego 2B - 506 370 502

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 - 662-643-980

Reumatolog

• Reumatolog Tadeusz Najbar. Rejestracja 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od poniedziałku do piątku 9-16; soboty 9-13 - 604-931-923

• Anna Komarów, Chrzanów, Słowackiego 13, poniedziałek: 14-18, środa: 9-13, piątek: 10-15 - 32-754-02-23. Trzebinia, Kopalniana 10/19, wtorek 9-13; czwartek: 14-18 - 32-711-57-77

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ - 12-283-25-88, 505-034-347

• Lek. stom. Piotr Starzycki – chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18 - 504 104 944

• PROTOM Dental Chrzanów, Słowackiego 13: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond - 512 750 172

• STOMATOLOGIA Smółka Chrzanów Al. Henryka 75: specjalista chirurg stomatolog Bernard Smółka, specjalista chirurg stomatolog Małgorzata Szpunar. Narkoza, sedacja, podtlenek - 32 754 16 20, 505 656 639

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat – specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18; poniedziałek i środa 16-18 - 32-627-12-17

Urolog

• Janusz Michalik – specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, rejestracja telefoniczna codziennie - 32-623-42-73 (9-15)

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) - 606-974-633

Pracownia USG

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki. USG - Piła Kościelecka, Chrzanowska 37. Zapisy 666 234 007

• Lek. med. Wojciech Bartman – pediatra, specjalista medycyny ogólnej. Chrzanów, M.Dąbrowskiej 8, poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek: 18.00-19.00. USG dzieci i dorosłych - 601-227-949

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyczna – Ekspresowe naprawy protez - Trzebinia (Wodna), Sikorskiego 11; codziennie: 10-12 i 16-18 (oprócz sobót) - 692 977 623

Rehabilitacja ruchowa

• Rehabilitacja Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32 - 32-223-61-77, www.wzietek.pl

• D. Fryc - Chrzanów, Mieszka I 9a. Terapia BENER - wzmaga odporność i poprawia mikrokrążenie. ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa, FALA SKUPIONA - NOWOŚĆ - 880 496 299

• RehOrt Standera ...- Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup. stawy, mięśnie - 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Opieka medyczna

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka Ewa Drożdż - 605-519-737

Sklepy medyczne

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnicza 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ - 32-623-11-31

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16; 32-623-10-86, 504-242-752

Neurologopeda

• Edyta Topolska - specjalista neurologopeda, ED-MEDICA Chrzanów, Śląska 74c - 781 208 145

OPIEKUJESZ SIĘ OSOBĄ CHORĄ LUB NIEPEŁNOSPRAWNĄ
Oferujemy:
• Wypożyczanie łóżek pielęgnacyjnych i innych...
• Wózki elektr., podnośniki, schodołazy...
• Fachowe doradztwo w doborze sprzętu rehabilitacyjnego
• Pomoc przy uzyskaniu dofinansowania z funduszy PFRON i PCPR
Kontakt: Specjalistyczne Zaopatrzenie Medyczne F.H. SKRAWMIX
tel. 509 606 661, 32 623 11 31









Jak zamieścić ogłoszenie drobne w tygodniku „Przełom" i na portalu przelom.pl bez wychodzenia z domu?

1. Wejdź na przelom.pl
2. Z menu wybierz zakładkę OGŁOSZENIA następnie kliknij w przycisk DODAJ OGŁOSZENIE

Wybierz kategorię ogłoszenia, wpisz treść, kontakt, wybierz czas, na jaki składasz ogłoszenie i zapłać korzystając z wygodnych form płatności.

Możesz płacić blikiem, kartą lub przelewem.
KOMFORTOWO, TANIO I SZYBKO!

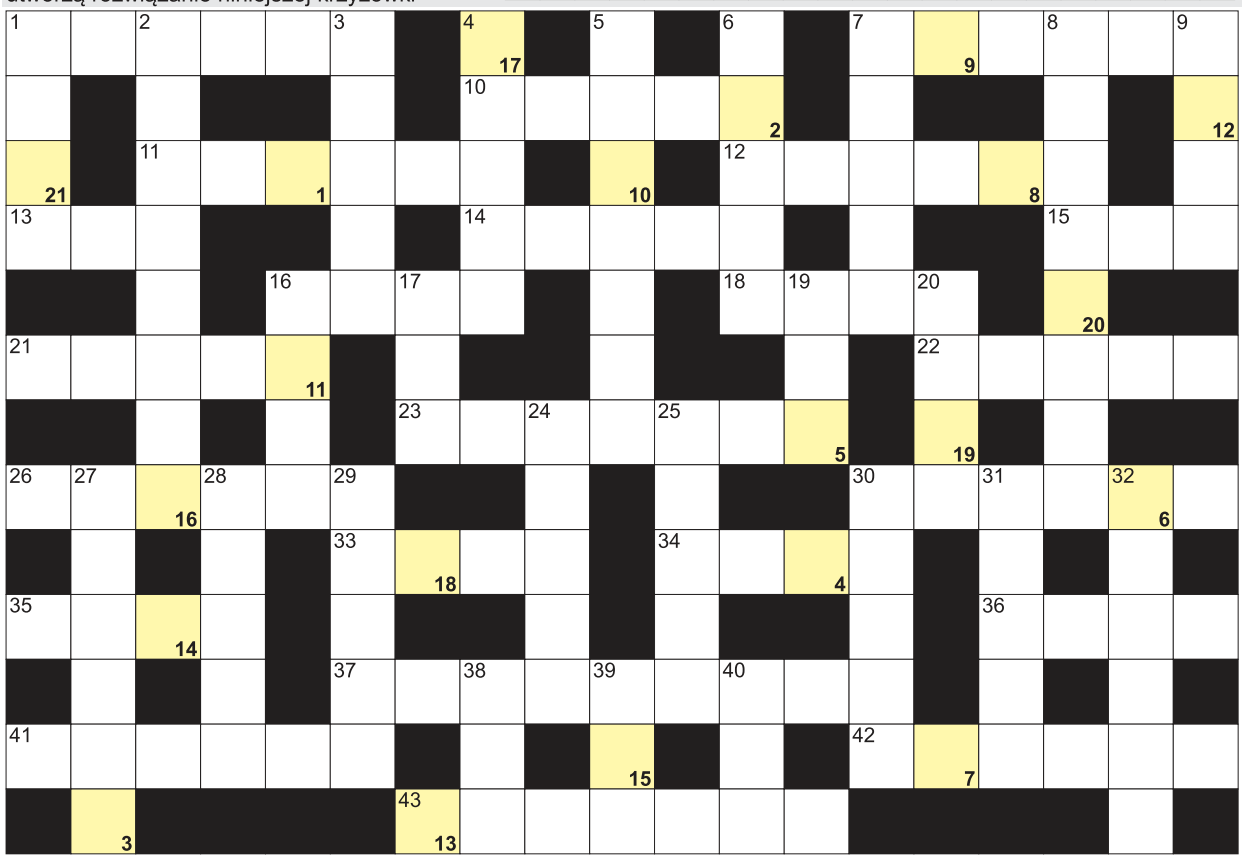
blik

od 1,23 zł/słowo

eprasa.pl 2e530333f9

KRZYŻÓWKA z HASŁEM Nr 33 (2025)

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 21 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki



POZIOMO: 1) bojler inaczej; 7) jednostka ciśnienia, Pa; 10) zupa z kury; 11) żmija łańcuszkowa inaczej; 12) czapla zielonoskrzydła krócej; 13) czternasta litera alfabetu greckiego; 14) rzeka w Ostrołęce; 15) jasny pieczeniowy do obiadu; 16) płynie przez Kołomyję; 18) odezwa, wezwanie do narodu; 21) sąsiad Pawła z wiersza Tuwima; 22) Żmijewski lub Barciś z ekranu; 23) Husni, były prezydent Egiptu; 26) drzewo z białą korą; 30) futro psa i kota; 33) herbaciane z kolcami; 34) egipska bogini miłości; 35) zmysł na języku; 36) Palme, były szwedzki premier; 37) symfoniczna z dyrygentem; 41) Emmanuel, prezydent Francji; 42) w kociej kuwecie; 43) jej stolicą Pampeluna. **PIONOWO:** 1) Herman, napisał "Wichry wojny"; 2) policyjny samochód; 3) producent "gorących kubków"; 4) Ulysses, były prezydent USA; 5) scena, podium na występy; 6) "... i chwała", powieść Iwaszkiewicza; 7) wykonywał je za karę Herkules; 8) mieszkają w nim zakonnice; 9) ze stolicą w Wientian; 16) jest nim ropucha i traszka; 17) miasto Alberta Einsteina; 19) wino w talii kart; 20) waluta Gruzji; 24) przełajowe w terenie; 25) łamigłówka rysunkowa; 27) Gordon z Hell's Kitchen; 28) Kokoschka, austriacki malarz; 29) pierwiastek Ar; 30) marszałkowska lub pożarna; 31) brązu i żelaza w dziejach; 32) centralny punkt koła; 38) kореański samochód; 39) Minge, projektantka mody; 40) pierwiastek Th.

ROZRYWKA PRZEŁOMU

Sprawdź się w SUDOKU: wypełnij każdy diagram 9×9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z dziewięciu pogrubionych kwadratów 3×3 znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9:

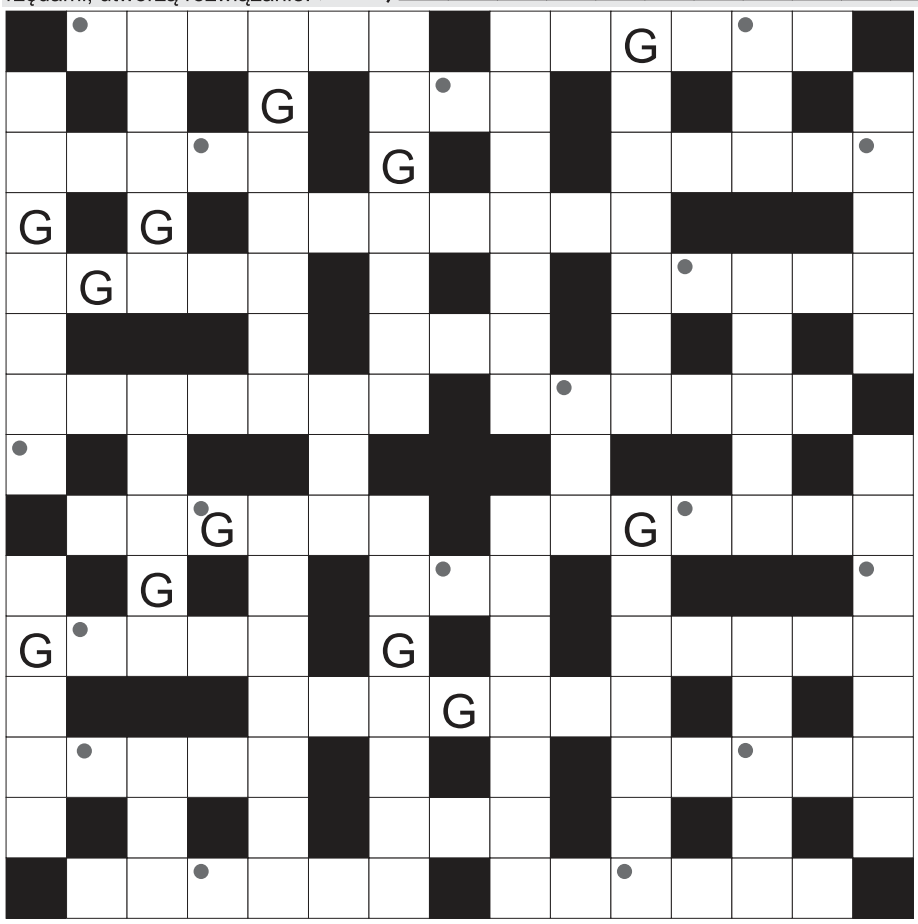
8			9			3		
1	9	3	4					8
				8			9	7
	5		7		4	2		
	1	2				7	3	
	4	9		3	2	6		
		5	8	7		9		
2		6				8	5	1
9			2		6	4		3

			4	6			3	
3	9				1	7		5
2	8	4					9	
5			8	7		6	1	3
8	3	1		9				
		2	5	1			8	
	6							9
4		5		2	6	3		
				4	7	5	6	1

JOLKA z HASŁEM Nr 33 (2025)

Litery z pól z kropką czytane rzędami, utworzą rozwiązanie:

ROZRYWKA PRZEŁOMU



Po lewej ujawniliśmy wszystkie spółgłoski "G". Miejsce wpisu haseł do odgadnięcia. Rozwiązaniem jest hasło utworzone z pól z kropką - czytanych rzędami.

płynie przez Żelazową Wolę; socjalna lub rodzinna od Państwa; samba, walc i tango; Daniel, były prezydent Kenii; siódma litera alfabetu greckiego; olejara żelazna inaczej; argentyński taniec towarzyski; jej stolicą Luanda; harmonijka ustna; Shaw, autor "Pogody dla bogaczy"; inaczej o cyganie; ozdoba męskiej koszuli; Panna, ukochana Muminka; miasto śmierci Leonarda da Vinci; dawne mechaniczne pianino; Starr z The Beatles; budują je ptaki; pisze wiersze; strusie chowają je w piasku; przeciwieństwo strat; rynek w starożytnej Grecji; król zwierząt; niewiadoma w równaniu; ojczyzna Indiry Gandhi; rzemieślnik od mielenia mąki; Tomasz, były prezydent Czechosłowacji; symbole władzy monarszej; inaczej ambulans; wierzby z kotkami; państwo z Kanałem Sueskim; mydlana szybko pęka; australijski struś; sąsiadka Egiptu i Tunezji; Leonid, były prezydent Ukrainy; mityczna żona Pigmaliona; Nestor, papuga; Bergman, szwedzki reżyser filmowy; baldasznik afrykański inaczej; lakier na garnku; Jonathan, autor "Podróży Guliwera"; wodospad na granicy Kanady i USA; korzysta z autobusu lub pociągu.

WYKREŚLANKA: ukryliśmy 25 wyrazów związanych ze sztuką. Wykreśl je wszystkie od góry do dołu, od lewej do prawej i na ukos: obraz, spektakl, tomik, moda, scena, rampa, wystawa, aktor, bilet, kamera, arie, farby, koncert, dyrygent, poeta, maestro, batuta, galeria, akty, estrada, atelier, balet, opera, nuty, krytyk.

W	I	D	O	W	N	I	A	B	M
P	U	G	A	L	E	R	I	A	F
H	O	T	E	L	O	L	I	T	A
A	T	E	L	I	E	R	H	U	R
N	G	D	T	T	R	U	K	T	B
B	U	G	Y	A	M	O	D	A	Y
A	S	T	M	R	N	W	L	G	D
S	E	P	Y	C	Y	E	D	K	S
N	A	S	E	S	T	G	R	C	T
O	M	R	T	K	U	Y	E	Y	N
B	T	A	I	R	T	N	K	N	U
O	W	R	E	Y	A	A	O	A	T
A	P	I	K	S	M	D	K	T	O
L	K	E	G	E	T	I	A	L	M
I	N	T	R	O	B	R	A	Z	I
B	R	A	Y	A	K	T	O	R	K

eprasa.pl 2e530333f9

Osiem lat bez księdza Wojciecha

Wszystkiego musiał dopilnować, nie wstydził się fizycznej pracy, a dla parafian zawsze miał dobre słowo. W ostatnich kilku latach godnie dźwigał krzyż choroby. Mija 8 lat od śmierci ks. Wojciecha Bryi, charyzmatycznego kapłana, którego pamięć jest wciąż żywa.

Pochodził z Waksmundu na Podhalu. Od 1971 roku jego losy były związane z ziemią chrzanowską. Najpierw pełnił rolę wikariusza w Płazie, a potem w kościele św. Mikołaja w Chrzanowie. Jego wielkim zadaniem okazała się budowa kościoła Matki Bożej Różańcowej. Zamieszkał w starym domku na placu budowy. Stanowił przykład poświęcenia i pracowitości. Nie wstydził się fizycznej pracy, załatwiał materiały budowlane. Budowa dobiegła końca w 2000 roku.



ks. Wojciech Bryja

Znacznie wcześniej, jeszcze jako wikariusz parafii św. Mikołaja ksiądz Wojciech wyszedł z inicjatywą, by odprawiać w małej kapliczce na Kątach niedzielne msze. W 1981 roku rozpoczął z parafianami budowę punktu katechetycznego i kaplicy.

- Miałem czwartą zmianę na kopalni i do domu wracałem około godziny 9. Zmęczony, kładłem się spać. Około 12 nad moim łóżkiem staje ksiądz Wojciech i budząc mnie, mówi: „Romek, dzisiaj nie ma spania, musimy jechać do lasu po drzewo na stemple". Oczywiście zaraz wstałem i zacząłem się ubierać. Ksiądz, czekając na mnie, usiadł w kuchni. Mama gotowała obiad. A ponieważ często do swoich parafian zwracał się po imieniu, zapytał ją: „Władziu, co dzisiaj gotujesz?". Mama zrobiła pierogi z jabłkami. „Wiesz, bardzo lubię pierogi. Zanim Romek się ubierze, daj trochę". Zjadł, ja się ubrałem i pojechaliśmy do lasu. Tam już czekała grupa młodzieży z Kątów. Załadowaliśmy drzewa i wspólnie z księdzem, który przeważnie podczas pracy z nami nosił flanelową koszulę - nawet przy słonecznej pogodzie, pojechaliśmy na plac budowy kościoła – wspominał na naszych łamach. Roman Madejski.

Za swoje zasługi ks. Wojciech Bryja został uhonorowany medalem „Za zasługi dla Rozwoju Miasta i Ziemi Chrzanowskiej".

Kolejnym wyzwaniem jako proboszcza stało się dla niego scementowanie parafian i utworzenie grup i wspólnot. To zadanie też wypełnił. Przez kilkanaście lat był dziekanem chrzanowskim. W tym czasie otrzymał godność honorowego kapelana Ojca Świętego, czyli prałata. Z powodu choroby złożył rezygnację z funkcji proboszcza. Nadal jednak mieszkał na terenie parafii, odwiedzany przez zatroskanych parafian. Zdobył też znanie władz samorządowych i kościelnych. Między innymi otrzymał Złoty Medal Pontyfikatu Jana Pawła II, honorowe obywatelstwo Chrzanowa i tytuł „Zasłużonego dla Powiatu Chrzanowskiego".

Zmarł 4 października 2017 roku. Uroczystości pogrzebowe odbywały się przez dwa dni. Parafianie licznie wpisywali się do wystawionej w kościele księgi kondolencyjnej.

W sobotę 4 października duszpasterze z parafii Matki Bożej Różańcowej w Chrzanowie zapraszają wszystkich na chrzanowski cmentarz, gdzie o godzinie 15 przy grobie ks. prałata w 8. rocznicę jego śmierci odmówiona zostanie koronka do Bożego Miłosierdzia.

(RAT)

ogłoszenie

- Całodobowy przewóz osób zmarłych na terenie całego kraju
- Własna chłodnia
- Własna sala pożegnań
- Własna pracownia florystyczna
- Kremacje
- Pośrednictwo w formalnościach związanych z zasiłkiem pogrzebowym
- Pełna i profesjonalna obsługa pogrzebów

DOM POGRZEBOWY Styks R. JARNOWSKI M. MAJER
Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95,
32 624 03 96, 604 421 928,
600 465 773
www.stykschrzanow.pl
CZYNNE CAŁODOBOWO

Usługi Pogrzebowe „BRATEK"
Kinga Brzóska
Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska
WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIANIE SPRAW ZUS
tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkuska 62
32-543 Myślachowice

FIRMA POGRZEBOWA
MARIA
www.pogrzebowe-maria.pl
Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.
Bezpłatna chłodnia i kaplica do pożegnań.
Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb.
Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

Odeszli od nas

17 - 29 września

Jan Smurzyński - lat 66, zmarł 17 września, pochowany na cmentarzu w Libiążu
Jan Róg - lat 94, zmarł 17 września, pochowany na cmentarzu w Trzebini-Sierszy
Edward Murawski - lat 66, zmarł 17 września, pochowany na cmentarzu w Chełmku
Stanisław Pałka - lat 76, zmarł 17 września, pochowany na cmentarzu w Tenczynku
Józef Kot - lat 72, zmarł 17 września, pochowany na cmentarzu w Nowej Górze
Tadeusz Flasz - lat 55, zmarł 18 września, pochowany na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
Agnieszka Gładysz - lat 46, zmarła 18 września, pochowana na cmentarzu w Żarkach
Stanisława Tocicka - lat 90, zmarła 18 września, pochowana na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
Mariola Nowak - lat 66, zmarła 18 września, pochowana na cmentarzu w Karniowicach
Emilia Szwarc - lat 92, zmarła 18 września, pochowana na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
Tomasz Mazgaj - lat 49, zmarł 20 września, pochowany na cmentarzu w Żarkach
Bogdan Jamrozik - lat 66, zmarł 22 września, pochowany na cmentarzu w Balinie
Zbigniew Sołtys - lat 80, zmarł 22 września, pochowany na cmentarzu w Trzebini-Sierszy
Maria Orzeł - lat 90, zmarła 22 września, pochowana na cmentarzu w Libiążu
Władysława Pachoł - lat 74, zmarła 23 września, pochowana na cmentarzu w Trzebini
Daniela Pająk - lat 91, zmarła 23 września, pochowana na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
Zofia Kulczyk - lat 82, zmarła 23 września, pochowana na cmentarzu w Płazie
Henryk Ryba - lat 85, zmarł 24 września, pochowany na cmentarzu w Regulicach
Łucja Sołtysik - lat 83, zmarła 24 września, pochowana na cmentarzu w Libiążu
Zdzisława Kasprzyk - lat 81, zmarła 24 września, pochowana na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
Adam Trybuś - lat 84, zmarł 25 września, pochowany na cmentarzu w Libiążu
Jacek Świąder - lat 61, zmarł 25 września, pochowany na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
Wiesław Gmerek - lat 69, zmarł 25 września, pochowany na cmentarzu w Chełmku
Józefa Czubała - lat 79, zmarła 25 września, pochowana na cmentarzu w Libiążu
Adam Rejdych - lat 75, zmarł 27 września, pochowany na cmentarzu w Myślachowicach
Gustawa Malczyk - lat 83, zmarła 28 września, pochowana na cmentarzu w Karniowicach
Mieczysław Krasucki - lat 78, zmarł 29 września, pochowany na cmentarzu w Chrzanowie-Kościelcu

Wyrazy współczucia
pani mgr Teresie
Gorczyńskiej i Rodzinie
z powodu śmierci teściowej
Anieli Gorczyńskiej
byłej dyrektor
Zespołu Placówek
Oświatowych
w Woli Filipowskiej
składa
Roman Żbik z rodziną

Wyrazy współczucia
dla Żony, Syna i Wnuków
śp. mgr inż.
Stanisława Gałki
zmarłego
24 września 2025 r.
w Błoniach Wrocławskich
składa
przyjaciel zmarłego
Roman Żbik z rodziną

Wyrazy współczucia
i żalu dla lek. med.
Bogusławy Gałki-Pogody
z powodu śmierci ojca
śp. mgr inż.
Stanisława Gałki
składa
przyjaciel zmarłego
Roman Żbik z rodziną

Pani Kornelii Szafran
Sekretarzowi Gminy Chrzanów
łącząc się w żałobie i smutku po śmierci
MAMY
kondolencje i wyrazy współczucia
składają

Adam Potocki Przewodniczący Rady Miejskiej w Chrzanowie wraz z Radnymi	Robert Maciaszek Burmistrz Miasta Chrzanowa wraz ze współpracownikami

Zachęcamy do dzielenia się wspomnieniami o bliskich, którzy odeszli, ale na zawsze pozostaną w Waszych sercach

To nie muszą być obszerne teksty.
Czasem wystarczy kilka prostych zdań, a nawet kilka ciepłych słów napisanych przez kogoś z rodziny, kolegę, przyjaciela, współpracowników.

Wspólnie dbajmy o pamięć o tych, którzy byli dla nas ważni i zniknęli. Niech Wasze opowieści będą świadectwem ich życia i znakiem, że ich pamięć trwa.

Jak napisał Gabriel García Márquez, kolumbijski pisarz i laureat Nagrody Nobla w dziedzinie literatury: „Życie nie jest tym, co przeżyliśmy, ale tym, co pamiętamy i jak to pamiętamy, by o tym opowiedzieć."

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU
tel. 697 358 999
mail: nekrologi@przelom.pl

ZAPAL ZNICZ

Nekrologi zmarłych mieszkańców naszego regionu na bieżąco ukazują się na portalu przelom.pl. Możecie im tam zapalić wirtualny znicz.
Jeśli chcieliby Państwo, aby informacja o śmierci i pogrzebie Waszej bliskiej osoby zmarłej znalazła się na przelom.pl, poproście o to w firmie pogrzebowej, z której usług korzystacie.
Można również skontaktować się w tej sprawie z redakcją - telefonicznie: **697 358 999** lub mailowo: **nekrologi@przelom.pl**

eprasa.pl 2e530333f9

PLOTKI NA MARGINESIE

Centrum Chrzanowa rośnie – nie, Rynek się nie wydłuża ani kościół nie oddala, ale strefa płatnego parkowania się poszerza. Stawki w niej też rosną. Władze tak się rozkręciły, że przy kolejnym poszerzeniu darmowy parking znajdziemy dopiero w Trzebini albo na Kroczymiechu.

Lata mijają, a chrzanowianie wciąż czekają na bonusy obiecane przez burmistrza: kartę mieszkańca, loterię podatkową, tańszą rekreację i kulturę. Nic z tego. Za to regularnie pojawiają się „udoskonalenia oferty". Przełom ma nastąpić w styczniu... chyba że znów wymyślą coś „lepszego".

Poczekalnia urologa w Chrzanowie to podróż w czasie: PRL w gratisie, krzesła pamiętają Gierka, a WC... dietę każdego pacjenta. Najpierw czekasz miesiące na termin, potem godziny w korytarzu, by w pięć minut dowiedzieć się, że... musisz czekać dalej. Remont? „Już niedługo".

Nowa Żabka na Kościelcu kusi rogalikami, lecz by je zdobyć, trzeba przejść tor przeszkód. Chodnik? Po drugiej stronie. Przejście? Daleko. Właściciel drży o klientów, a wojewódzki zarząd dróg czeka, aż gmina zleci i sfinansuje projekt – wtedy może rozważy budowę chodnika.

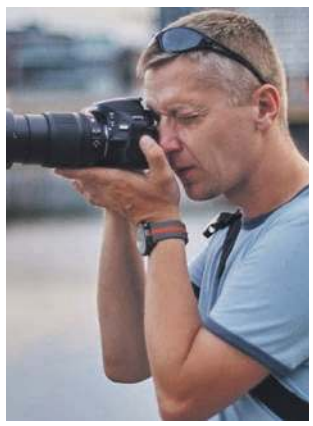
Kubły na odpady przy Wojska Polskiego 4 w Chrzanowie stoją na parkingu. Wątpliwego uroku dodaje im częste przepełnienie. Mieszkańcy pomyśleli więc o wiacie, ale gmina mówi „nie". Twierdzi, że ta kolidowałoby z planami poszerzenia parkingu. Nie ma się więc co martwić, może kubły nadal będą wystrojem parkingu, ale wokół na śmieci będzie więcej miejsca.

przełomowe KADRY



FOT. ARTUR SARNA

Rynek w Katowicach



Artur Sarna

Jeśli ktoś dawno nie był w Katowicach, to do odwiedzenia stolicy województwa śląskiego z pewnością zachęca zdjęcie Artura Sarny z naszej facebookowej grupy PRZEŁOMowe Kadry.

Na fotografii widzimy rynek miejski w centrum Katowic. To jeden z głównych placów Śródmieścia, do którego prowadzą ulice 3 Maja, Warszawska, Staromiejska, Teatralna, Mickiewicza, św. Jana, Pocztowa, Młyńska i aleja Wojciecha Korfantego.

Potężne palmy w donicach robią wrażenie. Jakbyśmy znaleźli się w jakimś ciepłym kraju europejskim. W ogóle Górny Śląsk i Zagłębie Dąbrowskie bardzo zmieniły się na plus w ostatnich latach. Trzeba wsadzić do lamusa stereotyp zabrudzonego i zadymionego obszaru przemysłowego. W tej części Polski jest mnóstwo atrakcyjnych parków, kompleksów leśnych, coraz więcej odnowionych kamienic o niezwykłej urodzie.

Artur Sarna z Trzebini na ogół pokazuje na PRZEŁOMowych Kadrach nocne zdjęcia architektury miejskiej. Są dopracowane i bardzo dobrej jakości.

(ŁD)

TAK BYŁO, TAK JEST

Ulica Zielona w Chrzanowie



Ul. Zielona w Chrzanowie w 1956 roku...



... i 2025 roku

Dzisiaj zwraca uwagę wyremontowana kamienica przy Zielonej 7 i ceglany mur otaczający działkę. A jak to miejsce wyglądało kiedyś?

Spójrzmy na archiwalne zdjęcie, które zrobił w 1956 r. Mieczysław Mazaraki, pierwszy dyrektor Muzeum w Chrzanowie. Fotografia pochodzi ze zbiorów tej placówki. Pokazuje nieistniejący dom przy Zielonej 9. Stał obok dzisiejszego dworca ZKKM. Z dawnych czasów ocalał dąb, który kiedyś rósł w granicy ogrodu.

- Budynek z ok. 1850 r., imitujący dworek, postawili Jan i Maria Bulińscy. Ich córka Agnieszka Bulińska była żoną Mikołaja Bytomskiego, burmistrza Chrzanowa. Razem wybudowali sąsiednią kamienicę przy Zielonej 7 – opisuje Eugeniusz Kępiński, znawca lokalnej historii.

XIX-wieczny dom Bulińskich został zburzony 14 kwietnia 1980 r. Jesienią tego samego roku został otwarty dworzec autobusowy WPK (Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Katowicach, istniejące do 1991 r.).

(ŁD)

HOROSKOP

2–8 października 2025

W tym tygodniu dominować będzie energia Słońca w Wadze, które kieruje uwagę na relacje, sprawiedliwość i współpracę. Pełnia Księżyca w Baranie (6 października) może jednak wprowadzić napięcia i przypływ emocji – łatwo o pośpiech, konflikty, ale też odwagę do podejmowania decyzji. Dodatkowo Merkury w Skorpionie sprzyja głębokim rozmowom, odkrywaniu prawdy i patrzeniu pod powierzchnię spraw. To tydzień równowagi między tym, co osobiste, a tym, co wspólne.

Baran

Pełnia w Twoim znaku postawi Cię w centrum wydarzeń – poczujesz przypływ siły, ale też zniecierpliwienie. To dobry moment, by zamknąć temat, który długo Cię blokował. W pracy – licz się z tym, że Twoja bezpośredniość zostanie odebrana dosadniej niż zwykle.

Byk

Energia tygodnia sprzyja zatrzymaniu i refleksji. W pracy – unikaj konfliktów, szczególnie w drugiej połowie tygodnia. W relacjach – skup się na czułości, a nie na wymaganiach. To dobry czas, by posłuchać bardziej niż mówić.

Bliźnięta

Merkury w Skorpionie zachęci Cię do głębszych rozmów niż zwykle – będziesz skłonny pytać i analizować. W pracy – wyjaśnisz sprawy, które od dawna były zawieszone. W uczuciach – to dobry moment, by zejść z powierzchni i dotknąć tego, co naprawdę ważne.

Rak

Pełnia w Baranie uderzy w Twoją strefę kariery – możesz stanąć przed wyborem zawodowym lub poczuć presję obowiązków. W domu – unikaj przenoszenia stresu na bliskich. Wieczorne chwile ciszy pomogą Ci odzyskać równowagę.

Lew

Tydzień sprzyja nauce, podróżom i rozwojowi. Pełnia może przynieść zaskakującą wiadomość lub okazję, by spojrzeć szerzej na swoje życie. W miłości – docenisz partnera, który pomoże Ci spojrzeć na sprawy z innej perspektywy.

Panna

Merkury w Skorpionie kieruje Twoją uwagę na finanse i sprawy materialne. Możesz odkryć coś, co wymaga pilnej korekty. W relacjach – pełnia sprzyja szczerym rozmowom o wspólnych zasobach. Nie bój się mówić o pieniądzach.

Waga

Słońce w Twoim znaku wspiera Cię, ale pełnia w Baranie może wywołać napięcia w relacjach. To tydzień konfrontacji – jeśli coś od dawna wisi w powietrzu, teraz się ujawni. Nie uciekaj od rozmów, nawet trudnych.

Skorpion

Merkury w Twoim znaku daje Ci przenikliwość – zobaczysz więcej niż inni. W pracy – wykorzystaj ten dar, by wyjaśnić ukryte sprawy. W uczuciach – pełnia może wyciągnąć na powierzchnię to, co było przemilczane.

Strzelec

Pełnia podkreśla Twoje życie towarzyskie – możesz poczuć się rozdarty między potrzebą wolności a lojalnością wobec bliskich. W pracy – warto postawić na współpracę zamiast rywalizacji. W uczuciach – szczerość o tym, czego naprawdę chcesz, ułatwi relacje.

Koziorożec

Tydzień wymaga od Ciebie cierpliwości w sprawach zawodowych. Pełnia może pokazać napięcia między obowiązkami a domem – postaraj się wyważyć proporcje. W relacjach – nie rezygnuj z bliskości kosztem pracy.

Wodnik

Pełnia otwiera nowe perspektywy – możesz poczuć potrzebę nauki, podróży albo rozwijania pasji. W pracy – kreatywne pomysły będą docenione. W uczuciach – warto podzielić się swoimi marzeniami.

Ryby

Merkury w Skorpionie skłania Cię do refleksji nad tym, co ukryte – w finansach, w relacjach, w Twoim wnętrzu. Pełnia może ujawnić sprawy, które wymagały przepracowania. To dobry czas na oczyszczenie i odpuszczenie.

eprasa.pl 2e530333f9